

## Rozdział piąty

*Janina Błachut, Szymon Majcher*

### **SZYBKOŚĆ POSTĘPOWANIA PRZYGOTOWAWCZEGO W ŚWIELE BADAŃ AKTOWYCH**

#### **1. Czas trwania postępowania przygotowawczego**

Dla określenia czasu trwania postępowania przygotowawczego przyjęto dwa momenty – wszczęcie postępowania oraz zamknięcie postępowania<sup>1</sup>.

**Tabela 1. Czas trwania postępowania przygotowawczego**

Czas	Rok			
	2002		2004	
	l.b.	%	l.b.	%
do 2 miesięcy	69	17,1	64	15,8
powyżej 2 do 3 miesięcy	72	17,9	55	13,6
powyżej 3 do 6 miesięcy	152	37,7	116	28,7
powyżej 6 miesięcy do roku	57	14,1	69	17,1
powyżej roku do 2 lat	25	6,2	37	9,1
powyżej 2 lat	16	4,0	26	6,4
brak danych	12	3,0	37	9,1

W roku 2002 postępowania przygotowawcze trwały najczęściej od 3 do 6 miesięcy (37,7%), nieco rzadziej trwały do 3 miesięcy (35,0%), a najrzadziej powyżej roku (10,2%). Tylko 17,1% postępowań kończyło się w okresie do 2 miesięcy.

---

<sup>1</sup> Takie określenie przyjętego czasu trwania postępowania przygotowawczego było spowodowane, po pierwsze, łatwością w uzyskaniu granicznych dat postępowania (liczonych od dnia wydania postępowania o wszczęciu postępowania oraz do dnia wydania postanowienia o zamknięciu postępowania), a po drugie, faktem, iż głównym punktem zainteresowania w przedmiotowych badaniach było uchwycenie czynników wpływających na długość postępowania, w tym w szczególności rozmiarów przeprowadzanego postępowania dowodowego (dlatego też nie objęto tym zakresem okresu po zamknięciu postępowania przygotowawczego do wniesienia aktu oskarżenia do sądu).

W roku 2004 czas trwania postępowań przygotowawczych – w porównaniu z rokiem 2002 – uległ wydłużeniu. Mniej było postępowań trwających do 3 miesięcy (29,4%, podczas gdy w roku 2002 – 35,0%) oraz trwających od 3 miesięcy do roku (45,8%, podczas gdy w roku 2002 – 51,8%), natomiast więcej było postępowań trwających powyżej roku (15,5%, podczas gdy w roku 2002 – 10,2%).

## 2. Czynniki determinujące czas trwania postępowania przygotowawczego

### 2.1. Kwalifikacja prawna czynu

Istnieje statystycznie istotna zależność pomiędzy czasem trwania postępowania przygotowawczego a kwalifikacją prawną czynu, w sprawie popełnienia którego toczy się postępowanie.

**Tabela 2. Czas trwania postępowania przygotowawczego a kwalifikacja prawna czynu w roku 2002 i 2004**

Kwalifikacja czynu	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
art. 207 k.k.	18	22,8	20	25,3	33	41,8	5	6,3	3	3,8	79	100,0
art. 279 k.k.	27	27,5	23	23,5	35	35,7	8	8,2	5	5,1	98	100,0
art. 286 k.k.	22	11,6	26	13,8	76	40,2	40	21,2	25	13,2	189	100,0
inne	2	8,3	3	12,5	7	29,2	4	16,7	8	33,3	24	100,0

$\chi^2 = 50,25534$ ,  $df = 12$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 390$

Kwalifikacja czynu	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
art. 207 k.k.	10	15,6	14	21,9	29	45,3	8	12,5	3	4,7	64	100,0
art. 279 k.k.	28	29,8	17	18,1	28	29,8	7	7,8	14	14,9	94	100,0
art. 286 k.k.	24	12,6	20	10,5	54	28,3	52	27,2	41	21,5	191	100,0
inne	2	11,1	4	22,2	5	27,8	2	11,1	5	27,8	18	100,0

$\chi^2 = 46,76672$ ,  $df = 12$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 367$

W roku 2002 w sprawach o popełnienie przestępstwa z art. 207 k.k. (znęcania się) postępowań trwających: do 3 miesięcy – było 48,1%; powyżej 3 miesięcy do roku – 48,1%; a powyżej roku – 3,8%. W 2004 r. zmniejszył się udział postępowań trwających do 3 miesięcy (37,5%), zwiększył się natomiast udział postępowań trwających powyżej 3 miesięcy do roku (57,8%) oraz powyżej roku (4,7%).

W roku 2002 w sprawach o popełnienie przestępstwa z art. 279 k.k. (kradzieży z włamaniem) postępowań trwających: do 3 miesięcy – było 51,0%; powyżej 3 miesięcy do roku – 43,9%; a powyżej roku – 5,1%. W roku 2004 zmniejszył się udział postępowań trwających do 3 miesięcy (47,9%) oraz trwających powyżej 3 miesięcy do roku (37,2%); natomiast zwiększył się udział postępowań trwających powyżej roku (14,9%).

W 2002 r. w sprawach o popełnienie przestępstwa z art. 286 k.k. (oszustwa) postępowań trwających: do 3 miesięcy – było 25,4%; powyżej 3 miesięcy do roku – 61,4%; a powyżej roku – 13,2%. W roku 2004 nieznacznie zmniejszył się udział postępowań trwających do 3 miesięcy (23,1%), znacznie zmniejszył się udział postępowań trwających powyżej 3 miesięcy do roku (55,5%) oraz znacznie zwiększył się udział postępowań trwających powyżej roku (21,5%).

Najszybciej toczyły się postępowania przygotowawcze w sprawach o popełnienie przestępstwa z art. 279 k.k. (kradzieży z włamaniem), ponieważ 51,0% postępowań w roku 2002, a 47,9% w roku 2004 kończyło się w czasie do 3 miesięcy. Nieco wolniej toczyły się postępowania w sprawach o popełnienie przestępstwa z art. 207 k.k., ponieważ 48,1% w roku 2002, a 37,5% w roku 2004 kończyło się w czasie do 3 miesięcy. Najwolniej zaś toczyły się postępowania w sprawach o popełnienie przestępstwa z art. 286 k.k. (oszustwa), ponieważ tylko 25,4% w roku 2002, a 23,1% w roku 2004 kończyło się w czasie do 3 miesięcy.

Porównując czas trwania postępowań przygotowawczych w 2004 i w 2002 r. stwierdzić należy, iż wzrost udziału postępowań trwających powyżej roku w największym zakresie dotyczył postępowań w sprawach o popełnienie przestępstwa z art. 279 k.k. (o 9,8%) oraz z art. 286 k.k. (o 8,3%).

## 2.2. Liczba czynów

Zarówno w 2002 (87,5%), jak i w 2004 r. (83,1%) przeważały postępowania, w których podejrzanemu zarzucano jeden czyn, z tym jednak, iż w roku 2004 udział postępowań, w których podejrzanemu zarzucano więcej niż jeden czyn, był nieco większy (16,9%) niż w roku 2002 (12,5%). Zwiększony udział tych ostatnich w ogólnej liczbie postępowań sprawił, iż tylko w odniesieniu do roku 2004 udało się zaobserwować występowanie statystycznie istotnej zależności

pomiędzy czasem trwania postępowania przygotowawczego a liczbą zarzucanych podejrzanemu czynów.

**Tabela 3. Czas trwania postępowania przygotowawczego a liczba zarzucanych czynów w roku 2002 i 2004**

Liczba czynów	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
jeden	58	17,0	59	17,3	131	38,3	55	16,1	39	11,4	342	100,0
dwa i więcej	11	22,4	13	26,5	21	42,9	2	4,1	2	4,1	49	100,0

Brak statystycznie istotnej zależności,  $N = 391$

Liczba czynów	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
jeden	53	17,1	39	12,8	92	30,2	65	21,4	55	18,1	304	100,0
dwa i więcej	11	17,7	15	24,2	24	38,7	4	6,5	8	12,0	62	100,0

$\chi^2 = 12,56430$ ,  $df = 4$ ,  $p = 0,01361$ ,  $N = 366$

Najwięcej postępowań, zarówno tych, w których podejrzanemu zarzucano jeden czyn, jak i tych, w których zarzucano mu popełnienie kilku czynów, trwało powyżej 3 miesięcy do roku (odpowiednio 51,6% i 45,2%). Z tym jednak, iż w przypadku postępowań, w których podejrzanemu zarzucano tylko jeden czyn, w porównaniu z tymi drugimi, znacznie mniej było takich, które trwały do 3 miesięcy (odpowiednio 29,9% i 41,9%), a więcej takich, które trwały powyżej roku (odpowiednio 18,1% i 12,0%). Oznacza to, iż postępowania, w których podejrzanemu zarzucano więcej czynów, toczyły się szybciej niż postępowania, w których podejrzanemu zarzucano tylko jeden czyn. Sytuacja ta ma związek z kwalifikacją prawną zarzucanych czynów.

Postępowania, w których podejrzanemu zarzucano więcej niż jeden czyn, w najszerszym zakresie dotyczyły czynów kwalifikowanych jako przestępstwa z art. 207 k.k. (w 2002 r. – 21,3%, w 2004 r. – 32,4%); w nieco węższym – czynów kwalifikowanych jako przestępstwa z art. 279 k.k. (odpowiednio 15,2% i 22,5%), zaś w najwęższym – czynów kwalifikowanych jako przestępstwa z art. 286 k.k. (odpowiednio 8,1% i 8,4%).

### 2.3. Modyfikacja postanowienia o przedstawieniu zarzutów

W 27,2% postępowań toczących się w 2002 r. oraz w 31,0% postępowań toczących się w 2004 r. dochodziło do modyfikacji zarzutów ujętych w postanowieniu o przedstawieniu zarzutów ogłoszonym podejrzanemu we wcześniejszej fazie postępowania. Oznacza to, iż w roku 2004 nieco częściej niż w roku 2002 w toku postępowania przygotowawczego ujawniano nowe dane, które obligowały organy ścigania do modyfikacji zarzutów. Istnieje statystycznie istotna zależność między czasem trwania postępowania przygotowawczego a zaistnieniem potrzeby takiej modyfikacji.

**Tabela 4. Czas trwania postępowania przygotowawczego a modyfikacja postanowienia o przedstawieniu zarzutów w roku 2002 i 2004**

Modyfikacja zarzutów	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – 1 roku		powyżej 1 roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
nie	56	19,8	55	19,4	109	38,5	42	14,8	21	7,4	283	100,0
tak	13	12,3	17	16,0	43	40,6	14	13,2	19	17,9	106	100,0

$\chi^2 = 11,44224$ ,  $df = 4$ ,  $p = 0,02202$ ,  $N = 389$

Modyfikacja zarzutów	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
nie	50	20,1	34	13,7	85	34,1	47	18,9	33	13,3	249	100,0
tak	14	12,5	20	17,9	27	24,1	21	18,8	30	26,8	112	100,0

$\chi^2 = 14,02802$ ,  $df = 4$ ,  $p = 0,00721$ ,  $N = 361$

W grupie postępowań, w których dochodziło do modyfikacji zarzutów, w porównaniu z tymi, w których do niej nie dochodziło, mniej było postępowań trwających do 3 miesięcy (w roku 2002 odpowiednio 28,3% i 39,2%, a w roku 2004 odpowiednio 30,4% i 33,8%), więcej natomiast było takich postępowań, które trwały ponad rok (w roku 2002 odpowiednio 17,9% i 7,4%, a w roku 2004 odpowiednio 26,8% i 13,3%). W 2004 r. w postępowaniach przygotowawczych nie tylko częściej dokonywano modyfikacji zarzutów, lecz również częściej takie postępowania trwały powyżej roku.

Istnieje statystycznie istotna zależność między częstotliwością modyfikacji zarzutów a kwalifikacją prawną czynu, w sprawie popełnienia którego toczy się postępowanie (2004 r. –  $\chi^2 = 54,13598$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 398$ ; 2002 r. –  $\chi^2 = 50,16800$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 400$ ). Zarówno w 2002, jak i w 2004 r. najrzadziej dokonywano modyfikacji zarzutów w postępowaniach dotyczących popełnienia czynów finalnie kwalifikowanych jako przestępstwa z art. 286 k.k. (odpowiednio 8,1% i 22,1%). Natomiast w przypadku czynów kwalifikowanych jako przestępstwa z art. 207 i 279 k.k. sytuacja była zróżnicowana w zależności od tego, w którym roku postępowania się toczyły. W roku 2002 modyfikacja zarzutów najczęściej występowała w przypadku postępowań o popełnienie przestępstw z art. 207 k.k. (21,5%), natomiast w roku 2004 w przypadku postępowań o popełnienie przestępstw z art. 279 k.k. (41,2%).

## 2.4. Forma postępowania

W 2002 r. 99,0% postępowań przygotowawczych wszczynanych było w formie dochodzenia, a tylko 1,0% w formie śledztwa. Natomiast w roku 2004 doszło do istotnej zmiany tym zakresie – w formie dochodzenia wszczynanych było 83,1% postępowań, a w formie śledztwa 16,9%. Jedynie w roku 2004 stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności pomiędzy czasem trwania postępowania przygotowawczego a formą jego wszczęcia.

**Tabela 5. Czas trwania postępowania przygotowawczego a forma wszczęcia postępowania w roku 2002 i 2004**

Forma postępowania	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
dochodzenie	68	15,6	72	18,6	151	39,0	57	14,7	39	10,0	387	100,0
śledztwo	1	50,0	0	0,0	1	50,0	0	0,0	0	0,0	2	100,0

Brak statystycznie istotnej zależności,  $N = 391$

Forma postępowania	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
dochodzenie	44	14,4	44	14,4	96	31,5	61	20,0	60	19,7	305	100,0
śledztwo	20	32,3	11	17,7	20	32,3	8	12,9	3	4,8	62	100,0

$\chi^2 = 17,76780$ ,  $df = 4$ ,  $p = 0,00137$ ,  $N = 367$

Wśród postępowań wszczynanych w 2004 r. w formie dochodzenia, w porównaniu z postępowaniami wszczynanymi w formie śledztwa, było zdecydowanie mniej takich postępowań, które trwały do 3 miesięcy (odpowiednio 28,8% i 50,0%); a więcej takich, które trwały powyżej roku (odpowiednio 19,7% i 4,8%).

Istnieje statystycznie istotna zależność pomiędzy formą, w jakiej wszczynane były postępowania przygotowawcze w roku 2004, a kwalifikacją prawną czynów, których dotyczyły (2004 r. –  $\chi^2 = 8,38128$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,03876$ ,  $N = 404$ ). W formie śledztwa najczęściej były wszczynane postępowania w sprawie popełnienia przestępstw z art. 286 k.k. (42,2%), nieco rzadziej w sprawie popełnienia przestępstw z art. 279 k.k. (29,2%) i najrzadziej w sprawie popełnienia przestępstw z art. 207 k.k. (10,8%).

W obu badanych okresach dochodziło do zmiany formy postępowania przygotowawczego, z tym jednak, iż w roku 2002 czyniono to wielokrotnie rzadziej (10,2%) niż w roku 2004 (68,1%). Jeśli wziąć pod uwagę okoliczność, iż w 2004 r. prawie 17% postępowań wszczynanych było w formie śledztwa, to okazuje się, że w ponad 80% postępowań wszczętych w formie dochodzenia następowała ich zmiana w śledztwo. Oznacza to, iż w roku 2004 w porównaniu z rokiem 2002 ośmiokrotnie częściej dochodzenia nie były kończone w ciągu 3 miesięcy i dalsze postępowania musiały być prowadzone w formie śledztwa.

Istnieje statystycznie istotna zależność pomiędzy czasem trwania postępowania przygotowawczego a zmianą jego formy.

**Tabela 6. Czas trwania postępowania przygotowawczego a zmiana jego formy w roku 2002 i 2004**

Zmiana formy	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
tak	0	0,0	1	2,5	6	15,0	21	52,5	12	30,0	40	100,0
nie	69	6,9	71	20,2	146	41,6	36	10,3	29	8,3	351	100,0

$\chi^2 = 80,66211$ ,  $df = 4$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 391$

Zmiana formy	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
tak	19	7,6	34	13,6	93	37,2	58	34,0	46	18,4	250	100,0
nie	45	38,8	21	18,1	23	19,8	11	9,5	16	13,8	116	100,0

$\chi^2 = 66,59599$ ,  $df = 8$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 366$

W roku 2002 w przypadku zmiany formy postępowania przygotowawczego tylko 2,5% postępowań kończyło się w ciągu 3 miesięcy, zaś 30,0% – w czasie powyżej roku. Natomiast gdy do takiej zmiany nie dochodziło, postępowań trwających do 3 miesięcy było 27,1%, a tych trwających powyżej roku – tylko 8,3%. Podobna prawidłowość występowała w roku 2004. W przypadku zmiany formy postępowania 21,2% postępowań przygotowawczych kończyło się w ciągu 3 miesięcy, zaś 18,4% trwało dłużej niż rok. Natomiast gdy do takiej zmiany nie dochodziło, postępowań trwających do 3 miesięcy było 56,9%, a tych trwających powyżej roku – 13,8%. Zmiana formy postępowania zawsze wiąże się z wydłużeniem czasu postępowania przygotowawczego, z tym jednak, że w roku 2002, jeśli już do takich zmian dochodziło, to powodowały one częstsze wydłużenie czasu trwania postępowań na okres powyżej roku.

W 2002 istniała statystycznie istotna zależność pomiędzy zmianą formy postępowania a kwalifikacją prawną czynu, w sprawie popełnienia którego postępowanie się toczyło ( $\chi^2 = 11,00137$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,01172$ ,  $N = 402$ ). W tym roku do zmiany formy postępowania dochodziło, jak już wcześniej wskazywano, rzadko, ale jeśli już do niej dochodziło, to najczęściej w przypadku postępowań dotyczących popełnienia przestępstw z art. 286 k.k. (14,2%), a najrzadziej w sprawach dotyczących popełnienia przestępstw z art. 207 k.k. (3,8%).

## 2.5. Niestawiennictwo podejrzanego

Do niestawiennictwa podejrzanego (osoby podejrzewanej) w toku prowadzonego postępowania dochodziło w roku 2002 w 34,0% przypadków, natomiast w roku 2004 nieco rzadziej, bo w 28,9% przypadków. W obu okresach badawczych występowała statystycznie istotna zależność pomiędzy zaistnieniem takich zdarzeń a czasem trwania postępowania przygotowawczego.



**Tabela 7. Czas trwania postępowania przygotowawczego a niestawienie podejrzanego (osoby podejranej) w toku postępowania w roku 2002 i 2004**

Niestawienie podejrzanego	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
nie dochodziło	65	25,2	57	22,1	94	36,4	30	11,6	12	4,7	258	100,0
tak, dochodziło	4	3,0	15	11,3	58	43,6	27	20,3	29	21,8	133	100,0

$\chi^2 = 60,36880$ ,  $df = 4$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 391$

Niestawienie podejrzanego	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
nie dochodziło	60	23,4	44	17,2	88	34,4	35	13,7	29	11,3	256	100,0
tak, dochodziło	4	3,8	11	10,6	28	27,0	31	29,8	30	28,8	104	100,0

$\chi^2 = 43,70797$ ,  $df = 4$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 360$

W postępowaniach, w których dochodziło do niestawienia podejrzanego (osoby podejranej), w porównaniu z tymi, w których takie przypadki się nie zdarzały, ponad trzykrotnie rzadziej w roku 2002 (odpowiednio 14,3% i 47,3%) i prawie trzykrotnie rzadziej w roku 2004 (odpowiednio 14,4% i 40,6%) postępowania trwały do 3 miesięcy oraz niemal pięciokrotnie częściej w roku 2002 (odpowiednio 21,8% i 4,7%) i prawie trzykrotnie częściej w roku 2004 (odpowiednio 28,8% i 11,3%) postępowania trwały powyżej roku.

Do niestawienia podejrzanego (rok 2002 –  $\chi^2 = 20,52891$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,00013$ ,  $N = 402$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 34,07718$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 397$ ) najczęściej dochodziło w postępowaniach dotyczących popełnienia przestępstw z art. 286 k.k. (rok 2002 i 2004 – 41,6%), rzadziej w sprawach dotyczących popełnienia przestępstwa z art. 207 k.k. (rok 2002 – 32,5%, 2004 – 22,1%) i najrzadziej – w sprawach dotyczących przestępstwa z art. 279 k.k. (odpowiednio 17,2% i 10,9%).

## 2.6. Poszukiwanie podejrzanego

W roku 2002 w przypadku 17,4% postępowań, zaś w roku 2004 w przypadku 19,1% postępowań dochodziło do poszukiwania podejrzanego. Fakt konieczno-

ści podjęcia poszukiwań podejrzanego w toku postępowania przygotowawczego w sposób istotny wpływał na wydłużenie czasu jego trwania.

**Tabela 8. Czas trwania postępowania przygotowawczego a poszukiwanie podejrzanego (osoby podejrzaney) w roku 2002 i 2004**

Poszukiwanie podejrzanego	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
tak	1	1,5	2	2,9	14	20,6	19	27,9	32	47,1	68	100,0
nie	68	21,1	70	21,7	138	42,7	38	11,8	9	2,8	323	100,0

$\chi^2 = 145,07392$ ,  $df = 4$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 391$

Poszukiwanie podejrzanego	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
tak	2	2,9	2	2,9	7	10,0	22	31,4	37	52,9	70	100,0
nie	62	20,9	53	17,8	109	36,7	47	15,8	26	8,8	297	100,0

$\chi^2 = 103,33797$ ,  $df = 4$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 367$

W postępowaniach, w których zaszła konieczność poszukiwania podejrzanego, w porównaniu z tymi, w których do takich przypadków nie dochodziło – ponad sześciokrotnie rzadziej w roku 2002 (odpowiednio 5,8% i 38,7%) i ponad dziewięciokrotnie rzadziej w roku 2004 (odpowiednio 4,4% i 42,8%) postępowania trwały do 3 miesięcy; oraz ponad szesnastokrotnie częściej w roku 2002 (odpowiednio 47,1% i 2,8%) i sześciokrotnie częściej w roku 2004 (odpowiednio 52,9% i 8,8%) postępowania trwały powyżej roku.

Istnieje statystycznie istotna zależność pomiędzy częstotliwością poszukiwania podejrzanego a kwalifikacją prawną czynu, w sprawie popełnienia którego toczy się postępowanie (rok 2002 –  $\chi^2 = 16,38450$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,00095$ ,  $N = 402$ , rok 2004 –  $\chi^2 = 27,03451$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,00001$ ,  $N = 404$ ). Najczęściej do poszukiwania podejrzanego dochodziło w postępowaniach o popełnienie przestępstwa z art. 286 k.k. (rok 2002 – 23,4%, 2004 – 29,0%); rzadziej w postępowaniach o popełnienie przestępstwa z art. 279 k.k. (odpowiednio 11,2% i 13,6%) i najrzadziej w sprawach o popełnienie przestępstwa z art. 207 k.k. (odpowiednio 8,8% i 2,9%).

## 2.7. Stosowanie tymczasowego aresztowania

W roku 2004 (28,5% spraw) nieco częściej niż w roku 2002 (24,3% spraw) stosowano w postępowaniach przygotowawczych środki zapobiegawcze. W celu zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania oraz zapobiegnięciu popełnieniu przez podejrzanego nowego przestępstwa najczęściej stosowano dozór policyjny (w 2004 r. – 18,8%, a w 2002 – 15,1%) oraz tymczasowe aresztowanie (w 2004 r. – 12,0%, a w 2002 r. – 11,0%). Z pozostałych środków zapobiegawczych (jak np. poręczenie, zakaz opuszczania kraju czy też zawieszenie w czynnościach służbowych lub wykonywaniu zawodu albo nakaz powstrzymywania się od określonej działalności) korzystano w badanych postępowaniach sporadycznie (odpowiednio 1,7% i 1,5%).

W 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności pomiędzy stosowaniem środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania a czasem trwania postępowania przygotowawczego. Postępowania, w których ten środek zapobiegawczy zastosowano ponad dwukrotnie częściej, w porównaniu z postępowaniami, w których go nie stosowano, kończyły się w okresie do 3 miesięcy (odpowiednio 65,9% i 27,9%), a dwukrotnie rzadziej w okresie powyżej 3 miesięcy do roku (odpowiednio 25,0% i 53,8%) i powyżej roku (odpowiednio 9,1% i 18,3%). Oznacza to, iż stosowanie tymczasowego aresztowania w roku 2004 przyspieszało bieg postępowań przygotowawczych.

**Tabela 9. Czas trwania postępowania przygotowawczego a stosowanie tymczasowego aresztowania w roku 2002 i 2004**

Stosowanie tymczasowego aresztowania	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
tak	3	7,0	12	27,9	16	37,2	4	9,3	8	18,6	43	100,0
nie	66	19,0	60	17,2	136	39,1	53	15,2	33	9,5	348	100,0

Brak statystycznie istotnej zależności, N = 391

Stosowanie tymczasowego aresztowania	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
tak	12	27,3	17	38,6	9	20,5	2	4,5	4	9,1	44	100,0
nie	52	16,1	38	11,8	107	33,1	67	20,7	59	18,3	323	100,0

$\chi^2 = 30,70170$ ,  $df = 4$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 367$

Istnieje również statystycznie istotna zależność pomiędzy stosowaniem środków zapobiegawczych a kwalifikacją prawną czynów, w sprawie popełnienia których toczy się postępowanie przygotowawcze (rok 2004 –  $\chi^2 = 49,48726$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 404$ ; rok 2002 –  $\chi^2 = 83,15703$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 402$ ). Najczęściej środki zapobiegawcze stosowane były w sprawach o popełnienie przestępstwa z art. 279 k.k. (rok 2004 – 46,1%, 2002 – 56,6%). W roku 2002 podobnie często stosowano je w sprawach o przestępstwa z art. 207 i 286 k.k. (odpowiednio 11,3% i 11,7%); natomiast w 2004 r. rzadziej w sprawach o popełnienie przestępstwa z art. 207 k.k. (35,3%), a najrzadziej w sprawach o popełnienie przestępstwa z art. 286 k.k. (14,5%). Z tym jednak, iż stosowanie środka w postaci tymczasowego aresztowania w roku 2004 w największym stopniu dotyczyło postępowań w sprawach o popełnienie przestępstw z art. 279 k.k. (49,1%), a następnie przestępstw z art. 207 k.k. (45,8%) oraz z art. 286 k.k. (12,9%).

## 2.8. obrońcy w sprawie<sup>2</sup>

Postępowania karne, co do zasady, częściej toczą się bez udziału obrońców (w 2002 r. – 61,4% przypadków, w 2004 r. – 58,0% przypadków, w których w ogóle nie występował obrońca) niż z ich udziałem. W roku 2004 obrońcy w postępowaniach karnych występowali nieco rzadziej (25,9% spraw) niż w roku 2002 (38,6%).

Zwraca ponadto uwagę, wynikająca z wprowadzonej ustawą z 10 stycznia 2003 r., zmiana art. 79 § 4 k.p.k., dająca organom procesowym możliwość cofnięcia wyznaczonego już obrońcy w sytuacji, gdy w toku trwającego postępowania biegli lekarze psychiatrzy stwierdzą, że poczytalność oskarżonego zarówno w chwili popełnienia zarzucanego mu czynu, jak i w czasie postępowania nie budzi wątpliwości. W związku ze wskazaną ingerencją ustawodawczą, w 2004 r. zaobserwowano (wyodrębnione w osobną kategorię) 16,1% spraw, w których doszło najpierw do wyznaczenia obrońcy z urzędu, z uwagi na pojawiające się wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, a następnie, po uzyskaniu opinii wskazującej, iż poczytalność oskarżonego nie budzi wątpliwości, wyznaczenie takiego obrońcy zostało cofnięte (w 2002 r. z oczywistych względów taka kategoria spraw w ogóle nie mogła występować).

Mimo iż podczas przedmiotowych badań nie analizowano odrębnie liczby obrońców w postępowaniu przygotowawczym i w postępowaniu sądowym wraz ze wskazaniem momentu ich pojawienia się w postępowaniu, przeprowadzono

---

<sup>2</sup> W ankiecie badawczej pytano o występowanie obrońcy w danej sprawie – bez wyodrębnienia występowania obrońcy w postępowaniu przygotowawczym czy też w postępowaniu sądowym; nie pytano także o moment, w którym pojawił się w sprawie obrońca – czy miało to miejsce w postępowaniu przygotowawczym, czy też dopiero w postępowaniu sądowym.

badanie wpływu występowania obrońców w sprawie na długość trwania postępowania przygotowawczego. Postępowania przygotowawcze trwały dłużej w sprawach, w których występował obrońca (w 2002 r.), w porównaniu z tymi, w których obrońców nie było w ogóle. W sprawach, w których występował obrońca, postępowania przygotowawcze zdecydowanie rzadziej kończyły się w okresie do 3 miesięcy (odpowiednio 27,8% i 41,3%) i rzadziej w okresie powyżej 3 miesięcy do roku (odpowiednio 49,2% i 60,3%); nieco częściej zaś w okresie powyżej roku (odpowiednio 11,9% i 9,6%).

**Tabela 10. Czas trwania postępowania przygotowawczego a liczba obrońców w sprawie w roku 2002 i 2004**

Obrońcy	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
brak	56	23,3	43	17,9	89	37,1	29	12,1	23	9,6	240	100,0
beden i więcej	13	8,6	29	13,9	63	41,7	28	18,5	18	11,9	151	100,0

$\chi^2 = 15,11902$ ,  $df = 4$ ,  $p = 0,00446$ ,  $N = 391$

Obrońcy	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
brak	47	22,1	26	12,2	63	29,6	41	19,2	36	16,9	213	100,0
jeden i więcej	10	10,5	17	17,9	28	29,5	21	22,1	19	20,0	95	100,0

Brak statystycznie istotnej zależności,  $N = 308$

Istnieje statystycznie istotna zależność między występowaniem obrońcy w postępowaniu karnym a kwalifikacją prawną czynu, w sprawie popełnienia którego postępowanie się toczyło (rok 2004 –  $\chi^2 = 18,17175$ ,  $df = 6$ ,  $p = 0,00582$ ,  $N = 404$ ; rok 2002 –  $\chi^2 = 9,66145$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,02167$ ,  $N = 402$ ). W przypadku wszystkich postępowań częściej dochodziło do sytuacji, w której obrońcy brakowało niż sytuacji, w której występował. Z tym jednak, że jeśli już obrońcy występowali, to w roku 2004 najczęściej miało to miejsce w przypadku postępowań toczących się w sprawie popełnienia przestępstw z art. 207 k.k. (57,4%), rzadziej w sprawie popełnienia przestępstw z art. 279 k.k. (43,7%) i najrzadziej w sprawie popełnienia przestępstw z art. 286 k.k. (31,8%). W 2002 r. te różnice w częstotliwości występowania obrońców w postępowaniu karnym w zależności od kwalifikacji prawnej czynów, w sprawie popełnienia

których sprawy się toczyły, było nieco mniejsze niż w roku 2004. Podobnie często obrońcy występowali w sprawach o przestępstwa z art. 207 k.k. (38,7% spraw) i art. 279 k.k. (39,4% spraw), nieco rzadziej zaś w sprawach o przestępstwa z art. 286 k.k. (34,0% spraw).

## 2.9. Przesłuchania świadków

Zarówno w roku 2002, jak i w 2004 najczęściej w toku postępowania przygotowawczego przesłuchiowanych było od jednego do trzech świadków (odpowiednio 59,3% i 60,8% przypadków), rzadziej przesłuchiowano od czterech do sześciu świadków (odpowiednio 27,9% i 29,4% spraw), natomiast najrzadziej przesłuchiowano siedmiu świadków i więcej. Różnica między tymi okresami, jeśli chodzi o ostatnią kategorię spraw, polega jednak na tym, że o ile w roku 2002 w 11,8% postępowań zdarzało się przesłuchiwać co najmniej siedmiu świadków, to w roku 2004 taka sytuacja miała miejsce tylko w 5,4% postępowań. Zasadnicza różnica pomiędzy oboma badanymi okresami polega również na tym, że w roku 2002 świadkowie w ogóle nie byli przesłuchiвани tylko w 1% postępowań, podczas gdy w roku 2004 takich postępowań było 4,5%.

Jedynie w roku 2004 udało się zaobserwować statystycznie istotny związek pomiędzy liczbą przesłuchiowanych świadków a czasem trwania postępowania przygotowawczego. Jeśli w ogóle nie przesłuchiowano świadków w postępowaniu przygotowawczym, to postępowania te albo kończyły się szybko, w okresie do 3 miesięcy (50% przypadków), albo toczyły się długo, powyżej roku (31,3% przypadków). Jeśli natomiast świadków przesłuchiowano, to wraz ze wzrostem ich liczby zmniejszał się udział postępowań trwających do 3 miesięcy, a zwiększał się udział tych trwających powyżej roku.

**Tabela 11. Czas trwania postępowania przygotowawczego a liczba przesłuchiowanych świadków w roku 2002 i 2004**

Świadkowie	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
0	1	25,0	2	50,0	1	25,0	0	0,0	0	0,0	4	100,0
1–3	42	18,1	35	15,1	91	39,2	37	15,9	27	11,6	232	100,0
4–6	21	19,3	25	22,9	41	37,6	14	12,8	8	7,3	109	100,0
7 i więcej	5	10,9	10	21,7	19	41,3	6	13,0	6	13,0	46	100,0

Brak statystycznie istotnej zależności, N = 391

Świadkowie	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
0	8	50,0	0	0,0	2	12,5	1	6,3	5	31,3	16	100,0
1–3	40	17,9	32	14,3	66	29,6	43	19,3	42	18,8	223	100,0
4–6	15	13,9	18	16,7	40	37,0	21	19,4	21	19,4	108	100,0
7 i więcej	1	5,0	5	25,0	8	40,0	4	20,0	4	20,0	20	100,0

$\chi^2 = 25,22773$ ,  $df = 12$ ,  $p = 0,01378$ ,  $N = 367$

W roku 2004 istniała statystycznie istotna zależność pomiędzy liczbą przesłuchiwanym świadków w postępowaniu przygotowawczym a kwalifikacją prawną czynu, w sprawie popełnienia którego postępowanie się toczy (rok 2004 –  $\chi^2 = 88,19409$ ,  $df = 9$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 404$ ). Przesłuchanie tylko jednego świadka najczęściej zdarzało się w przypadku postępowań dotyczących popełnienia przestępstw z art. 286 k.k. (78,5% spraw), rzadziej w przypadku postępowań dotyczących popełnienia przestępstw z art. 279 k.k. (49,5% spraw), a najrzadziej popełnienia przestępstw z art. 207 k.k. Natomiast przesłuchanie dwóch lub więcej świadków najczęściej zdarzało się w przypadku postępowań dotyczących popełnienia przestępstw z art. 207 k.k. (70,0% spraw), rzadziej w przypadku postępowań o popełnienie przestępstwa z art. 279 k.k. (46,6% spraw), a najrzadziej w przypadku postępowań o popełnienie przestępstw z art. 286 k.k. (29,8% spraw).

Jak się natomiast wydaje, nie stanowi większego problemu dla postępowań przygotowawczych niestawiennictwo wzywanych świadków. Generalnie w niewielkiej liczbie postępowań były ślady wskazujące na niestawiennictwo na przesłuchania wzywanych świadków – w 2002 r. do takich sytuacji dochodziło w 15,8% postępowań, zaś w 2004 r. – w 10,1% postępowań. Nie zaobserwowano statystycznie istotnego związku pomiędzy niestawiennictwem świadków a czasem trwania postępowania przygotowawczego.

## 2.10. Dowody z opinii biegłego

W większości spraw w 2002 r. nie było w ogóle żadnej opinii biegłego (62,7%). Tylko w 37,4% spraw przeprowadzany był dowód z opinii biegłego, z czego w 26,9% spraw przeprowadzano dowód z jednej opinii biegłego, zaś w 10,5% spraw przeprowadzono dowody z dwóch lub więcej opinii biegłego. W roku 2004 zdecydowanie częściej, bo w 52,6% postępowań, korzystano z tego środka dowodowego, z czego w 40,9% spraw przeprowadzano dowód z jednej opinii biegłego, zaś w 11,2% spraw z dwóch lub więcej opinii.

**Tabela 12. Czas trwania postępowania przygotowawczego a przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego w roku 2002 i 2004**

Opinia biegłego	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
brak opinii	57	23,3	48	19,6	89	36,3	33	13,5	18	7,3	245	100,0
jedna opinia	10	9,5	16	15,2	46	43,8	16	15,2	17	16,2	105	100,0
dwie opinie i więcej	2	4,9	8	19,5	17	41,5	8	19,5	6	14,6	41	100,0

$\chi^2 = 21,17704$ ,  $df = 8$ ,  $p = 0,00669$ ,  $N = 391$

Opinia biegłego	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
brak opinii	48	27,6	20	11,5	50	28,7	33	19,0	23	13,2	174	100,0
jedna opinia	15	10,0	30	20,0	51	34,0	27	18,0	27	18,0	150	100,0
dwie opinie i więcej	1	2,3	5	11,6	15	34,9	9	20,9	13	30,2	43	100,0

$\chi^2 = 31,86764$ ,  $df = 8$ ,  $p = 0,00010$ ,  $N = 367$

W obu badanych okresach, jeśli w sprawach pojawiały się dowody z opinii biegłego (obojętnie, czy tylko jedna opinia, czy też dwie lub więcej), znacząco zwiększała się długość trwania postępowania przygotowawczego. W obu badanych okresach wśród postępowań, w których nie pojawiały się w ogóle opinie biegłych, największa była liczba postępowań trwających do 3 miesięcy (odpowiednio w 2002 r. – 42,9% spraw oraz w 2004 r. – 39,1% spraw). W sprawach, w których pojawiła się chociażby jedna opinia biegłego, liczba postępowań trwających do 3 miesięcy znacząco spadała (w 2002 r. – wśród postępowań, w których przeprowadzono dowód z jednej opinii biegłego, postępowań trwających do 3 miesięcy było 24,7%, zaś wśród postępowań, w których przeprowadzono co najmniej dwie opinie biegłych, takich postępowań było 24,4%; w 2004 r. takich postępowań było odpowiednio: 30,0% i 13,9% przypadków). Natomiast wśród postępowań, w których przeprowadzono dowód z jednej chociażby opinii biegłego, znacząco zwiększał się odsetek postępowań trwających powyżej roku (w 2002 r. takich postępowań – wśród tych, gdzie nie było żadnej opinii biegłego, było 7,3%, przy 16,2% takich spraw, wśród postępowań, w których przeprowadzono jedną opinię, i 14,6% takich spraw, wśród postępowań, w których miały miejsce co najmniej dwie opinie biegłych; zaś w 2004 r. – 13,2% postępowań,



w których nie przeprowadzono żadnej opinii, trwały powyżej jednego roku, przy 18,0% takich przypadków, wśród spraw, w których przeprowadzono dowód z jednej opinii biegłego, oraz aż 30,2% takich spraw wśród postępowań, w których przeprowadzono dowody z co najmniej dwóch opinii biegłych).

Istnieje statystycznie istotna zależność pomiędzy wykorzystywaniem dowodu z opinii biegłego a kwalifikacją prawną czynu, w sprawie popełnienia którego toczy się postępowanie (rok 2004 –  $\chi^2 = 76,69988$ ,  $df = 9$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 404$ ; rok 2002 –  $\chi^2 = 36,87570$ ,  $df = 6$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 402$ ). Opinie biegłych sporządzane były najczęściej w postępowaniach toczących się w sprawie popełnienia przestępstwa z art. 207 k.k. (rok 2004 – 61,2%, a rok 2002 – 82,4%), rzadziej w sprawie popełnienia przestępstwa z art. 279 k.k. (rok 2004 – 48,5%, a rok 2002 – 37,4%), a najrzadziej w sprawach o przestępstwa z art. 286 k.k. (rok 2004 – 39,3%, a rok 2002 – 26,9%).

## 2.11. Inne czynności dowodowe

W 95,4% spraw w roku 2002, a w 100% spraw w 2004 r. oprócz wyjaśnień podejrzanego, zeznań świadków i opinii biegłych przeprowadzone były także inne czynności dowodowe (ogłędziny miejsca zdarzenia, konfrontacje, przeszukiwanie pomieszczeń, przeszukiwanie osoby, wywiady kuratorskie, ogłędziny lekarskie, ogłędziny rzeczy itd.). Różnica pomiędzy postępowaniami przeprowadzonymi w roku 2002 i 2004 polega na tym, iż z wyjątkiem dowodów z dokumentów, które przeprowadzano w roku 2004 w szerszym zakresie niż w roku 2002 (odpowiednio 98,8% i 75,0% spraw), wszystkie pozostałe dowody przeprowadzane były w 2004 r. rzadziej niż w 2002.

Z porównania postępowań, w których przeprowadzane były inne (wymienione powyżej) czynności dowodowe, z tymi, w których takich czynności nie przeprowadzano, wynika, że w przypadku tych drugich postępowania trwające do 3 miesięcy występują prawie dwukrotnie częściej niż w przypadku tych pierwszych, a postępowań trwających powyżej 6 miesięcy nie spotyka się wcale.

**Tabela 13. Czas trwania postępowania przygotowawczego a przeprowadzanie innych czynności dowodowych w roku 2002 i 2004**

Inne czynności dowodowe	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
tak	60	16,1	70	18,8	145	38,9	57	15,3	41	11,0	373	100,0
nie	9	50,0	2	11,1	7	38,9					18	100,0

$\chi^2 = 16,46744$ ,  $df = 4$ ,  $p = 0,00245$ ,  $N = 391$

Inne czynności dowodowe	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
tak	64	17,4	55	14,9	116	31,6	69	18,8	63	17,2	367	100,0

N = 367

## 2.12. Przedłużanie postępowania przygotowawczego

W roku 2002 (87,9% spraw) znacznie częściej niż w roku 2004 (56,6% spraw) dochodziło do przedłużania postępowań. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy było zwiększenie w 2004 r. udziału, w ogólnej liczbie prowadzonych postępowań, tych, które prowadzone były w formie śledztw (z 1% w roku 2002 do 16,9% w roku 2004). W 2002 r. w porównaniu z rokiem 2004, jeśli je przedłużano, to czyniono to znacznie rzadziej jednokrotnie (odpowiednio 35,9% i 70,0%), częściej zaś wielokrotnie (odpowiednio – 64,1% i 30,0%).

Istnieje statystycznie istotna zależność między przedłużaniem postępowań a czasem ich trwania. Postępowania, których nie przedłużano, w zdecydowanej większości (w 61,7% w roku 2002 i w 65,4% w roku 2004) kończyły się w okresie do 3 miesięcy, a tylko w około 8% (w obu okresach badawczych) trwały powyżej roku.

Jeśli zaś dochodziło do ich przedłużania, to oczywiście czas postępowania przygotowawczego znacznie się wydłużał. Przy czym zauważalna jest różnica między rokiem 2004 i 2002. W przypadku przedłużania jednokrotnego, w roku 2004 zdecydowanie mniej postępowań kończyło się w okresie do 3 miesięcy (odpowiednio – 9,6% i 63,1%), więcej zaś w okresie powyżej roku (odpowiednio – 4,1% i 11,6%). W przypadku zaś przedłużeń wielokrotnych, w roku 2004 zdecydowanie mniej postępowań kończyło się w okresie powyżej 3 miesięcy do roku (odpowiednio 44,3% i 70,6%), a więcej w okresie powyżej roku (odpowiednio – 54,1% i 13,3%).

W 2004 r. zaobserwowano istnienie statystycznie istotnej zależności między przedłużaniem postępowania a kwalifikacją prawną czynu, w sprawie popełnienia którego postępowanie się toczy (rok 2004 –  $\chi^2 = 27,14153$ ,  $df = 6$ ,  $p = 0,00014$ ,  $N = 402$ ). W najszerszym zakresie przedłużenie postępowania stosowano w przypadkach toczących się spraw o popełnienie przestępstwa z art. 286 k.k. (63,8% spraw), w nieco węższym w przypadkach spraw o popełnienie przestępstw z art. 207 k.k. (51,5% spraw), a w najwęższym w sprawach o popełnienie przestępstw z art. 279 k.k. (38,2% spraw).

**Tabela 14. Czas trwania postępowania przygotowawczego a przedłużanie postępowania przygotowawczego w roku 2002 i 2004**

Przedłużanie postępowania przygotowawczego	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
nie	25	53,2	4	8,5	12	25,5	2	4,3	4	8,5	47	100,0
tak, jednokrotnie	40	32,8	37	30,3	31	25,4	9	7,4	5	4,1	122	100,0
tak, dwukrotnie	4	3,0	30	22,7	69	52,3	17	12,9	12	9,1	132	100,0
trzykrotnie i więcej			1	1,25	40	50,0	24	30,0	15	18,75	80	100,0
czterokrotnie i więcej							4	66,7	2	33,3	6	100,0

$\chi^2 = 171,87698$ ,  $df = 16$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 387$

Przedłużanie postępowania przygotowawczego	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
nie	60	37,7	44	27,7	28	17,6	14	8,8	13	8,2	159	100,0
tak, jednokrotnie	3	2,1	11	7,5	83	56,8	32	21,9	17	11,6	146	100,0
tak, dwukrotnie	1	1,6			4	6,6	23	37,7	33	54,1	61	100,0

$\chi^2 = 228,29836$ ,  $df = 8$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 366$

### 2.13. Zawieszenie postępowania przygotowawczego

Postępowania przygotowawcze w roku 2004 (26,7% przypadków) zawieszane były częściej niż w roku 2002 (20,2% przypadków). Najczęściej przyczyną podjęcia takiej decyzji była niemożność ujęcia podejrzanego (odpowiednio – 87,1% spraw i 77,3% spraw).

Istniała statystycznie istotna zależność między zawieszaniem postępowań przygotowawczych a czasem ich trwania. W przypadku zawieszanych postępowań czas ich trwania w roku 2002 w 49,4% spraw wynosił powyżej 3 miesięcy do 1 roku oraz w 48,1% spraw – powyżej roku. W 2004 r. zdecydowanie więcej takich postępowań trwało powyżej roku (59,2% spraw), mniej natomiast było postępowań trwających powyżej 3 miesięcy do roku (37,5% spraw). W przypadku postępowań, które nie były zawieszane, czas ich trwania w obu okresach był podobny. Postępowań trwających do 3 miesięcy było w roku 2002 – 44,5%, a w roku 2004 – 43,1%; natomiast postępowań trwających powyżej roku było odpowiednio: 54,5% i 55,1%.

**Tabela 15. Czas trwania postępowania przygotowawczego a zawieszenie postępowania w roku 2002 i 2004**

Zawieszenie postępowania przygotowawczego	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
tak			2	2,5	10	12,7	29	36,7	38	48,1	79	100,0
nie	69	22.1	70	22.4	142	45.5	28	9.0	3	1.0	312	100.0

$\chi^2 = 215,38873$ ,  $df = 4$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 391$

Zawieszenie postępowania przygotowawczego	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
tak	3	3,1			5	5,1	32	32,7	58	59,2	98	100,0
nie	61	22,7	55	20,4	111	41,3	37	13,8	5	1,9	269	100,0

$\chi^2 = 216,75625$ ,  $df = 4$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 367$

Istnieje statystycznie istotna zależność między częstotliwością zawieszania postępowania a kwalifikacją prawną czynu, w sprawie popełnienia którego postępowanie się toczy (rok 2002 –  $\chi^2 = 28,66703$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 402$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 33,06130$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 404$ ). Najczęściej zawieszane były postępowania przygotowawcze w sprawach o popełnienie przestępstw z art. 286 k.k. (rok 2004 – 37,4% spraw, 2002 – 28,4% spraw), rzadziej w sprawach o popełnienie przestępstw z art. 279 k.k. (odpowiednio 19,4% i 14,1% takich spraw) i najrzadziej o popełnienie przestępstw z art. 207 k.k. (odpowiednio 4,4% i 5,0% takich spraw).

## **2.14. Czas, jaki upłynął pomiędzy popełnieniem czynu a pierwszą czynnością w sprawie**

### **2.14.1. Określenie czasu**

W roku 2002 czas trwający od popełnienia czynu (wskazanego w pierwszym postanowieniu o przedstawieniu zarzutów podejrzanemu) do podjęcia pierwszej czynności w sprawie (przy tym nie tylko czynności procesowej, ale także wykazania jakiegokolwiek zainteresowania sprawą ze strony organów ścigania, wyrażającym się podjęciem stosownych kroków, a więc także np. sporządzeniem

odpowiedniej notatki służbowej przez funkcjonariusza Policji<sup>3)</sup> najczęściej trwał powyżej roku (32,0% postępowań). Z kolei w nieco mniejszej liczbie postępowań (29,5%) między popełnieniem czynu a podjęciem jakiejkolwiek czynności co do niego nie upłynął więcej niż dzień, a zatem odpowiednie czynności podejmowano już w dniu zdarzenia. W 15,9% spraw pierwszą czynność podjęto w przedziale czasowym powyżej dnia do 3 miesięcy od dnia popełnienia zdarzenia, zaś w 21,3% spraw do podjęcia czynności w sprawie dochodziło po upływie 3 miesięcy do roku od dnia zdarzenia.

**Tabela 16. Czas, jaki upłynął od popełnienia czynu do podjęcia pierwszej czynności w sprawie w roku 2002 i 2004**

Czas od popełnienia czynu do podjęcia pierwszej czynności w sprawie	Rok			
	2002		2004	
	l.d.	%	l.d.	%
dzień zdarzenia	119	29,5	100	24,8
do tygodnia	22	5,5	37	9,1
powyżej tygodnia – do 30 dni	17	4,2	8	2,0
powyżej 30 dni – do 3 miesięcy	25	6,2	24	5,9
powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy	40	9,9	32	7,9
powyżej 6 miesięcy do roku	46	11,4	51	12,6
powyżej roku do 2 lat	66	16,4	40	9,9
powyżej 2 lat	63	15,6	111	27,5
brak danych	5	1,2	1	0,2
ogółem	403	100,0	404	100,0

Porównując te dane z danymi za rok 2004, stwierdzić należy, iż **okres między popełnieniem czynu a podjęciem pierwszej czynności w sprawie uległ w 2004 r. wydłużeniu w porównaniu z rokiem 2002**. W szczególności zmalał odsetek spraw, w których do podjęcia czynności w sprawie dochodziło już w dniu zdarzenia (odsetek takich spraw w 2004 r. wyniósł 24,8%, podczas gdy w 2002 r. 29,5%). Jednocześnie zwiększeniu uległa liczba spraw, w których pomiędzy popełnieniem czynu, a podjęciem czynności w sprawie upłynął ponad rok (z 32,0% w 2002 r. do 37,4% odpowiednio w roku 2004). Zwraca w szczególności uwagę fakt znaczącego wzrostu (niemal dwukrotnego – z 15,6% w roku 2002 do 27,5% w roku 2004) odsetka spraw, w których pierwszą czynność w sprawie podjęto dopiero po upływie 2 lat od dnia popełnienia czynu.

Interesująco w kontekście zaprezentowanych powyżej danych przedstawia się charakterystyka czynności procesowych, które jako pierwsze były podejmowane w postępowaniach przygotowawczych w roku 2002 oraz 2004. Jakkolwiek chodzi już w tym wypadku jedynie o czynności procesowe, to jednak oczywisty jest fakt, że rodzaj pierwszej czynności procesowej, a co za tym idzie, sposób dowiedzenia się organów ścigania o popełnionym czynie, ma zasadniczy wpływ

<sup>3</sup> Takie były założenia przy przeprowadzaniu badań aktowych, skierowane do ankietujących.

na czas, jaki upływa od popełnienia czynu do podejmowania jakichkolwiek działań (przy czym należy mieć na uwadze, iż pierwsza czynność procesowa organu ścigania mogła być jednocześnie pierwszą czynnością podjętą w ogóle w sprawie).

**Tabela 17. Rodzaj pierwszej czynności w sprawie w roku 2002 i 2004**

Rodzaj pierwszej czynności w sprawie	Rok			
	2002		2004	
	l.b.	%	l.b.	%
zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (ustne i pisemne)	299	74,2	303	75,0
zatrzymanie osoby	66	16,4	50	12,4
inne	38	9,4	51	12,6
ogółem	403	100,0	404	100,0

Zarówno w 2002 r., jak i w 2004 r. najczęstszą pierwszą czynnością procesową podejmowaną w sprawie było zawiadomienie organów ścigania o popełnieniu przestępstwa (w 2002 r. było to 74,2% przypadków, zaś w 2004 r. – 75,0% przypadków). Zwraca uwagę, iż w 2002 r. więcej było postępowań, w których pierwszą czynnością procesową w sprawie było zatrzymanie osoby (spraw takich było 16,4%, podczas gdy w 2004 r. odsetek takich spraw spadł do 12,4%). Wydaje się, że pośrednio tłumaczy to również (przedstawione dokładnie powyżej) wydłużenie czasu między popełnieniem czynu a podjęciem pierwszej czynności w sprawie – w sprawach, w których pierwszą czynnością procesową jest zatrzymanie (a takich spraw było więcej w 2002 r.), do podjęcia tej czynności (z racji samej jej istoty) dochodzi z reguły bądź na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa, bądź też niedługo po jego popełnieniu. Innymi słowy, fakt zwiększonej liczby zatrzymań jako pierwszej czynności procesowej w sprawie świadczyć z reguły musi o krótkim okresie między popełnieniem czynu a pierwszą czynnością (którą zazwyczaj jest w takich sytuacjach właśnie zatrzymanie domniemanego sprawcy zdarzenia). W przypadku zaś postępowań, w których organy ścigania uzależnione są w zasadniczym stopniu od informacji dostarczanych przez społeczeństwo (najczęściej osoby pokrzywdzone przestępstwem składające zawiadomienia o przestępstwie), czas pomiędzy popełnieniem czynu a podjęciem pierwszej czynności w sprawie może ulec znacznemu wydłużeniu.

#### **2.14.2. Czynniki determinujące czas, jaki upłynął między popełnieniem czynu a pierwszą czynnością w sprawie**

##### **2.14.2.1. Rodzaj sądu**

W roku 2002 stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między długością okresu, jaki upłynął od popełnienia czynu do podjęcia pierwszej czynności w sprawie (rok 2002 r. –  $\chi^2 = 14,87182$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,00193$ ,

N = 403; w roku 2004 – brak statystycznie istotnej zależności, N = 403). W okręgu sądu katowickiego największy był odsetek spraw, w których pierwszą czynność w sprawie podjęto w dniu zdarzenia (33,7%, w okręgu sądów krakowskich odsetek takich spraw wynosił odpowiednio 26,0%). Natomiast w okręgu sądów krakowskich największy był odsetek spraw, w których do pierwszej czynności doszło po upływie roku od dnia zdarzenia (37,3%, w porównaniu z 27,6% takich postępowań w okręgu sądu katowickiego). Z kolei w okręgu sądu katowickiego było także dwukrotnie więcej spraw – w porównaniu z okręgiem sądów krakowskich – w których do pierwszej czynności doszło w okresie powyżej dnia do 3 miesięcy od dnia zdarzenia (10,8%, w porównaniu z 21,1% takich spraw w okręgu sądów krakowskich), a jednocześnie znacznie mniej było spraw, w których pomiędzy popełnieniem czynu a pierwszą czynnością w sprawie upłynął okres powyżej 3 miesięcy do roku (17,6%, w porównaniu z 26,0% takich spraw w okręgu sądów krakowskich). Jak więc z tego wynika, w okręgu sądów katowickich szybciej dochodziło do podejmowania pierwszej czynności w sprawie, więcej było postępowań, w których do podjęcia takich czynności dochodziło już w dniu zdarzenia, a znacznie mniej postępowań, w których okres ten był dłuższy niż rok.

#### *2.14.2.2. Kwalifikacja prawna czynu*

Przedstawiona charakterystyka czasu między popełnieniem czynu a podjęciem pierwszej czynności w sprawie wiąże się nierozdzielnie z kwalifikacją prawną poszczególnych czynów, co do których toczyły się dane postępowania. W zdecydowanej większości spraw o przestępstwo z art. 279 k.k. pierwsze czynności w sprawie podejmowane były w dniu zdarzenia. Wiąże się to z charakterem i sposobem popełnienia tego rodzaju przestępstwa – pokrzywdzony przestępstwem kradzieży z włamaniem zazwyczaj dość szybko orientuje się, że stał się ofiarą przestępstwa i niezwłocznie zawiadamia Policję. Również przy tego rodzaju przestępstwach Policja zatrzymuje sprawców czynów określonych w art. 279 k.k. na gorącym uczynku zdarzenia lub w pościgu podjętym bezpośrednio po zdarzeniu. Policja monitorując rejony szczególnie narażone na przestępczość (w szczególności właśnie narażone na przestępstwa przeciwko mieniu – jak parkingi samochodowe, okolice sklepów czy magazynów), często natrafia na sprawców popełniających przedmiotowy czyn zabroniony lub też, poinformowana niezwłocznie przez pokrzywdzonego, potrafi sprawnie zatrzymać osobę podejrzaną niedługo po popełnieniu przez nią przestępstwa (o tym fakcie świadczy również, przedstawiony w tabeli 17, znaczący odsetek zatrzymań jako pierwszej czynności procesowej w postępowaniach przygotowawczych w 2002 i 2004 r.).

Z kolei sam charakter przestępstw określonych w art. 207 i 286 k.k. świadczyć musi o znacznie większym upływie czasu między popełnieniem czynu a podjęciem pierwszej czynności w sprawie. Przestępstwo z art. 207 k.k. ze swej

definicji już jest przestępstwem wieloczynowym, rozciągniętym w czasie, i musi upłynąć odpowiedni czas, żeby znamiona tego typu czynu zabronionego zostały wyczerpane oraz, co za tym idzie, aby organy ścigania zdobyły następnie jakąkolwiek wiedzę na temat popełnienia przestępstwa tego rodzaju. Jeśli zaś chodzi o popełnienie przestępstwa z art. 286 k.k., o ile rozciągnięcie czasowe nie jest niezbędne do popełnienia tego typu czynu zabronionego, to z jego specyfiki wynika, że osoba pokrzywdzona może się zorientować, że stała się ofiarą popełnienia przestępstwa dopiero po długim czasie. Zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę fakt, że do popełnienia tego rodzaju przestępstwa dochodzi w ramach szeroko rozumianych kontaktów handlowych i gospodarczych, podczas korzystania z usług bankowych i zawierania różnego rodzaju umów o charakterze długoterminowym (choćby wszelkie umowy kredytowe, telekomunikacyjne), pokrzywdzony kontrahent nie zawsze dojdzie odpowiednio szybko do wniosku, że stał się ofiarą przedmiotowego przestępstwa.

Przedstawione powyżej rozważania znajdują pełne potwierdzenie w zebranych materiale badawczym.

Zarówno w 2002 r., jak i w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności pomiędzy czasem, jaki upłynął od popełnienia czynu do pierwszej czynności w sprawie a kwalifikacją prawną czynu, w sprawie popełnienia którego toczy się postępowanie (rok 2004 –  $\chi^2 = 231,29653$ ,  $df = 9$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 403$ ; rok 2002 –  $\chi^2 = 276,82809$ ,  $df = 9$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 402$ ).

Zarówno w roku 2002, jak i w roku 2004 najrzadziej w postępowaniach o przestępstwo z art. 207 k.k. do podjęcia pierwszej czynności dochodziło już w dniu zdarzenia (w 2002 r. nie było ani jednego takiego przypadku, zaś w 2004 r. – było to jedynie w 1,5% przypadków). Natomiast najczęściej w postępowaniach o przestępstwo z art. 207 k.k. do podjęcia pierwszej czynności w sprawie dochodziło w okresie powyżej roku od dnia dokonania czynu zabronionego (w 66,3% przypadków w 2002 r. oraz w 61,8% przypadków w 2004 r.). Z drugiej zaś strony, w sprawach o przestępstwo z art. 279 k.k., zarówno w 2002 r., jak i w 2004 r. zdecydowanie najczęściej do podjęcia pierwszej czynności w sprawie dochodziło już w dniu zdarzenia (w 2002 r. – w 88,9% przypadków, zaś w 2004 r. – odpowiednio w 71,8% przypadków). Natomiast w postępowaniach o to przestępstwo podjęcie pierwszej czynności w okresie powyżej 3 miesięcy od dnia zdarzenia odbywało się w niewielkiej liczbie spraw (w 2002 r. – w 1,0% takich spraw do podjęcia pierwszej czynności doszło w okresie powyżej 3 miesięcy do roku od popełnienia czynu, zaś w 2,0% – w okresie powyżej roku od popełnienia czynu; odpowiednio w 2004 r. zaś – w 1,0% takich spraw pierwszą czynność podjęto powyżej 3 miesięcy do roku od popełnienia czynu oraz także w 1,0% spraw pierwszą czynność podjęto dopiero po upływie roku od popełnienia czynu). Jeśli zaś chodzi o postępowania w sprawach o przestępstwo z art. 286 k.k., to pierwszą czynność w dniu zdarzenia podjęto w 9,6% spraw w roku 2002 i w 7,5% spraw w roku 2004, zaś pierwszą czynność po upływie roku podjęto w 36,5% tego rodzaju spraw w roku 2002



i w 49,3% takich spraw w roku 2004. Jak zatem z powyższego wynika, kwalifikacja prawna czynu w zdecydowany sposób determinuje czas, jaki upływa między popełnieniem czynu a podjęciem pierwszej czynności w sprawie – czas ten jest zdecydowanie najdłuższy w sprawach o przestępstwo z art. 207 k.k., krótszy w przypadkach postępowań o przestępstwo z art. 286 k.k., natomiast zdecydowanie najkrótszy w sprawach o przestępstwa z art. 279 k.k.

#### *2.14.2.3. Liczba podejrzanych*

Zarówno w 2002 r., jak i w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności pomiędzy czasem, jaki upłynął pomiędzy popełnieniem czynu a pierwszą czynnością w sprawie, a liczbą podejrzanych (rok 2004 –  $\chi^2 = 16,89032$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,00074$ ,  $N = 403$ ; rok 2002 –  $\chi^2 = 38,00318$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 403$ ).

Zarówno w roku 2002, jak i 2004 wśród postępowań, w których podejrzanym była jedna osoba, najczęściej do pierwszej czynności w sprawie dochodziło po upływie roku od popełnienia czynu (w 2002 r. – 36,4% przypadków, w 2004 r. – odpowiednio 39,3% spraw). Natomiast wśród postępowań, w których podejrzanymi były dwie lub więcej osób, w obu badanych okresach najczęściej do pierwszej czynności dochodziło już w dniu zdarzenia (w 2002 r. – było to 63,2% postępowań, w 2004 r. zaś – 42,9%). Widać zatem wyraźnie, że liczba podejrzanych wpływa na długość czasu pomiędzy popełnieniem czynu a podjęciem pierwszej czynności w sprawie w ten sposób, że w sprawach, gdzie podejrzanych jest więcej niż jeden, okres ten jest krótszy niż w sprawach, gdzie występuje tylko jeden podejrzany. Oczywiście nierozzerwalnie wiąże się to z kwestią kwalifikacji prawnej czynu, o jaki prowadzone jest postępowanie przygotowawcze (w pkt 2.14.2.2 kwestia ta została dokładnie już przedstawiona), tj. w sprawach o przestępstwa z art. 279 k.k., które znacznie częściej niż na przykład przestępstwa z art. 207 k.k. popełniane są w konfiguracji wieloosobowej, organy ścigania rozpoczynają swoje działanie w dość krótkim odstępie czasowym od popełnienia czynu, a zatem badany okres w tego rodzaju postępowaniach przygotowawczych musi być krótszy niż w postępowaniach, gdzie podejrzana jest tylko jedna osoba (co zdarza się zdecydowanie częściej w sprawach o przestępstwa z art. 207 k.k.).

#### *2.14.2.4. Fakt podjęcia pierwszej czynności w sprawie w czasie trwania przestępstwa*

Na wstępie poczynić należy zastrzeżenie, iż właściwie jedynie w przypadku przestępstwa znęcania się (art. 207 k.k.) możliwa jest sytuacja, że pierwsza czynność w sprawie została podjęta w sytuacji, gdy następnie jeszcze przestępstwo nadal trwało (co najmniej aż do przedstawienia zarzutów podejrzanemu).

Zarówno w 2002, jak i w 2004 r., oczywiście w zdecydowanej większości postępowań, nie doszło do sytuacji, gdy pierwsza czynność w sprawie miała

miejsce w czasie trwania przestępstwa – 87,0% postępowań w 2002 r. i 93,3% przypadków w 2004 r.

W 2002 i w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od popełnienia czynu do pierwszej czynności w sprawie, a faktem, czy pierwsza czynność w sprawie miała miejsce w czasie trwania przestępstwa (rok 2004 –  $\chi^2 = 11,11270$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,01113$ ,  $N = 403$ ; rok 2002 –  $\chi^2 = 42,33969$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 401$ ).

W obu badanych okresach wśród postępowań, w których podjęcie pierwszej czynności w sprawie miało miejsce w czasie trwania przestępstwa, najczęściej czas między popełnieniem czynu a podjęciem pierwszej czynności w sprawie wynosił powyżej roku (w 2002 r. – 67,3% spraw, zaś w 2004 r. – 44,4% przypadków). Natomiast wśród tych postępowań w niewielkiej liczbie spraw czas od popełnienia czynu do podjęcia pierwszej czynności w sprawie wynosił do 3 miesięcy (7,7% w 2002 r. i odpowiednio 14,8% w roku 2004). Wśród postępowań natomiast, w których pierwsza czynność nie była podjęta w czasie trwania przestępstwa, nie da się wskazać wyraźnej zależności (w 2002 r. np. wśród takich postępowań było 33,8% spraw, w których do pierwszej czynności doszło w dniu zdarzenia, oraz 27,5% spraw, w których między popełnieniem czynu a pierwszą czynnością upłynął czas w analogicznych przedziałach czasowych w roku 2004 odsetek tego rodzaju spraw wynosił odpowiednio 25,8% oraz 37,2%). Wniosek stąd, iż jeżeli do podjęcia pierwszej czynności w sprawie dochodzi w czasie trwania przestępstwa (czyli innymi słowy, mimo podjęcia tej czynności sprawca w dalszym ciągu realizuje znamiona typu czynu zabronionego, co, jak już wyżej wskazano, zdarzać się może w szczególności w postępowaniach o przestępstwo z art. 207 k.k.), to wydłuża się okres między popełnieniem czynu a pierwszą czynnością w sprawie (a zatem pierwsza czynność jest podejmowana po długim czasie od momentu rozpoczęcia realizacji znamion przestępstwa).

#### *2.14.2.5. Rodzaj pierwszej czynności procesowej*

Zarówno w 2002 r., jak i w 2004 stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od popełnienia czynu do pierwszej czynności w sprawie, a rodzajem pierwszej czynności w sprawie (rok 2004 –  $\chi^2 = 62,33053$ ,  $df = 6$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 403$ ; rok 2002 –  $\chi^2 = 98,64122$ ,  $df = 6$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 403$ ).

W obu badanych okresach wśród postępowań, w których pierwszą czynnością podjętą w sprawie było zatrzymanie, w zdecydowanej większości spraw czynność ta została podjęta w dniu popełnienia czynu (w 2002 r. – 77,3% przypadków; w 2004 r. – 68,0% przypadków). Wynika stąd, iż do zatrzymań w obu badanych okresach dochodziło najczęściej na gorącym uczynku zdarzenia lub bezpośrednio po jego popełnieniu (zatrzymania dokonywane po upływie roku od dnia popełnienia przestępstwa stanowiły jedynie 22,7% spraw w 2002 r. oraz

32,0% spraw w roku 2004). Natomiast wśród postępowań, w których pierwszą czynnością procesową było zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, jedynie w 17,7% spraw w 2002 r. i w 17,9% spraw w 2004 r. następowało ono już w dniu popełnienia czynu zabronionego. Aż w 82,3% spraw w roku 2002 i w 82,1% spraw w 2004 r. do zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa doszło po upływie dnia (w tym w 39,1% spraw w 2002 r. i w 40,4% spraw w 2004 r. doszło do jego złożenia po upływie roku od dnia zdarzenia). Niewątpliwie wiąże się to ściśle z przedstawioną już powyżej (w pkt 2.14.2.2) kwestią zależności od kwalifikacji prawnej czynu – do zatrzymania na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa dużo częściej dochodzi w przypadku przestępstwa kradzieży z włamaniem (art. 279 k.k.) niż w przypadku znęcania (art. 207 k.k.) lub oszustwa (art. 286 k.k.). Natomiast jeśli chodzi o postępowania, w których pierwszą czynnością było zawiadomienie o przestępstwie, dotyczyć musiały one raczej przestępstw z art. 207 i 286 k.k. (zapewne również przy przestępstwie z art. 279 k.k., jeśli doszło do zawiadomienia o przestępstwie, miało to miejsce już w dniu zdarzenia).

#### **2.14.3. Zależność między czasem, jaki upłynął od popełnienia czynu do pierwszej czynności w sprawie, a czasem trwania postępowania przygotowawczego**

W roku 2004 udało się zaobserwować statystycznie istotną zależność między czasem, jaki upłynął od popełnienia czynu do podjęcia pierwszej czynności w sprawie, oraz czasem trwania postępowania przygotowawczego (od wszczęcia tego postępowania do jego zamknięcia). A zatem fakt, że w 2004 r. wydłużył się, w porównaniu w 2002 r., na co wskazano już wyżej, czas między popełnieniem czynu a podjęciem pierwszej czynności w sprawie, wpłynął na powstanie tej statystycznie istotnej zależności. Wynika z tego, że im późniejsza była reakcja organów ścigania na popełniony czyn zabroniony, tym dłużej potem trwało postępowanie przygotowawcze w sprawie tego czynu.

**Tabela 18. Czas trwania postępowania przygotowawczego a czas między popełnieniem czynu a pierwszą czynnością w sprawie – w roku 2002 i 2004**

Czas od popełnienia czynu do pierwszej czynności w sprawie	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
ten sam dzień	25	21,7	23	20,0	45	39,1	11	9,6	11	9,6	115	100,0
do 3 miesięcy	11	17,7	12	19,4	20	32,3	13	21,0	6	9,7	62	100,0
3 miesiące – rok	14	16,3	9	10,5	33	38,4	16	18,6	14	16,3	86	100,0
powyżej roku	19	14,8	28	21,9	54	42,2	17	13,3	10	7,8	128	100,0

Brak statystycznie istotnej zależności, N = 391

Czas od popełnienia czynu do pierwszej czynności w sprawie	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
ten sam dzień	30	32,3	15	16,1	26	28,0	5	5,4	17	18,3	93	100,0
do 3 miesięcy	7	11,1	13	20,6	18	28,6	13	20,6	12	19,0	63	100,0
3 miesiące – rok	6	8,5	11	15,5	23	32,4	14	19,7	17	23,9	71	100,0
powyżej roku	21	15,1	16	11,5	49	35,3	36	25,9	17	12,2	139	100,0

$\chi^2 = 37,53659$ ,  $df = 12$ ,  $p = 0,00018$ ,  $N = 366$

Wśród postępowań przygotowawczych, w których pierwszą czynność w sprawie podjęto już w dniu zdarzenia, niemal połowa (48,4%) zakończyła się po upływie 3 miesięcy. Natomiast powyżej 3 miesięcy do roku trwało 33,4% postępowań, w których pierwsza czynność w sprawie została podjęta w dniu zdarzenia, zaś 18,3% takich postępowań trwało powyżej roku.

Im dłuższy był w roku 2004 czas od popełnienia czynu do podjęcia pierwszej czynności w sprawie, tym dłużej trwało postępowanie przygotowawcze. Jeśli pierwszą czynność w sprawie podjęto do 3 miesięcy od popełnienia czynu, odsetek postępowań, które trwały do 3 miesięcy spadł do 31,7% (w porównaniu z 48,4% postępowań, w których pierwszą czynność podjęto w dniu zdarzenia), odsetek postępowań trwających powyżej 3 miesięcy do roku zwiększył się zaś do 49,2% (w porównaniu z 33,4% postępowań, w których pierwszą czynność podjęto w dniu zdarzenia; zwraca jednocześnie uwagę niezwykle znaczący wzrost liczby postępowań trwających powyżej 6 miesięcy do roku, który w sytuacji, gdy pierwszą czynność podjęto do 3 miesięcy od popełnienia czynu zabronionego wyniósł 20,6%, podczas gdy w sytuacji podjęcia pierwszej czynności w sprawie w dniu zdarzenia odsetek takich postępowań wynosił jedynie 5,4%), natomiast odsetek postępowań trwających powyżej roku zwiększył się do 19,0% (w porównaniu z 18,3% postępowań, w których pierwszą czynność podjęto w dniu zdarzenia). Z kolei jeżeli pierwszą czynność w sprawie podjęto po upływie 3 miesięcy do roku od dnia zdarzenia, odsetek postępowań trwających do 3 miesięcy spadł do 24,0%, natomiast odsetek postępowań trwających powyżej 3 miesięcy do roku wzrósł do 52,1%, zaś odsetek postępowań trwających powyżej roku zwiększył się do 23,9%. Jeśli zaś chodzi o sytuacje, w których między popełnieniem przestępstwa a dniem dokonania pierwszej czynności w sprawie upłynęło powyżej roku, postępowania trwające do 3 miesięcy stanowiły 26,6%, zaś aż 61,2% spraw stanowiły postępowania trwające 3 miesiące do roku. Jednak jedynie 12,2% spraw stanowiły postępowania trwające powyżej roku (w porównaniu chociażby z 23,9% postępowań trwających powyżej roku w sytuacji, gdy pierwsza czynność w sprawie została podjęta po upływie 3 miesięcy do roku od dnia zdarzenia).

Nawet mając jednak na uwadze wskazane powyżej zastrzeżenie i niejednoznaczność w osiągniętych wynikach, stwierdzić należy, iż istnieje zależność między czasem trwania postępowania przygotowawczego a czasem, jaki upłynął od popełnienia czynu do dokonania pierwszej czynności w sprawie, polegająca na tym, że im dłużej zwlekano z podjęciem czynności w sprawie, im większy był przedział czasowy od popełnionego przestępstwa, tym dłużej trwało postępowanie przygotowawcze. W szczególności wraz z oddalaniem się momentu podjęcia pierwszej czynności w sprawie zmniejsza się odsetek postępowań, które zostają zakończone do 3 miesięcy, natomiast zwiększa się znacząco odsetek spraw, w których czas trwania postępowania przygotowawczego wynosi powyżej 3 miesięcy do roku. Niejednoznaczne zaś pozostają osiągnięte wyniki, jeśli chodzi o postępowania najdłuższe, trwające powyżej roku – nie da się w tym zakresie wskazać jednoznacznej zależności od czasu, jaki upłynął od popełnienia przestępstwa do podjęcia pierwszej czynności w sprawie.

## 2.15. Czas, jaki upłynął między popełnieniem czynu a postanowieniem o wszczęciu postępowania przygotowawczego

### 2.15.1. Określenie czasu

**Tabela 19. Czas, jaki upłynął od popełnienia czynu do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego w roku 2002 i 2004**

Czas od popełnienia czynu do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego	Rok			
	2002		2004	
	l.b.	%	l.b.	%
ten sam dzień	62	15,4	48	11,9
do tygodnia	64	15,9	79	19,5
powyżej tygodnia – do miesiąca	19	4,7	13	3,2
powyżej miesiąca do 3 miesięcy	26	6,5	22	5,4
powyżej 3 miesięcy – do 6 miesięcy	38	9,4	31	7,7
powyżej 6 miesięcy – do roku	52	12,9	48	11,9
powyżej roku – do 2 lat	64	15,9	49	12,1
powyżej 2 lat	70	17,4	112	27,7
brak danych	8	2,0	2	0,5
ogółem	403	100,0	404	100,0

W roku 2002 czas trwający od popełnienia czynu (wskazanego w pierwszym postanowieniu o przedstawieniu zarzutów podejrzanemu<sup>4</sup>) do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego najczęściej zamykał się

<sup>4</sup> Takie były założenia przy przeprowadzaniu badań aktowych, skierowane do ankietujących.

w dwóch przedziałach czasowych – odsetek spraw, w których postanowienie o wszczęciu postępowania przygotowawczego zostało wydane do tygodnia od dnia popełnienia czynu zabronionego, wynosił 31,3%, natomiast odsetek spraw, w których postanowienie o wszczęciu postępowania przygotowawczego wydano w okresie powyżej roku od dnia popełnienia zdarzenia, wynosił 33,3% spraw.

Porównując te dane z danymi za rok 2004, stwierdzić należy, iż **okres między popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego uległ nieznacznemu wydłużeniu**. Odsetek spraw, w których od popełnienia czynu zabronionego do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynęło do tygodnia – wynosił w 2004 r. 31,4% (a zatem pozostał na niemal identycznym poziomie; w roku 2002 odsetek takich spraw wynosił odpowiednio 31,3%). Również liczba spraw w pozostałych przedziałach czasowych pozostawała w 2004 r. na zbliżonym poziomie jak w roku 2002 – odsetek spraw, w których od popełnienia czynu do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania upłynął okres powyżej tygodnia do 3 miesięcy wynosił w 2004 r. 8,6% (podczas gdy liczba spraw, w których taki okres upłynął, w 2002 r. stanowiła 11,2% przypadków), zaś odsetek spraw, w których od popełnienia czynu do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania upłynął okres powyżej 3 miesięcy do roku, wynosił w 2004 r. 19,6% (w porównaniu z 22,3% takich spraw w roku 2002).

Natomiast w 2004 r. w istotny sposób zwiększyła się liczba spraw, w których czas od popełnienia czynu do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego wynosił powyżej roku – w roku 2004 takich spraw było 39,8% (w porównaniu z 33,3% spraw w analogicznym przedziale czasowym w roku 2002).

Zwraca przy tym uwagę znaczący odsetek spraw, w których między popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynął okres powyżej 2 lat. W 2002 r. takich spraw było 17,4%, natomiast w roku 2004 odsetek takich spraw wzrósł do 27,7%.

Wskazać zatem należy, iż w roku 2004 doszło do wydłużenia czasu trwającego od popełnienia czynu do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego – zwiększył się w szczególności odsetek spraw, w których czas ten wynosił powyżej roku (a zwłaszcza powyżej 2 lat).

Przedstawiona charakterystyka czasu pomiędzy popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego wiąże się nierozdzielnie z kwalifikacją prawną poszczególnych czynów, co do których toczyły się dane postępowania (zob. pkt 2.15.2.2).

### **2.15.2. Czynniki determinujące czas, jaki upłynął między popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego**

#### **2.15.2.1. Liczba podejrzanych**

Zarówno w 2002, jak i w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od popełnienia czynu do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego a liczbą podejrzanych (rok 2004 –  $\chi^2 = 24,91751$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,00002$ ,  $N = 402$ ; rok 2002 –  $\chi^2 = 40,61692$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 403$ ).

Zarówno w roku 2002, jak i w roku 2004 wśród postępowań, w których podejrzanym była jedna osoba, najczęściej między popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynął okres powyżej roku (w 2002 r. – 39,0% przypadków, w 2004 r. – odpowiednio 42,8% spraw). Natomiast wśród postępowań, w których podejrzanymi były dwie lub więcej osób, w obu badanych okresach najczęściej do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upływał okres do tygodnia od dnia zdarzenia (w 2002 r. było to 66,7% postępowań, w 2004 r. zaś 61,2% spraw). Widać zatem wyraźnie, że liczba podejrzanych wpływa na długość czasu między popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego w ten sposób, że w sprawach, gdzie podejrzanych jest więcej niż jeden, okres ten jest krótszy niż w sprawach, gdzie występuje tylko jeden podejrzany.

#### **2.15.2.2. Kwalifikacja prawna czynu**

W 2002 i w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od popełnienia czynu do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego a kwalifikacją prawną czynu, w sprawie popełnienia którego toczy się postępowanie (rok 2002 –  $\chi^2 = 281,48996$ ,  $df = 9$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 402$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 256,49689$ ,  $df = 9$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 402$ ).

Zarówno w roku 2002, jak i w roku 2004 najrzadziej w postępowaniach o przestępstwo z art. 207 k.k. do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego dochodziło w okresie do tygodnia od dnia zdarzenia (w 2002 r. – było jedynie 1,3% takich przypadków, zaś w 2004 r. 1,5% przypadków). Natomiast najczęściej w postępowaniach o przestępstwo z art. 207 k.k. do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego dochodziło w okresie powyżej roku od dnia popełnienia czynu zabronionego (w 67,5% przypadków w 2002 r. oraz w 66,2% przypadków w 2004 r.). Z drugiej zaś strony, w sprawach o przestępstwo z art. 279 k.k., zarówno w 2002 r., jak i w 2004 r., zdecydowanie najczęściej do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego dochodziło w okresie do tygodnia od dnia

zdarzenia (w 2002 r. – w 92,9% przypadków, zaś w 2004 r. – odpowiednio w 91,2% przypadków). Natomiast w postępowaniach o to przestępstwo wydanie postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego w okresie powyżej 3 miesięcy od dnia zdarzenia odbywało się w niewielkiej liczbie spraw (w 2002 r. – w 2,0% spraw do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania doszło w okresie powyżej 3 miesięcy do roku od popełnienia czynu, zaś w 2,0% w okresie powyżej roku od popełnienia czynu, odpowiednio w 2004 r. zaś – w 1,0% spraw postanowienie o wszczęciu wydano w okresie powyżej 3 miesięcy do roku od popełnienia czynu, natomiast nie było przypadku, aby postanowienie takie wydano po upływie roku od popełnienia czynu). Jeśli zaś chodzi o postępowania w sprawach o przestępstwo z art. 286 k.k., to postanowienie o wszczęciu postępowania przygotowawczego wydano do tygodnia od popełnienia czynu w 10,2% spraw w roku 2002 i w 11,3% spraw w roku 2004, zaś postanowienie to wydano po upływie roku od popełnienia czynu w 39,6% tego rodzaju spraw w roku 2002 i w 54,0% spraw w roku 2004. Jak zatem z powyższego wynika, kwalifikacja prawna czynu w zdecydowany sposób determinuje czas, jaki upływa między popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego – czas ten jest zdecydowanie najdłuższy w sprawach o przestępstwo z art. 207 k.k., krótszy w przypadkach postępowań o przestępstwo z art. 286 k.k., natomiast zdecydowanie najkrótszy w sprawach o przestępstwa z art. 279 k.k.

#### *2.15.2.3. Czas, jaki upłynął między popełnieniem czynu a podjęciem pierwszej czynności w sprawie*

Zarówno w 2002 r., jak i w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od popełnienia czynu do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego, oraz czasem, jaki upłynął między popełnieniem czynu a podjęciem pierwszej czynności w sprawie (rok 2002 –  $\chi^2 = 870,36056$ ,  $df = 9$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 403$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 791,77565$ ,  $df = 9$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 402$ ).

W obu badanych okresach prawidłowość między przedmiotowymi okresami przedstawiała się następująco: wśród postępowań, w których do podjęcia pierwszej czynności w sprawie doszło w dniu zdarzenia, niemal zawsze między popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynął okres do tygodnia (w 2002 r. takich przypadków było 94,2%, zaś w roku 2004 – 98,0%), natomiast wśród postępowań, w których między popełnieniem czynu a podjęciem pierwszej czynności w sprawie upłynęło powyżej roku, także pomiędzy popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego zasadniczo upływał okres powyżej roku (99,2% spraw w 2002 r. oraz 98,7% takich spraw w 2004 r.).



### 2.15.3. Zależność między czasem, jaki upłynął od popełnienia czynu do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania, a czasem trwania postępowania przygotowawczego

W roku 2004 udało się zaobserwować statystycznie istotną zależność między czasem trwania postępowania przygotowawczego (od wszczęcia tego postępowania do jego zamknięcia) a czasem, jaki upłynął między popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego. Zatem fakt, że w 2004 r. wydłużył się nieznacznie w porównaniu z 2002 r., na co wskazano już powyżej, czas pomiędzy popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego wpłynął na powstanie tej statystycznie istotnej zależności.

**Tabela 20. Czas trwania postępowania przygotowawczego a czas między popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego w roku 2002 i 2004**

Czas od popełnienia czynu do wydania postanowienia o wszczęciu	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
do tygodnia	27	21,8	28	22,6	44	35,5	14	11,3	11	8,9	124	100,0
tydzień – 3 miesiące	9	20,5	6	13,6	18	40,9	8	18,2	3	6,8	44	100,0
3 miesiące – rok	13	14,4	10	11,1	33	36,7	18	20,0	16	17,8	90	100,0
powyżej roku	20	15,0	28	21,1	57	42,9	17	12,8	11	8,3	133	100,0

Brak statystycznie istotnej zależności,  $N = 391$

Czas od popełnienia czynu do wydania postanowienia o wszczęciu	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
do tygodnia	35	29,4	21	17,6	34	28,6	11	9,2	18	15,1	119	100,0
tydzień – 3 miesiące	2	6,5	5	16,1	10	32,3	6	19,4	8	25,8	31	100,0
3 miesiące – rok	4	6,3	11	17,5	20	31,7	12	19,0	16	25,4	63	100,0
powyżej roku	23	15,1	18	11,8	52	34,2	39	25,7	20	13,2	152	100,0

$\chi^2 = 34,51826$ ,  $df = 12$ ,  $p = 0,00056$ ,  $N = 365$

Wśród postępowań przygotowawczych, w których postanowienie o wszczęciu postępowania wydano w okresie do tygodnia od popełnienia czynu, niemal połowa (47,0%) zakończyła się w okresie do 3 miesięcy. Natomiast powyżej

3 miesiące do roku trwało 37,8% postępowań, w których postanowienie o wszczęciu postępowania zostało wydane w okresie do tygodnia, zaś 15,1% takich postępowań trwało powyżej roku.

Im dłuższy był czas od popełnienia czynu do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania, tym dłużej trwało postępowanie przygotowawcze. Jeśli postanowienie o wszczęciu postępowania wydano w czasie powyżej tygodnia do 3 miesięcy od popełnienia czynu, odsetek postępowań, które trwały do 3 miesięcy spadł do 22,6% (w porównaniu z 47,0% postępowań, w których postępowanie o wszczęciu wydano w okresie do tygodnia od dnia zdarzenia), odsetek postępowań trwających powyżej 3 miesięcy do roku zwiększył się zaś do 51,7% (w porównaniu z 37,8% postępowań, w których postanowienie o wszczęciu postępowania wydano w okresie do tygodnia od dnia zdarzenia); natomiast odsetek postępowań trwających powyżej roku zwiększył się do 25,8% (w porównaniu z 15,1% postępowań, w których postanowienie o wszczęciu postępowania wydano w okresie do tygodnia).

Z kolei wśród postępowań, w których czas między popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania wyniósł powyżej roku, postępowania przygotowawcze trwające do 3 miesięcy stanowiły 26,9% spraw. Natomiast aż 59,9% tego rodzaju spraw trwało powyżej 3 miesięcy do roku. Jednak jedynie 13,2% spraw stanowiły postępowania trwające powyżej roku (w porównaniu chociażby z 25,4% postępowań trwających powyżej roku w sytuacji, gdy postanowienie o wszczęciu postępowania przygotowawczego wydano w okresie powyżej 3 miesięcy do roku od dnia zdarzenia).

Nawet jednak mając na uwadze wskazane powyżej zastrzeżenie i niejednoznaczność w osiągniętych wynikach, stwierdzić należy, iż istnieje zależność między czasem trwania postępowania przygotowawczego a czasem, jaki upłynął od popełnienia czynu do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego, polegająca na tym, że im dłużej zwlekano z wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania, im większy był przedział czasowy od popełnionego przestępstwa, tym dłużej trwało postępowanie przygotowawcze. W szczególności wraz z oddalaniem się momentu wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego w sprawie zmniejsza się odsetek postępowań, które zostają zakończone do 3 miesięcy, natomiast zwiększa się znacząco odsetek spraw, w których czas trwania postępowania przygotowawczego wynosi powyżej 3 miesięcy do roku. Niejednoznaczne zaś pozostają osiągnięte wyniki, jeśli chodzi o postępowania najdłuższe, trwające powyżej roku – nie da się w tym zakresie wskazać jednoznacznej zależności od czasu, jaki upłynął od popełnienia przestępstwa do podjęcia pierwszej czynności w sprawie.

## 2.16. Czas, jaki upłynął między pierwszą czynnością w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego

### 2.16.1. Określenie czasu

Tabela 21. Czas, jaki upłynął od podjęcia pierwszej czynności w sprawie do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego w roku 2002 i 2004

Czas od podjęcia pierwszej czynności w sprawie do wydania postanowienia o wszczęciu	Rok			
	2002		2004	
	l.b.	%	l.b.	%
ten sam dzień	95	23,6	84	20,7
do tygodnia	116	28,8	168	41,5
powyżej tygodnia – do miesiąca	107	26,6	92	22,5
powyżej miesiąca – do 2 miesięcy	48	11,9	29	7,2
powyżej 2 miesięcy	32	7,9	30	7,4
brak danych	5	1,2	1	0,2
ogółem	403	100,0	404	100,0

W roku 2002 czas trwający od podjęcia pierwszej czynności w sprawie do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego najczęściej zamykał się w przedziale do tygodnia (spraw takich było 52,4%). Zwrócić jednocześnie należy uwagę, że spraw, w których do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego dochodziło już w dniu podjęcia pierwszej czynności w sprawie było 23,6%.

W 26,6% spraw w 2002 r. między podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania zarzutów upływał okres powyżej tygodnia do miesiąca. Natomiast w 19,8% spraw między podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynął miesiąc.

**W 2004 r. doszło do skrócenia czasu, jaki upływał między podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego.** Co prawda doszło do niewielkiego zmniejszenia się liczby postępowań, w których zarówno pierwsza czynność w sprawie, jak i wydanie postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego następowały tego samego dnia (20,7% w 2004 r., natomiast odpowiednio 23,6% w 2002 r.), jednak nastąpił znaczący wzrost liczby postępowań, w których czas między podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wydaniu postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego zamknął się w przedziale powyżej dnia do tygodnia (odsetek takich postępowań w 2004 r. wzrósł do 41,5% w porównaniu z 28,8% takich postępowań odpowiednio w 2002 r.). Tym samym liczba postępowań, w których między podję-

ciem pierwszej czynności a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynął czas do tygodnia, zwiększyła się z 52,4% w 2002 r. do 62,2% w 2004 r.

Jednocześnie w roku 2004 dał się zauważyć spadek postępowań, w których między podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynął więcej niż tydzień. W 2004 r. do 22,5% zmniejszył się odsetek spraw, w których między podjęciem pierwszej czynności a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynął czas powyżej tygodnia do miesiąca (w porównaniu odpowiednio z 26,6% takich spraw w 2002 r.). Do 14,6% z kolei zmniejszyła się w 2004 r. liczba spraw, w których między pierwszą czynnością w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynął ponad miesiąc (w porównaniu odpowiednio z 19,8% takich spraw w 2002 r.).

Zatem w 2004 r. doszło do nieznacznego skrócenia czasu, jaki upływał między podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego, wyrażającego się przede wszystkim w zwiększeniu się (w porównaniu z 2002 r.) liczby postępowań, w których ten odcinek czasowy zamykał się w przedziale do tygodnia (62,2% w 2004 r., odpowiednio w 2002 r. – 52,4%); z drugiej zaś strony, w 2004 r. doszło do zmniejszenia liczby postępowań, w których między podjęciem pierwszej czynności a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynął ponad miesiąc (14,6% w 2004 r., odpowiednio w 2002 r. – 19,8%). Wydaje się, że w tym przypadku można odnaleźć wpływ nowelizacji z 2003 r. na zaobserwowaną prawidłowość; w szczególności wprowadzenie ujednoliconego protokołu (art. 304a k.p.k.), umożliwiającego zawarcie obok przyjęcia zawiadomienia o przestępstwie także przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej, mogło przyczynić się do skrócenia przedmiotowego okresu.

Z przedstawionych wyżej uwag jasno wynika, iż, co prawda, czas, jaki upływał w 2004 r. między popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego, uległ wydłużeniu w porównaniu z rokiem 2002 (szczegółowo – pkt 2.15), jak również wydłużeniu w 2004 r. uległ czas, jaki upływał między popełnieniem czynu a podjęciem pierwszej czynności w sprawie (szczegółowo – pkt 2.14), to czas pomiędzy podjęciem pierwszej czynności a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego uległ w 2004 r. skróceniu. Jednakże skrócenie tego odcinka czasowego nie było tak znaczące, aby mogło wywrzeć istotny wpływ na długość odcinka między popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego, który uległ wydłużeniu (zwłaszcza że wydłużeniu w 2004 r. uległ także czas, jaki upływał od popełnienia czynu do podjęcia pierwszej czynności w sprawie). Wniosek z tego, że na globalnym przebiegu odcinka czasowego zawierającego się w przedziale między popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego naj-

bardziej waży nie odcinek między podjęciem pierwszej czynności a wydaniem tego postanowienia (jak wskazano powyżej, w zdecydowanej większości zamyka się on w przedziale do tygodnia, zarówno w 2002, jak i w 2004 r.), ale odcinek między popełnieniem czynu a podjęciem pierwszej czynności w sprawie. Wynika z tego zatem, że decydujące o szybkim wydaniu postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego jest szybkie powzięcie wiadomości przez organa ścigania, które wszczynają postępowanie w niewielkiej odległości czasowej od podjęcia pierwszej (jakiegokolwiek, nie tylko procesowej) czynności w danej sprawie.

### **2.16.2. Czynniki determinujące czas, jaki upłynął między podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego**

#### **2.16.2.1. Liczba podejrzanych**

W 2002 r. sprawy, których zdecydowana większość toczyła się z udziałem tylko jednego podejrzanego stanowiły 85,9%; sprawy z udziałem dwóch lub więcej podejrzanych natomiast jedynie 14,1%.

W 2002 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od podjęcia pierwszej czynności w sprawie do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego, a liczbą podejrzanych (rok 2002 –  $\chi^2 = 17,67172$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,00051$ ,  $N = 403$ ; rok 2004 – brak statystycznie istotnej zależności,  $N = 402$ ). Zależność ta polegała na tym, iż w sprawach, w których było dwóch lub więcej podejrzanych, do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego najczęściej dochodziło w dniu podjęcia pierwszej czynności w sprawie (45,6% spraw). Natomiast w sprawach z udziałem jednego podejrzanego takie sprawy stanowiły najmniej odsetek postępowań (było ich zaledwie 20,8%). W sprawach, w których występował jeden podejrzany, do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego w okresie powyżej dnia do tygodnia dochodziło w 29,2% spraw, natomiast w sprawach, w których występowało dwóch lub więcej podejrzanych, odsetek takich spraw wynosił 26,3%. Jednocześnie zdecydowanie przeważały postępowania z jednym podejrzanym, w których między podjęciem pierwszej czynności a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynęło powyżej tygodnia do miesiąca (28,3%), przy jedynie 17,5% tego rodzaju postępowań w sprawach, w których występowało dwóch lub więcej podejrzanych. Również w zdecydowanej większej liczbie postępowań, w których występował tylko jeden podejrzany, między podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upływał okres dłuższy niż miesiąc. Spraw takich było 21,7%, podczas gdy analogiczny czas między podjęciem pierwszej czynności a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego

upływał jedynie w 10,5% spraw, w których występowało dwóch lub więcej podejrzanych. Wynika stąd, iż czas, jaki upływał od podjęcia pierwszej czynności do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego, był znacznie dłuższy w przypadku, gdy w postępowaniu w charakterze podejrzanych występowała tylko jedna osoba, niż gdyby podejrzanych było dwóch lub więcej. Świadczy o tym zdecydowanie mniejsza liczba spraw, w których do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego dochodziło w tym samym dniu, w którym podjęto pierwszą czynność w sprawie (w 45,6% przypadków w sprawach, w których występowało dwóch lub więcej podejrzanych, przy 20,8% takich spraw, w których występował tylko jeden podejrzany), jak również znacznie mniejsza liczba spraw, w których między podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynęło powyżej miesiąca (10,5% przypadków w sprawach, w których występowało dwóch lub więcej podejrzanych, przy 21,7% takich spraw, w których występował tylko jeden podejrzany).

#### 2.16.2.2. *Liczba czynów*

W 2004 r. zdecydowanie przeważały sprawy (83,0%), w których podejrzanemu zarzucono popełnienie tylko jednego czynu zabronionego. Postępowania, w których zarzucono podejrzanemu dwa lub więcej czynów stanowiły jedynie 17,0% przypadków.

Stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od podjęcia pierwszej czynności w sprawie do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego, a liczbą czynów zarzuconych podejrzanemu (rok 2004 –  $\chi^2 = 13,00997$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,00462$ ,  $N = 401$ ; rok 2002 – brak statystycznie istotnej zależności,  $N = 403$ ).

W sprawach wieloczynowych (w których zarzucono podejrzanemu dwa lub więcej czynów) zdecydowanie przeważały postępowania, w których między pierwszą czynnością w sprawie a postanowieniem o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynął okres do tygodnia (takich postępowań było aż 80,9%, przy czym 29,4% stanowiły sprawy, w których do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego doszło już w tym samym dniu, w którym podjęto pierwszą czynność w sprawie; natomiast tego rodzaju postępowań wśród spraw jednoczynowych było 58,5%, w tym 19,2% spraw, w których do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego doszło tego samego dnia, w którym podjęto pierwszą czynność w sprawie). Z kolei wśród spraw wieloczynowych znacząco mniejszy był, w porównaniu ze sprawami jednoczynowymi, odsetek spraw, w których między podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu upłynął okres powyżej tygodnia do miesiąca (odpowiednio 8,8% i 25,8%) oraz okres powyżej miesiąca (odpowiednio 10,3% i 15,6%). Wynika stąd, iż w sytuacji, gdy podejrzanemu zarzucono dwa lub więcej czynów, czas między

pierwszą czynnością a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego ulegał znacznemu skróceniu w porównaniu z postępowaniami, w których zarzucono podejrzanemu tylko jeden czyn.

### *2.16.2.3. Kwalifikacja prawna czynu*

Zarówno w 2002, jak i w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od podjęcia pierwszej czynności w sprawie do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego, a kwalifikacją prawną czynu, w sprawie popełnienia którego toczy się postępowanie (rok 2002 –  $\chi^2 = 161,47601$ ,  $df = 9$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 402$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 145,09550$ ,  $df = 9$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 402$ ).

W obu badanych okresach w postępowaniach, w których w akcie oskarżenia zarzucono popełnienie przestępstwa z art. 279 k.k., w przytłaczającej większości spraw między podjęciem pierwszej czynności a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upływał okres nieprzekraczający tygodnia (w 2002 r. spraw takich było aż 97,0%, w tym aż w 60,6% przypadków do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego doszło już w dniu podjęcia pierwszej czynności w sprawie; w 2004 r. zaś tego rodzaju przypadków było 98,0%, z czego w 35,3% przypadków postanowienie o wszczęciu postępowania wydano w dniu podjęcia pierwszej czynności w sprawie). Natomiast jeśli chodzi o postępowania w sprawach, w których w akcie oskarżenia zarzucono popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 k.k., jedynie w 27,9% przypadków w 2002 r. i w 37,0% przypadków w 2004 r. do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego doszło w przedziale do tygodnia od podjęcia pierwszej czynności w sprawie. Aż w 38,6% spraw toczących się o przestępstwo z art. 286 k.k. i w 38,5% takich spraw w 2004 r., między podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynęło powyżej tygodnia do miesiąca, zaś w 33,5% spraw w 2002 r. i w 24,4% spraw w 2004 r. do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego doszło po upływie miesiąca od podjęcia pierwszej czynności w sprawie. Jeśli zaś chodzi o postępowania w sprawach, w których w akcie oskarżenia zarzucono przestępstwo znęcania z art. 207 k.k., co prawda w 57,5% spraw w 2002 r. i w 86,8% spraw w 2004 r. do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego doszło w czasie do tygodnia od podjęcia pierwszej czynności w sprawie, jednak jedynie w 18,75% spraw w 2002 r. i w 14,7% spraw w 2004 r. do podjęcia tych czynności doszło tego samego dnia. Natomiast w 32,5% spraw toczących się o przestępstwo znęcania z art. 207 k.k. w 2002 r. i w 8,8% spraw w 2004 r. między podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynęło powyżej tygodnia do miesiąca, zaś w 10,0% tego typu spraw w 2002 r. i w 4,4% spraw w 2004 r. czas od podjęcia pierwszej czynności do wydania

postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego wyniósł powyżej miesiąca.

Wyraźnie więc widać, iż jeśli chodzi o przestępstwo kradzieży z włamaniem (art. 279 k.k.), okres między podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego jest najkrótszy, natomiast najdłuższy okres ten trwa w sprawach, w których postępowanie toczy się o przestępstwo oszustwa (art. 286 k.k.).

#### *2.16.2.4. Rodzaj pierwszej czynności w sprawie*

Zarówno w 2002 r., jak i w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od podjęcia pierwszej czynności w sprawie do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego, a rodzajem pierwszej czynności podjętej w sprawie (rok 2002 –  $\chi^2 = 117,07475$ ,  $df = 6$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 403$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 77,33586$ ,  $df = 6$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 402$ ).

We wszystkich właściwie postępowaniach (w 2002 r. – 100% spraw, w 2004 r. – 98,0% spraw), w których pierwszą czynnością w sprawie było zatrzymanie, do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania doszło w okresie do tygodnia od podjęcia pierwszej czynności w sprawie (w tym aż w 63,6% przypadków w roku 2002 i w 38,8% przypadków w roku 2004 do wydania takiego postanowienia doszło już w dniu podjęcia pierwszej czynności w sprawie). W sytuacjach gdy pierwszą czynnością było zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (ustne lub pisemne), wydanie postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego nastąpiło w okresie do tygodnia od tej czynności w 41,5% spraw w 2002 r. i w 53,8% w 2004 r. (w tym jedynie w 12,4% przypadków w 2002 r. i w 12,5% przypadków w 2004 r. doszło do tego już w dniu podjęcia pierwszej czynności w sprawie). Natomiast w 34,4% takich spraw w 2002 r. i w 28,4% takich spraw w 2004 r. do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania doszło w okresie powyżej tygodnia do miesiąca, a w 24,1% spraw w 2002 r. i w 17,8% spraw w 2004 r. postanowienie o wszczęciu zostało wydane po upływie miesiąca od podjęcia pierwszej czynności w sprawie. W sytuacjach gdy pierwszymi czynnościami były czynności inne od zatrzymania i zawiadomienia (jak np. oględziny miejsca zdarzenia, wyłączenie materiałów do odrębnego prowadzenia), w 63,2% przypadków w 2002 r. i w 80,0% przypadków w 2004 r. do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania doszło w okresie do tygodnia od pierwszej czynności w sprawie (w tym w 50,0% przypadków w 2002 r. i w 54,0% spraw w 2004 r. do wydania postanowienia o wszczęciu doszło już w dniu pierwszej czynności w sprawie), w 13,2% przypadków w 2002 r. i w 10,0% spraw w 2004 r. okres ten wynosił powyżej tygodnia do miesiąca, zaś w 23,7% przypadków w 2002 r. i w 10,0% spraw w 2004 r. – powyżej miesiąca.



Wynika stąd, że w postępowaniach, w których pierwszą czynnością w sprawie było zatrzymanie, niezwłocznie po nim także dochodziło do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania (a zatem, co zresztą wynika z istoty zatrzymania, organa ścigania miały uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, umożliwiające wszczęcie postępowania). Z kolei w sprawach, w których pierwszą czynnością było zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, Policja potrzebowała więcej czasu na sprawdzenie uzyskanych informacji i stąd większa zwłoka w wydawaniu postanowień o wszczęciu postępowania.

#### *2.16.2.5. Czas jaki upłynął między popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania*

W 2002 i w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od podjęcia pierwszej czynności w sprawie do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego, oraz czasem, jaki upłynął między popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania (rok 2002 –  $\chi^2 = 193,45590$ ,  $df = 9$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 403$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 121,77068$ ,  $df = 9$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 401$ ).

Zależność między czasem, jaki upłynął między podjęciem pierwszej, czynności w sprawie, a czasem, jaki upłynął od popełnienia czynu do wydania postanowienia o wszczęciu, polegała na tym, iż zarówno między popełnieniem czynu a wszczęciem postępowania (do tygodnia) upłynął najkrótszy przedział czasowy, jak i między podjęciem pierwszej czynności a wydaniem postanowienia o wszczęciu – we wszystkich tego rodzaju sprawach zarówno w 2002 r., jak i w 2004 r. okres ten wynosił do tygodnia (przy czym w 54,3% takich spraw w 2002 r. i w 40,9% spraw w 2004 r. do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego doszło w dniu podjęcia pierwszej czynności). Z kolei, jeśli między popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego zwiększał się przedział czasowy, drastycznie malała także liczba spraw, w których postanowienie o wszczęciu postanowienia przygotowawczego wydano w tym samym dniu, w którym podjęto pierwszą czynność w sprawie (jeśli między popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu upłynął okres powyżej tygodnia do 3 miesięcy, to postanowienie o wszczęciu postępowania przygotowawczego wydano w dniu podjęcia pierwszej czynności w sprawie jedynie w 11,1% przypadków w 2002 r. i w 14,7% przypadków w 2004 r.; jeśli okres ten wyniósł powyżej 3 miesięcy do roku, to odsetek takich spraw wyniósł 11,0% w 2002 r. oraz 11,7% spraw w 2004 r.; jeśli zaś z kolei przedmiotowy przedział czasowy sięgał powyżej roku, to odsetek takich spraw spadał do 10,0% w 2002 r. oraz 11,0% w 2004 r.). Z drugiej zaś strony, jeśli okres pomiędzy popełnieniem czynu a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego się zwiększał, to zwiększała się również liczba spraw, w których więcej czasu upływało między podjęciem pierwszej czynności a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego (choćby w sprawach, gdzie od popełnienia czy-

nu do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynął okres powyżej 3 miesięcy do roku, aż w 42,9% postępowań w 2002 r. i w 31,2% spraw w 2004 r. do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego doszło po upływie powyżej tygodnia do miesiąca od podjęcia pierwszej czynności w sprawie, zaś w 34,1% postępowań w 2002 r. i w 23,4% spraw w 2004 r. do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego doszło po upływie miesiąca od podjęcia pierwszej czynności w sprawie).

### 2.16.3. Zależność między czasem, jaki upłynął od podjęcia pierwszej czynności w sprawie do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania a czasem trwania postępowania przygotowawczego

Jedynie w roku 2004 udało się zaobserwować statystycznie istotną zależność między czasem trwania postępowania przygotowawczego (od wszczęcia tego postępowania do jego zamknięcia) a czasem, jaki upłynął od podjęcia pierwszej czynności w sprawie do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego.

**Tabela 22. Czas trwania postępowania przygotowawczego a czas między pierwszą czynnością w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego w roku 2002 i 2004**

Czas od pierwszej czynności do wydania postanowienia o wszczęciu	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
ten sam dzień	25	26,3	20	21,1	32	33,7	9	9,5	9	9,5	95	100,0
do tygodnia	20	17,7	25	22,1	40	35,4	17	15,0	11	9,7	113	100,0
tydzień – miesiąc	13	12,4	15	14,3	45	42,9	20	19,0	12	11,4	105	100,0
powyżej miesiąca	11	14,1	12	15,4	35	44,9	11	14,1	9	11,5	78	100,0

Brak statystycznie istotnej zależności, N = 391

Czas od pierwszej czynności do wydania postanowienia o wszczęciu	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
ten sam dzień	23	29,1	10	12,7	26	32,9	10	12,7	10	12,7	79	100,0
do tygodnia	32	20,8	32	20,8	46	29,9	24	15,6	20	13,0	154	100,0
tydzień – miesiąc	5	6,3	7	8,8	28	35,0	22	27,5	18	22,5	80	100,0
powyżej miesiąca	4	7,7	6	11,5	16	30,8	12	23,1	14	26,9	52	100,0

$\chi^2 = 35,30698$ ,  $df = 12$ ,  $p = 0,00042$ ,  $N = 365$

W 2004 r. czas pomiędzy podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego wynosił najczęściej powyżej dnia do tygodnia (42,2%); z kolei w 21,9% przypadków okres ten sięgał powyżej tygodnia do miesiąca; w 21,6% przypadków do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego doszło w dniu podjęcia pierwszej czynności w sprawie, zaś w 14,2% przypadków między podjęciem pierwszej czynności a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynęło powyżej miesiąca.

Im krótszy był czas, jaki upłynął między podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego, tym krócej trwało postępowanie przygotowawcze. Jeżeli postanowienie o wszczęciu postępowania przygotowawczego wydano w tym samym dniu, w którym podjęto pierwszą czynność w sprawie, odsetek postępowań, które trwały do 3 miesięcy, wynosił 41,8%. Podobna liczba postępowań kończących się w okresie do 3 miesięcy (41,6%) miała miejsce w sytuacji, gdy między podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego nie upłynął tydzień. Natomiast w sytuacji, gdy od podjęcia pierwszej czynności w sprawie do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upływał więcej niż tydzień, znacząco malała liczba postępowań trwających do 3 miesięcy (jeśli między podjęciem pierwszej czynności a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upłynął okres powyżej tygodnia do 3 miesięcy, odsetek postępowań przygotowawczych trwających do 3 miesięcy wynosił jedynie 15,0%, natomiast jeśli wskazany przedział czasowy przekraczał miesiąc, odsetek takich postępowań wynosił 19,2%).

Z drugiej zaś strony, wraz ze wzrostem czasu, jaki upływał między podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego, znacząco zwiększał się odsetek postępowań, trwających dłużej niż rok. W sytuacji gdy do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego dochodziło w tym samym dniu, w którym podjęto pierwszą czynność w sprawie, odsetek postępowań trwających powyżej roku wynosił 12,7%. Z podobną liczbą postępowań (13,0%) mieliśmy do czynienia w sytuacji, gdy między podjęciem pierwszej czynności a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego upływał czas powyżej dnia do tygodnia. Natomiast gdy między wskazanymi czynnościami okres sięgał powyżej tygodnia do miesiąca, odsetek postępowań trwających powyżej roku zwiększył się do 22,5%, z kolei gdy czas między przedmiotowymi czynnościami trwał powyżej miesiąca, również odsetek postępowań trwających powyżej roku zwiększał się do 26,9%.

Wyraźnie więc daje się zauważyć tendencja polegająca na tym, że wraz z wydłużeniem czasu upływającego między podjęciem pierwszej czynności w sprawie a wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowaw-

czego, zdecydowanemu zmniejszeniu ulega liczba postępowań trwających krótko (do 3 miesięcy), zwiększa się zaś znacząco odsetek postępowań trwających długo (powyżej roku).

## **2.17. Czas, jaki upłynął między wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego a zmianą jego formy**

### **2.17.1. Określenie czasu**

**Tabela 23. Czas, jaki upłynął między wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego a zmianą jego formy w roku 2002 i 2004**

Czas pomiędzy wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego a zmianą jego formy	Rok			
	2002		2004	
	l.b.		l.b.	%
do 2 miesięcy	1	0,2	83	20,5
powyżej 2 miesięcy do 3 miesięcy	0	0,0	107	26,4
powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy	13	3,2	23	5,7
powyżej 6 miesięcy	25	6,2	45	11,1
brak danych	3	0,7	5	1,2
nie dotyczy	361	89,6	141	34,4
ogółem	403	100,0	404	100,0

W 2002 r. do zmiany formy postępowania przygotowawczego doszło jedynie w 10,2% przypadków. Jeśli zaś już do tego dochodziło, niemal w ogóle zmiana formy postępowania przygotowawczego nie miała miejsca w okresie do 3 miesięcy od wydania postanowienia o wszczęciu postępowania (jedynie w 0,2% przypadków doszło w tym okresie do zmiany formy postępowania przygotowawczego). Zdecydowana większość przypadków zmiany formy postępowania przygotowawczego miała miejsce powyżej 3 miesięcy od wszczęcia postępowania przygotowawczego (w przedziale czasowym powyżej 3 do 6 miesięcy odsetek takich postępowań wynosił 3,2%, natomiast w przedziale czasowym powyżej 6 miesięcy od wszczęcia do zmiany formy postępowania przygotowawczego doszło w 6,2% przypadków).

W roku 2004 do zmiany formy postępowania przygotowawczego doszło z kolei aż w 68,1% przypadków. Tym razem do zmiany formy postępowania przygotowawczego najczęściej dochodziło w przedziale czasowym do 3 miesięcy od wszczęcia postępowania przygotowawczego (46,9%, z czego w 20,5% spraw do zmiany formy postępowania przygotowawczego dochodziło w okresie do 2 miesięcy od wszczęcia postępowania przygotowawczego). Natomiast

w przedziale czasowym powyżej 3 miesięcy od wszczęcia do zmiany formy postępowania przygotowawczego dochodziło w 16,8% spraw (z tego w 11,1% spraw do zmiany formy postępowania przygotowawczego dochodziło po upływie 6 miesięcy od wszczęcia postępowania przygotowawczego).

Mimo zatem znacznej różnicy w liczbie postępowań, w których doszło w ogóle do zmiany formy postępowania przygotowawczego, **między 2002 a 2004 r., zwraca uwagę skrócenie w 2004 r. czasu, jaki upływał od wszczęcia postępowania do zmiany formy postępowania.** W 2002 r. właściwie nie zdarzały się przypadki, w których do zmiany formy dochodziło w okresie do 3 miesięcy od wszczęcia postępowania, natomiast w 2004 r. w przeważającej części do zmiany formy postępowania dochodziło w okresie do 3 miesięcy od wszczęcia postępowania.

## **2.17.2. Czynniki determinujące czas, jaki upłynął między wszczęciem postępowania przygotowawczego a zmianą formy postępowania przygotowawczego**

### **2.17.2.1. Rodzaj sądu**

W próbie badawczej za 2004 r. spraw toczących się w okręgach sądów krakowskich było 50,4%, natomiast w okręgu sądu katowickiego – 49,6%.

Jedynie w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od wszczęcia postępowania do zmiany formy postępowania przygotowawczego, a rodzajem sądu (okręgiem, w którym prowadzone było postępowanie przygotowawcze) ( $\chi^2 = 9,55378$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,02277$ ,  $N = 258$ ). Zależność ta polegała na tym, iż, co prawda, zarówno w sprawach prowadzonych w okręgu sądów krakowskich, jak i w okręgu sądu katowickiego najczęściej do zmiany formy postępowania przygotowawczego dochodziło w okresie do 3 miesięcy od wszczęcia postępowania (w 70,7% spraw prowadzonych w okręgu krakowskim i 76,5% spraw prowadzonych w okręgu katowickim), ale tylko w 23,8% spraw prowadzonych w okręgu krakowskim do zmiany formy dochodziło w okresie do 2 miesięcy od wszczęcia postępowania przygotowawczego, przy aż 40,6% tego rodzaju spraw prowadzonych w okręgu katowickim. W okręgu krakowskim więcej jest również spraw, w których między wszczęciem a zmianą formy postępowania przygotowawczego upływało powyżej 3 do 6 miesięcy (11,5% spraw, przy 6,3% tego rodzaju spraw prowadzonych w okręgu katowickim) oraz powyżej 6 miesięcy (17,7% przy 17,2% takich spraw w okręgu sądu katowickiego). Daje się zatem zauważyć, że jeżeli w sprawach prowadzonych w okręgu katowickim dochodziło do zmiany formy postępowania przygotowawczego, zmiana taka następowała relatywnie szybko – w okresie do 2 miesięcy od wszczęcia postępowania przygotowawczego (40,6% spraw). Natomiast w okręgu krakowskim znacznie mniej było postępowań,

w których do zmiany formy dochodziło w okresie do 2 miesięcy od wszczęcia postępowania przygotowawczego (23,8% spraw).

#### **2.17.2.2. Kwalifikacja prawna czynu**

Jedynie w 2004 r. stwierdzono statystycznie istotną zależność między czasem, jaki upłynął od postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego do zmiany jego formy, a kwalifikacja prawną czynu zawartą w akcie oskarżenia ( $\chi^2 = 36,65185$ ,  $df = 9$ ,  $p = 0,00003$ ,  $N = 258$ ). W sprawach prowadzonych o przestępstwo z art. 207 k.k. aż w 89,3% przypadków do zmian formy postępowania przygotowawczego dochodziło w okresie do 3 miesięcy od wszczęcia postępowania. W sprawach o przestępstwo z art. 279 k.k. odsetek tego rodzaju spraw zmniejszył się do 78,7%, natomiast w sprawach o przestępstwa z art. 286 k.k. spraw takich było już tylko 66,9%. Jednocześnie dał się zauważyć znaczący wzrost liczby postępowań, w których wydłużał się czas między wszczęciem postępowania a zmianą formy. W sprawach o przestępstwo z art. 207 k.k. spraw, w których między wszczęciem a zmianą formy postępowania upłynęło powyżej 3 miesięcy, było zaledwie 10,6%, natomiast w sprawach o przestępstwo z art. 279 k.k. odsetek takich postępowań sięgał 21,3%. Liczba takich postępowań wzrosła z kolei jeszcze bardziej w sprawach o przestępstwo z art. 286 k.k. – takich przypadków było już 33,0%. Zauważalna jest zatem tendencja, polegająca na tym, że znacznie szybciej dochodzi do zmiany formy postępowania przygotowawczego w sprawach o przestępstwa z art. 207 k.k. niż w sprawach o przestępstwa z art. 279 k.k. czy z art. 286 k.k. Przy czym najwolniej do zmiany formy postępowania dochodziło w sprawach o przestępstwo z art. 286 k.k., o czym świadczy najmniejsza liczba spraw, w których między wszczęciem postępowania a zmianą formy upłynął czas do 3 miesięcy (66,9%, a warto jednocześnie wskazać, że spraw, w których do zmiany formy doszło w okresie do 2 miesięcy od wszczęcia, było jedynie 20,1%, przy 52,5% takich postępowań w sprawach o przestępstwo z art. 279 k.k., oraz 40,4% takich postępowań w sprawach o przestępstwo z art. 207 k.k.) oraz największa liczba spraw, w których między wszczęciem postępowania a zmianą formy upłynęło ponad 3 miesiące.

#### **2.17.3. Zależność między czasem, jaki upłynął od wszczęcia postępowania przygotowawczego do zmiany jego formy a czasem trwania postępowania przygotowawczego**

Zarówno w 2002, jak i w 2004 r. stwierdzono statystycznie istotną zależność między czasem trwania postępowania przygotowawczego a czasem, jaki upłynął od wszczęcia postępowania przygotowawczego do zmiany jego formy.

**Tabela 24. Czas trwania postępowania przygotowawczego a czas między wszczęciem postępowania a zmianą formy postępowania przygotowawczego w roku 2002 i 2004**

Czas od wszczęcia do zmiany formy	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
3–6 miesięcy			1	7,7	4	30,8	8	61,5			13	100,0
powyżej 6 miesięcy					1	4,0	13	52,0	11	44,0	25	100,0

$\chi^2 = 12,44173$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,00601$ ,  $N = 38$

Czas od wszczęcia do zmiany formy	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
do 2 miesięcy	17	21,3	27	33,8	24	30,0	9	11,3	3	3,8	80	100,0
2–3 miesiące	1	1,0	4	3,8	63	60,6	29	27,9	7	6,7	104	100,0
3–6 miesięcy			1	4,5	4	18,2	12	54,5	5	22,7	22	100,0
powyżej 6 miesięcy	1	2,5	1	2,5			8	20,0	30	75,0	40	100,0

$\chi^2 = 200,96228$ ,  $df = 12$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 246$

W 2002 r. wydłużenie czasu, jaki upływał między wszczęciem postępowania przygotowawczego a zmianą jego formy, wpływało na długość trwania postępowania przygotowawczego, tj. im dłuższy był odcinek czasu między wszczęciem postępowania a zmianą jego formy, tym dłużej trwało postępowanie przygotowawcze. Jeżeli do zmiany formy postępowania przygotowawczego dochodziło w przedziale czasowym powyżej 3 do 6 miesięcy od wydania postanowienia o wszczęciu postępowania, aż w 92,3% spraw postępowania trwały powyżej 3 miesięcy do roku (w tym aż 61,5% spraw trwało powyżej 6 miesięcy do roku). Wraz z wydłużeniem się do ponad 6 miesięcy czasu pomiędzy wszczęciem postępowania a zmianą jego formy, zdecydowanie wydłużała się długość postępowania. Liczba postępowań przygotowawczych trwających powyżej 3 miesięcy do roku zmalała do 56,0%, natomiast zdecydowanie zwiększyła się liczba postępowań, które trwały powyżej roku (odsetek takich spraw wyniósł 44,0%, brak było zaś w ogóle takich postępowań w sprawach, w których między wszczęciem postępowania a zmianą jego formy upłynęło powyżej 3 do 6 miesięcy).

Podobną zależność zaobserwowano w roku 2004. Wraz z wydłużeniem, czasu jaki upływał między wszczęciem postępowania przygotowawczego a zmianą formy postępowania przygotowawczego, znacząco zmniejszał się odsetek postępowań trwających do 3 miesięcy (wśród postępowań, w których między

wszczęciem postępowania a zmianą formy upłynęło do 2 miesięcy, aż 55,2% trwało do 3 miesięcy, jeśli zaś pomiędzy wszczęciem postępowania a zmianą formy postępowania przygotowawczego odcinek czasowy ulegał wydłużeniu, liczba postępowań trwających do 3 miesięcy drastycznie spadała – do 4,8% przypadków w sytuacji, gdy między wszczęciem a zmianą formy postępowania upłynęło powyżej 2 do 3 miesięcy, 4,5% w sytuacji, gdy między wszczęciem postępowania a zmianą jego formy upłynęło powyżej 3 do 6 miesięcy i 5,0% w sytuacji, gdy okres od wszczęcia postępowania do zmiany formy trwał ponad 6 miesięcy). Z drugiej zaś strony, aż w 75% spraw, w których między wszczęciem postępowania przygotowawczego a zmianą jego formy upłynęło powyżej 6 miesięcy, postępowanie to trwało powyżej roku. Wraz ze skracaniem się odcinka czasowego między wszczęciem postępowania a zmianą jego formy, zmniejszeniu ulegała także liczba postępowań trwających powyżej roku (do 22,7% w sytuacji, gdy od wszczęcia postępowania do zmiany jego formy upłynęło powyżej 3 do 6 miesięcy; 6,7% w sytuacji gdy przedmiotowy odcinek czasowy wynosił powyżej 2 do 3 miesięcy oraz jedynie 3,8% w sytuacji, gdy nie upłynęły 2 miesiące). Z przedstawionej powyżej charakterystyki wynika zatem, iż podjęta w krótkim odstępie czasu od wszczęcia postępowania przygotowawczego decyzja o zmianie formy tego postępowania pozwala na szybkie przeprowadzenie tego postępowania. Natomiast dłuższa zwłoka w zmianie formy postępowania przygotowawczego (liczona od chwili jego wszczęcia) powoduje znaczący wzrost długości tego postępowania.

## **2.18. Czas, jaki upłynął między wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego a pierwszym przesłuchaniem podejrzanego**

### **2.18.1. Określenie czasu**

W 2002 r. najczęściej do przesłuchania podejrzanego dochodziło w okresie powyżej 3 miesięcy od wszczęcia postępowania przygotowawczego (30,5% przypadków). W 25,1% przypadków spraw do przesłuchania podejrzanego dochodziło w przedziale czasowym powyżej miesiąca do 3 miesięcy od wszczęcia postępowania przygotowawczego. Niewiele rzadziej – w 24,3% przypadków – podejrzanego przesłuchano już w dniu wszczęcia postępowania przygotowawczego, natomiast w 18,6% przypadków do przesłuchania podejrzanego doszło w okresie powyżej dnia do miesiąca od wszczęcia postępowania.

Stwierdzić należy, iż w 2004 r. czas, jaki upłynął między wszczęciem postępowania przygotowawczego a przesłuchaniem podejrzanego, właściwie pozostał na zbliżonym poziomie co w roku 2002. Co prawda liczba postępowań, w których podejrzanego przesłuchano w tym samym dniu, w którym



wszczęte zostało postępowanie (29,1% przypadków, przy 24,3% w 2002 r.) znacząco się zwiększyła, to jednak zmniejszeniu uległa liczba spraw, w których podejrzanego przesłuchano w okresie powyżej dnia do miesiąca (do 16,8%) oraz – znacząco – liczba postępowań, w których do pierwszego przesłuchania doszło w okresie powyżej miesiąca do 3 miesięcy (do 20,2%). W 2004 r. zwiększeniu natomiast uległa liczba postępowań, w których podejrzanego przesłuchano po 3 miesiącach od wszczęcia postępowania przygotowawczego (do 31,9%; zwraca przy tym zwłaszcza uwagę fakt zwiększenia liczby postępowań, w których do pierwszego przesłuchania podejrzanego doszło po 6 miesiącach od wszczęcia postępowania – z 14,1% spraw w 2002 r. do 19,8% spraw w 2004 r.).

**Tabela 25. Czas, jaki upłynął między wszczęciem postępowania przygotowawczego a pierwszym przesłuchaniem podejrzanego w roku 2002 i 2004**

Czas od wszczęcia postępowania przygotowawczego do pierwszego przesłuchania podejrzanego	Rok			
	2002		2004	
	l.b.	%	l.b.	%
ten sam dzień	98	24,3	118	29,1
od 1 do 3 dni	29	7,2	27	6,7
powyżej 3 dni – do tygodnia.	17	4,2	9	2,2
powyżej tygodnia – do miesiąca	29	7,2	32	7,9
powyżej miesiąca – do 3 miesięcy	101	25,1	82	20,2
powyżej 3 miesięcy – do 6 miesięcy	66	16,4	49	12,1
powyżej 6 miesięcy	57	14,1	81	19,8
brak danych	6	1,5	0	0,0
nie dotyczy	0	0,0	6	1,5
ogółem	403	100,0	404	100,0

## **2.18.2. Czynniki determinujące czas, jaki upłynął między wszczęciem postępowania a pierwszym przesłuchaniem podejrzanego w sprawie**

### **2.18.2.1. Liczba podejrzanym**

Zarówno w 2002, jak i w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności pomiędzy czasem, jaki upłynął między wszczęciem postępowania a pierwszym przesłuchaniem podejrzanego, a liczbą podejrzanym w sprawie (rok 2002 –  $\chi^2 = 9,25599$ ,  $df = 9$ ,  $p = 0,02607$ ,  $N = 403$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 17,54891$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,00055$ ,  $N = 398$ ). W obu badanych okresach zdecydowanie przeważały postępowania, w których występował tylko jeden podejrzany (2002 r. – 85,9%, 2004 r. – 87,9%); postępowań, w których występowało dwóch lub więcej podejrzanym, było jedynie 14,1% w roku 2002 i 12,1% w roku 2004.

W obu badanych okresach wśród postępowań z jednym podejrzanym najczęściej do pierwszego przesłuchania podejrzanego dochodziło w okresie powyżej 3 miesięcy (w 32,9% przypadków w 2002 r. i 35,1% spraw w 2004 r.), nato-

miast w 27,2% przypadków w 2002 r. i w 22,0% spraw w 2004 r., do pierwszego przesłuchania podejrzanego dochodziło w okresie powyżej miesiąca do 3 miesięcy (postępowań, w których podejrzanego przesłuchano tego samego dnia, w którym doszło do wszczęcia postępowania, było 22,5% w 2002 r. i 27,1% w 2004 r., zaś postępowań, w których podejrzanego przesłuchano w okresie powyżej dnia do miesiąca od wszczęcia postępowania przygotowawczego, było 17,3% w 2002 r. oraz 15,7% w 2004 r.). Jeśli zaś chodzi o postępowania, w których występowało dwóch lub więcej podejrzanych, w zdecydowanej większości spraw (35,1% w 2002 r. oraz aż 47,9% w 2004 r.) do pierwszego przesłuchania pierwszego z podejrzanych dochodziło tego samego dnia, w którym wszczęto postępowanie przygotowawcze, zaś w 26,3% spraw w 2002 r. i w 27,1% spraw w 2004 r. do pierwszego przesłuchania dochodziło w okresie powyżej dnia do miesiąca od wszczęcia postępowania. Natomiast znacznie zmniejszała się liczba spraw, w których pierwszego z podejrzanych przesłuchano po raz pierwszy w okresie powyżej miesiąca do 3 miesięcy (17,5% w 2002 r. i 10,4% w 2004 r.), oraz spraw, w których podejrzanego przesłuchano po upływie powyżej 3 miesięcy od wszczęcia postępowania (21,1% w 2002 r. oraz 14,6% spraw w 2004 r.). Oznacza to, iż w postępowaniach, w których występowało dwóch lub więcej podejrzanych, do pierwszego przesłuchania któregoś z podejrzanych dochodziło szybciej niż w postępowaniach w których występował tylko jeden podejrzany.

#### 2.18.2.2. *Liczba czynów*

Jedynie w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od wszczęcia postępowania do pierwszego przesłuchania podejrzanego, a liczbą czynów zarzuconych podejrzanemu (rok 2002 – brak statystycznie istotnej zależności,  $N = 403$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 12,82296$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,00504$ ,  $N = 397$ ). W badanym okresie zdecydowanie przeważały postępowania, w których podejrzanemu zarzucono tylko jeden czyn (82,9%); postępowań, w których podejrzanemu zarzucono dwa lub więcej czynów było jedynie 17,1%.

Wśród postępowań, w których podejrzanemu zarzucono tylko jeden czyn, najwięcej było postępowań, w których między wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego a pierwszym przesłuchaniem podejrzanego upłynął czas powyżej 3 miesięcy (35,6% postępowań). Natomiast wśród takich postępowań zaledwie 27,1% stanowiły sprawy, w których do pierwszego przesłuchania doszło już w dniu wszczęcia postępowania. Wśród postępowań natomiast, w których zarzucono podejrzanemu dwa lub więcej czynów, zdecydowanie najwięcej było spraw, w których przesłuchano podejrzanego w dniu popełnienia przestępstwa (42,6%). Do przesłuchania podejrzanego po upływie 3 miesięcy od dnia zdarzenia doszło jedynie w 19,1% przypadków. Oznacza to zatem, iż fakt zarzucenia podejrzanemu popełnienia więcej niż jed-

nego czynu powoduje, że skróceniu ulega czas upływający od wszczęcia postępowania do jego pierwszego przesłuchania.

### *2.18.2.3. Kwalifikacja prawna czynu w akcie oskarżenia*

Przedstawione powyżej sytuacje mają związek z kwalifikacją prawną czynów zawartą w akcie oskarżenia. Także bowiem między czasem, jaki upłynął od wszczęcia postępowania do pierwszego przesłuchania podejrzanego, a kwalifikacją prawną w akcie oskarżenia stwierdzono istnienie w obu badanych okresach statystycznie istotnej zależności (rok 2002 –  $\chi^2 = 192,85589$ ,  $df = 9$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 402$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 146,76442$ ,  $df = 9$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 398$ ).

W roku 2002, w sprawach o popełnienie przestępstwa z art. 207 k.k. (znęcanie się) postępowań, w których do przesłuchania podejrzanego doszło w dniu, w którym wszczęte zostało postępowanie przygotowawcze, było jedynie 10% (w 2004 r. odsetek tego rodzaju postępowań zwiększył się do 38,2%). Natomiast w 30% spraw o znęcanie się w 2002 r. i w 13,2% takich spraw w 2004 r. do przesłuchania podejrzanego doszło w okresie powyżej dnia do miesiąca; w 37,5% spraw o znęcanie się w 2002 r. i w 30,9% takich spraw w 2004 r. do przesłuchania podejrzanego doszło w okresie powyżej miesiąca do 3 miesięcy od wszczęcia postępowania przygotowawczego. W 22,5% spraw o znęcanie się w 2002 r. i w 17,6% takich spraw w 2004 r. do przesłuchania podejrzanego doszło w okresie powyżej 3 miesięcy od wszczęcia postępowania przygotowawczego.

Należy mieć przy tym na uwadze, iż przestępstwo znęcania się (art. 207 k.k.) ze swojej istoty w zdecydowanej większości może zostać popełnione tylko przez jednego sprawcę. W sprawach zaś, w których postępowanie przygotowawcze było prowadzone o przestępstwo z art. 279 k.k. (kradzież z włamaniem), które to przestępstwo ze swej istoty (mając na uwadze wielość czynności wykonawczych, jakie muszą zostać urzeczywistnione do zrealizowania znamion przedmiotowego typu czynu zabronionego) jest popełniane w zdecydowanej większości przez kilku sprawców, w przeważającej liczbie spraw (aż w 69,7% przypadków w 2002 r. i w 64,1% przypadków w 2004 r.) do pierwszego przesłuchania podejrzanego dochodziło już w dniu, w którym wszczęto postępowanie przygotowawcze. Natomiast w znacznie mniejszym odsetku spraw prowadzonych o przestępstwo z art. 279 k.k. do pierwszego przesłuchania podejrzanego dochodziło w okresie powyżej miesiąca do 3 miesięcy od wszczęcia postępowania (2002 r. – 5,1%, 2004 r. – 4,9%) oraz w okresie powyżej 3 miesięcy od wszczęcia (2002 r. – 6,1%, 2004 r. – 7,8%).

Z kolei gdy chodzi o postępowania prowadzone o przestępstwo z art. 286 k.k. (oszustwo), specyfika popełniania tego rodzaju czynów zabronionych powoduje, iż najczęściej do pierwszego przesłuchania podejrzanego dochodziło w okresie powyżej 3 miesięcy od wszczęcia postępowania (aż w 47,2% przy-

padków w 2002 r. oraz w 51,4% spraw w 2004 r.). W 33,5% spraw w 2002 r. i w 25,5% spraw w 2004 r. do takiego przesłuchania doszło w okresie powyżej 1 do 3 miesięcy. Natomiast jedynie w 6,1% spraw o przestępstwo z art. 286 k.k. w 2002 r. oraz w 9,6% takich spraw w 2004 r. do przesłuchania podejrzanego doszło w dniu wszczęcia postępowania przygotowawczego.

Powyższa charakterystyka wskazuje, iż kwalifikacja prawna czynu w znacznym stopniu determinuje czas, jaki upływa między wszczęciem postępowania przygotowawczego a przesłuchaniem podejrzanego. Najszybciej do przesłuchania podejrzanego dochodzi w sprawach o przestępstwa z art. 279 k.k. (co jest także związane ze sposobem dowiedzenia się organów ścigania o nich, jak również z rodzajem pierwszej czynności podejmowanych w tego rodzaju sprawach). Z kolei największy odstęp czasowy między wszczęciem postępowania a przesłuchaniem podejrzanego zachodzi w sprawach o przestępstwo z art. 286 k.k. (oszustwo).

#### *2.18.2.4. Rodzaj pierwszej czynności w sprawie*

W 2002 i w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upływa od wszczęcia postępowania do pierwszego przesłuchania podejrzanego, oraz rodzajem pierwszej czynności w sprawie (rok 2002 –  $\chi^2 = 145,39768$ ,  $df = 6$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 403$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 93,67367$ ,  $df = 6$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 398$ ).

Wśród postępowań, w których pierwszą czynnością procesową w sprawie było zatrzymanie osoby, w zdecydowanej większości przypadków do pierwszego przesłuchania podejrzanego doszło już w dniu wydania postanowienia o wszczęciu postępowania (78,8% w 2002 r. oraz 86,0% w 2004 r.). Z kolei w takich postępowaniach jedynie w niewielu przypadkach do pierwszego przesłuchania dochodziło po upływie okresu powyżej miesiąca od wszczęcia postępowania (4,5% spraw w 2002 r. oraz 2,0% spraw w 2004 r.).

Z kolei wśród postępowań, w których pierwszą czynnością było zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, odsetek postępowań, w których do pierwszego przesłuchania doszło w dniu wydania postanowienia o wszczęciu postępowania, znacznie spadł w porównaniu z postępowaniami, w których pierwszą czynnością było zatrzymanie (i wynosił jedynie 11,4% w 2002 r. oraz 20,5% w 2004 r.). Natomiast wśród tego rodzaju postępowań zdecydowanie przeważały sprawy, w których między wszczęciem postępowania a pierwszym przesłuchaniem podejrzanego upłynął okres powyżej 3 miesięcy (37,5% w 2002 r. oraz 38,0% w 2004 r.). Oznacza to, że w zależności od rodzaju podjętej pierwszej czynności w sprawie do pierwszego przesłuchania dochodzi bądź bardzo szybko (jak w przypadku zatrzymania – w szczególności jeśli weźmie się pod uwagę, że zatrzymuje się osobę, co do której istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo), bądź okres ten (jak w przypadku zawiadomienia o przestępstwie, gdzie organy ścigania dopiero rozpoczynają częstokroć poszukiwanie sprawcy) ulega znacznemu wydłużeniu.

#### *2.18.2.5. Fakt, czy podejrzany był wcześniej przesłuchiwany jako świadek*

Zarówno w 2002 r., jak i w 2004 stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od wszczęcia postępowania do pierwszego przesłuchania podejrzanego, a faktem, czy podejrzany był wcześniej przesłuchiwany jako świadek (rok 2002 –  $\chi^2 = 34,56144$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 393$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 45,85534$ ,  $df = 6$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 398$ ). W obu badanych okresach zdecydowanie przeważały postępowania, w których podejrzany nie był wcześniej przesłuchany w charakterze świadka (2002 r. – 84,2%, 2004 r. – także 84,2%); jedynie w 15,8% w obu badanych okresach spraw podejrzany był uprzednio przesłuchiwany w takim charakterze.

Zdecydowanie szybciej do pierwszego przesłuchania podejrzanego w sprawie dochodziło w sytuacji, gdy nie był on uprzednio przesłuchiwany w charakterze świadka. W 27,8% postępowań, w których podejrzany nie był przesłuchiwany wcześniej jako świadek, w 2002 r. oraz w 34,3% takich postępowań w 2004 r. do jego przesłuchania w charakterze podejrzanego dochodziło w tym samym dniu, w którym wszczęte zostało postępowanie przygotowawcze (odpowiednio w sytuacji, gdy podejrzany był najpierw przesłuchany w charakterze świadka, do przesłuchania w dniu, w którym wydano postanowienie o wszczęciu dochodziło tylko w 3,2% spraw w 2002 r. oraz w 1,8% spraw w 2004 r.). W okresie powyżej dnia do miesiąca podejrzany był po raz pierwszy przesłuchiwany w 21,1% spraw, w których nie został wcześniej przesłuchany w charakterze świadka, w 2002 r. oraz w 16,7% takich spraw w 2004 r. (odsetek tego rodzaju postępowań w sprawach, gdy został on uprzednio przesłuchany jako świadek, wynosił odpowiednio 6,5% w 2002 r. oraz 14,3% w 2004 r.). W sprawach, w których podejrzany był najpierw przesłuchany w charakterze świadka, znacznie zwiększył się także odsetek spraw, w których do jego pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego doszło w okresie powyżej 3 miesięcy od wszczęcia postępowania (z 27,2% przypadków w sytuacjach, gdy nie był przesłuchiwany jako świadek, do 54,8% – a więc ponad dwukrotnie – w sytuacjach, gdy był wcześniej przesłuchiwany w takim charakterze w 2002 r. oraz odpowiednio z 64,3% do 27,8% takich spraw w 2004 r.).

#### *2.18.2.5. Fakt, czy podejrzany był przesłuchiwany przez funkcjonariusza Policji*

Zarówno w 2002, jak i w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od wszczęcia postępowania do pierwszego przesłuchania podejrzanego, a faktem, czy podejrzany był przesłuchiwany przez funkcjonariusza Policji (rok 2002 –  $\chi^2 = 98,88126$ ,  $df = 6$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 403$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 109,02931$ ,  $df = 6$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 398$ ). W obu badanych okresach zdecydowanie przeważały postępowania, w których podejrzany był raz przesłuchany przez funkcjonariusza Policji (67,7% w 2002 r. i 59,8% w 2004 r.). Spraw, w których podejrzany był przesłuchiwany więcej

razy, było odpowiednio 19,4% i 23,9%, zaś spraw, w których podejrzanego w ogóle nie przesłuchiwali policjanci, było odpowiednio: 12,9% i 16,3%.

Brak przesłuchiwania podejrzanego przez funkcjonariuszy Policji w zdecydowanej większości powodował, iż między wszczęciem postępowania a przesłuchaniem podejrzanego upływało powyżej 3 miesięcy (działo się tak w 80,8% przypadków w 2002 r. i w 84,6% w 2004 r.). Jedynie zaś w 5,8% takich spraw w 2002 r. i w 6,1% takich spraw w 2004 r. do pierwszego przesłuchania podejrzanego dochodziło w okresie do miesiąca od wszczęcia postępowania przygotowawczego (przy czym w 2002 r. ani razu nie doszło do przesłuchania podejrzanego w tym samym dniu, w którym wszczęto postępowanie, zaś w 2004 r. takich spraw było zaledwie 1,5%), natomiast w 13,5% takich spraw w 2002 r. i w 9,2% takich spraw w 2004 r. między wszczęciem postępowania a pierwszym przesłuchaniem podejrzanego upłynął okres powyżej miesiąca do 3 miesięcy. Z kolei aż w 46,2% (2002) i 46,3% (2004) przypadków postępowań, w których podejrzanym był więcej niż raz przesłuchiwany przez policjantów, do jego pierwszego przesłuchania dochodziło w dniu wszczęcia postępowania. Tylko w 9% takich postępowań w 2002 r. i w 10,5% takich postępowań w 2004 r. między wszczęciem postępowania a pierwszym przesłuchaniem upływało więcej niż 3 miesiące. Oznacza to, że przesłuchiwanie podejrzanego przez funkcjonariuszy Policji powodowało, iż skracał się odstęp czasowy między wszczęciem postępowania a pierwszym jego przesłuchaniem, natomiast fakt, że podejrzanym w ogóle nie był przez policję przesłuchiwany, skutkowało znacznym wydłużeniem czasu, jaki upływał od wszczęcia postępowania do przesłuchania podejrzanego.

#### *2.18.2.6. Fakt, czy podejrzanym był przesłuchiwany przez prokuratora*

Przedstawiona powyżej charakterystyka wiąże się ściśle z faktem przesłuchiwania podejrzanego przez prokuratora. Zarówno w 2002, jak i w 2004 r. stwierdzono bowiem również istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od wszczęcia postępowania do pierwszego przesłuchania podejrzanego, a faktem, czy podejrzanym był przesłuchiwany przez prokuratora (rok 2002 –  $\chi^2 = 32,25011$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 403$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 31,30955$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 398$ ). W obu badanych okresach przeważały postępowania, w których podejrzanym nie był w ogóle przesłuchiwany przez prokuratora (67% w 2002 r. i 60,1% w 2004 r.). Jedynie w 33% spraw w 2002 r. i w 39,9% spraw w 2004 r. podejrzanego przesłuchiwał prokurator.

W sprawach, w których podejrzanym nie był przesłuchiwany przez prokuratora, w 19,6% przypadków w 2002 r. oraz w 25,9% przypadków w 2004 r. do przesłuchania dochodziło w dniu, w którym wszczęto postępowanie przygotowawcze, natomiast w 33,3% spraw w 2002 r. i w 29,3% spraw w 2004 r. do pierwszego przesłuchania dochodziło w okresie powyżej miesiąca do 3 miesięcy, zaś w 26,7% spraw w 2002 r. i w 26,8% spraw w 2004 r. do pierwszego

przesłuchania dochodziło po upływie 3 miesięcy. Natomiast w sprawach, w których podejrzany był przesłuchiwany jeden lub więcej razy przez prokuratora, co prawda odsetek spraw, w których do pierwszego przesłuchania doszło w dniu wszczęcia postępowania przygotowawczego, wzrósł do 33,8% w 2002 r. i do 35,2% w 2004 r., ale jednocześnie znacznie wzrósł (do 40,6% w 2002 r. i do 41,5% w 2004 r.) odsetek spraw, w których do pierwszego przesłuchania podejrzanego doszło po upływie 3 miesięcy od dnia wszczęcia postępowania. Fakt przesłuchiwania podejrzanego przez prokuratora powoduje zatem znaczący wzrost liczby postępowań, w których czas między wszczęciem postępowania a pierwszym przesłuchaniem podejrzanego jest najdłuższy (trwający powyżej 3 miesięcy), chociaż nie jest to do końca jednoznaczne ze względu na jednoczesny znaczący wzrost liczby postępowań (do 33,8% w 2002 r. i do 35,2% w 2004 r.), w których do przesłuchania podejrzanego dochodzi w dniu wszczęcia postępowania przygotowawczego. Wydaje się, iż przyczyną takiego stanu rzeczy może być praktyka przesłuchiwania podejrzanych przez prokuratora w poważniejszych sprawach, w których zachodzi konieczność rozważenia stosowania środków zapobiegawczych, lub w sprawach, w których podejrzany był poszukiwany i został zatrzymany oraz doprowadzony właśnie do prokuratury na przesłuchanie. W większości spraw wystarczające jednak pozostaje przesłuchiwanie podejrzanych przez funkcjonariuszy Policji, co również wpływa na szybszy przebieg postępowania przygotowawczego.

### 2.18.3. Zależność między czasem, jaki upłynął od wydania postanowienia o wszczęciu postępowania do pierwszego przesłuchania podejrzanego w sprawie, a czasem trwania postępowania przygotowawczego

Tabela 26. Czas trwania postępowania przygotowawczego a czas między wszczęciem postępowania a pierwszym przesłuchaniem podejrzanego w roku 2002 i 2004

Czas od wszczęcia do pierwszego przesłuchania podejrzanego	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
ten sam dzień	26	26,8	26	26,8	33	34,0	7	7,2	5	5,2	97	100,0
dzień do miesiąca	32	43,8	15	20,5	21	28,8	2	2,7	3	4,1	73	100,0
1–3 miesiące	10	9,9	31	30,7	52	51,5	5	5,0	3	3,0	101	100,0
powyżej 3 miesięcy	1	0,8			46	38,3	43	35,8	30	25,0	120	100,0

$\chi^2 = 185,78220$ ,  $df = 12$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 391$

Czas od wszczęcia do pierwszego przesłuchania podejrzanego	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
ten sam dzień	34	30,6	22	19,8	31	27,9	13	11,7	11	9,9	111	100,0
dzień do miesiąca	21	33,9	15	24,2	19	30,6	4	6,5	3	4,8	62	100,0
1–3 miesiące	4	5,6	18	25,0	37	51,4	10	13,9	3	4,2	72	100,0
powyżej 3 miesięcy					29	24,8	42	35,9	46	39,3	117	100,0

$\chi^2 = 163,52649$ ,  $df = 12$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 362$

Zarówno w 2002 r., jak i w 2004 r. stwierdzono statystycznie istotną zależność między czasem trwania postępowania przygotowawczego a czasem, jaki upłynął między wszczęciem postępowania przygotowawczego a pierwszym przesłuchaniem podejrzanego.

W 2002 i w 2004 r. wydłużenie czasu, jaki upływał między wszczęciem postępowania przygotowawczego a pierwszym przesłuchaniem podejrzanego powodowało także wydłużenie czasu trwania postępowania przygotowawczego. Jeżeli do przesłuchania podejrzanego dochodziło w tym samym dniu, w którym wszczęto postępowanie przygotowawcze, w 53,6% spraw w 2002 r. oraz w 50,4% spraw w 2004 r. postępowanie przygotowawcze trwało do 3 miesięcy; natomiast w 41,2% przypadków w 2002 r. oraz w 39,6% przypadków w 2004 r. trwało ono powyżej 3 miesięcy do roku (postępowania trwających powyżej roku było tylko odpowiednio w 2002 r. – 5,2%, zaś w 2004 r. – 9,9%). Jeśli zaś między wszczęciem postępowania przygotowawczego a pierwszym przesłuchaniem upłynął przedział czasowy powyżej dnia do miesiąca, postępowanie przygotowawcze trwało do 3 miesięcy w 64,3% przypadków w 2002 r. oraz w 58,1% przypadków w 2004 r., powyżej 3 miesięcy do roku w 31,5% przypadków w 2002 r. oraz w 37,1% przypadków w 2004 r., zaś powyżej roku w 4,1% przypadków w 2002 r. oraz w 4,8% przypadków w 2004 r. W sytuacji gdy do przesłuchania podejrzanego przystąpiono w okresie powyżej miesiąca do 3 miesięcy od wszczęcia postępowania przygotowawczego, postępowanie to trwało do 3 miesięcy odpowiednio w 40,6% przypadków w 2002 r. i w 30,6% przypadków w 2004 r., powyżej 3 miesięcy do 1 roku – odpowiednio w 56,5% przypadków w 2002 r. i w 68,3% przypadków w 2004 r., zaś powyżej roku jedynie w 3,0% przypadków w 2002 r. oraz zaledwie w 4,2% przypadków w 2004 r. Sytuacja diametralnie uległa zmianie w sytuacji, gdy okres między wszczęciem postępowania przygotowawczego a pierwszym przesłuchaniem podejrzanego wydłużył się ponad 3 miesiące. Czas trwania postępowania aż w 74,1% przypadków w 2002 r. i aż w 60,7% przypadków w 2004 r. wynosił wówczas powyżej 3 miesięcy do roku; aż 25% postępowań w 2002 r. i 39,3% postępowań



w 2004 r. trwało dłużej niż rok. Widać zatem wyraźnie, iż w sytuacji, gdy znacząco wydłużał się czas między wszczęciem postępowania a przesłuchaniem podejrzanego, zwiększeniu ulegała liczba postępowań przygotowawczych trwających relatywnie długo – powyżej 3 miesięcy do roku, jak również powyżej roku.

## 2.19. Czas, jaki upłynął między wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego a zastosowaniem tymczasowego aresztowania w sprawie

### 2.19.1. Określenie czasu

Tabela 27. Czas, jaki upłynął pomiędzy wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego a zastosowaniem tymczasowego aresztowania w roku 2002 i 2004

Czas od wszczęcia postępowania do zastosowania tymczasowego aresztowania	Rok			
	2002		2004	
	l.b.	%	l.b.	%
1–3 dni	28	6,9	30	7,4
powyżej 3 dni do tygodnia	0	0,0	6	1,5
powyżej tygodnia do miesiąca	1	0,2	1	0,2
powyżej do 3 miesięcy	2	0,5	4	1,0
powyżej 3 do 6 miesięcy	4	1,0	1	0,2
powyżej 6 miesięcy	9	2,2	4	1,0
brak danych	1	0,2	0	0,0
nie dotyczy	358	88,8	358	88,6
ogółem	403	100,0	404	100,0

Zarówno w 2002, jak i w 2004 r. najczęściej do zastosowania tymczasowego aresztowania dochodziło w ciągu trzech dni od wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego. W 2002 r. takich postępowań było 6,9%, natomiast w 2004 r. odsetek ten wzrósł do 7,4%. Natomiast w 2002 r. więcej było przypadków, w których do zastosowania tymczasowego aresztowania dochodziło w okresie powyżej tygodnia od wszczęcia postępowania przygotowawczego (3,9% w porównaniu z 2,4% takich postępowań odpowiednio w 2004 r.); zwrócić przy tym należy uwagę na znacząco większą liczbę postępowań w 2002 r., w których do zastosowania tymczasowego aresztowania dochodziło po upływie 6 miesięcy od wszczęcia postępowania przygotowawczego (2,2% takich postępowań, przy 1,0% takich spraw w 2004 r.). **Oznacza to, iż w roku 2004 doszło do skrócenia czasu, jaki upływał między wszczęciem postępowania przygotowawczego a zastosowaniem tymczasowego aresztowania** (co objawia się zwiększeniem liczby spraw, w których tymczasowe aresztowanie

zastosowano w okresie do 3 dni od wszczęcia postępowania, oraz spadkiem liczby spraw, w których tymczasowe aresztowanie zastosowano po upływie tygodnia, a zwłaszcza po upływie 6 miesięcy od wszczęcia postępowania przygotowawczego).

### **2.19.2. Czynniki determinujące czas, jaki upłynął między wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego a zastosowaniem tymczasowego aresztowania w sprawie**

#### **2.19.2.1. Rodzaj sądu**

Jedynie w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od wszczęcia postępowania do zastosowania tymczasowego aresztowania, a rodzajem sądu (okręgiem, w którym było prowadzone postępowanie; rok 2002 – brak statystycznie istotnej zależności,  $N = 44$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 8,06162$ ,  $df = 2$ ,  $p = 0,01776$ ,  $N = 46$ ).

W większości postępowań w obu badanych okręgach sądowych, w większości spraw do zastosowania tymczasowego aresztowania dochodziło w okresie do 3 dni od wszczęcia postępowania, jednakże w okręgu sądów krakowskich – 79,2% spraw, zaś w okręgu sądu katowickiego było to 50% spraw. Z kolei w okręgu sądu katowickiego do zastosowania tymczasowego aresztowania nieco częściej dochodziło po upływie tygodnia od wszczęcia postępowania (w 22,7% przypadków, przy 20,8% takich spraw w okręgu sądów krakowskich).

#### **2.19.2.2. Kwalifikacja prawna czynu w akcie oskarżenia**

Jedynie w 2002 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od wszczęcia postępowania do zastosowania tymczasowego aresztowania, a kwalifikacją prawną czynu (rok 2002 –  $\chi^2 = 19,15179$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,00025$ ,  $N = 44$ ; rok 2004 – brak statystycznie istotnej zależności,  $N = 46$ ). W sprawach, w których postępowanie przygotowawcze toczyło się o czyn stanowiący przestępstwo znęcania się (art. 207 k.k.), aż w 80% przypadków do zastosowania tymczasowego aresztowania doszło w okresie do 3 dni od wszczęcia postępowania przygotowawczego, natomiast jedynie w 20% przypadków do zastosowania tymczasowego aresztowania doszło po upływie powyżej tygodnia od wszczęcia postępowania przygotowawczego. Tendencja ta w jeszcze szerszym zakresie ujawniła się w przypadku postępowań, które toczyły się o przestępstwo z art. 279 k.k. (kradzież z włamaniem). Aż w 90% tego rodzaju spraw do zastosowania tymczasowego aresztowania doszło w okresie do 3 dni od wszczęcia postępowania przygotowawczego, zaś jedynie w 10% przypadków tymczasowe aresztowanie zastosowano w okresie powyżej tygodnia od wszczęcia postępowania. Znacząco zmieniła się sytuacja w przypadku postępowań toczących się o popełnienie przestępstwa z art. 286 k.k. (oszustwa). Tutaj

z kolei aż w 80% przypadków do zastosowania tymczasowego aresztowania doszło po upływie tygodnia od wszczęcia postępowania, zaś tylko w 20% tymczasowe aresztowanie zastosowano w okresie do 3 dni od wszczęcia postępowania. Co za tym idzie, kwalifikacja prawna czynu, o popełnienie którego prowadzone jest postępowanie przygotowawcze, w znacznym stopniu determinuje termin zastosowania tymczasowego aresztowania. Przedmiotowy środek zapobiegawczy stosowany jest w bardzo krótkim okresie od wszczęcia postępowania (do 3 dni) przy prowadzeniu postępowań o przestępstwa z art. 207 i 279 k.k., natomiast jeśli chodzi o postępowania prowadzone o przestępstwo z art. 286 k.k., przedział czasowy między wszczęciem postępowania przygotowawczego a zastosowaniem tymczasowego aresztowania ulega wydłużeniu. Co ciekawe, w 2004 r. nie stwierdzono istnienia statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upływa od wszczęcia postępowania do zastosowania tymczasowego aresztowania, a kwalifikacją prawną czynu.

#### *2.19.2.3. Czas, jaki upłynął między wszczęciem postępowania przygotowawczego a pierwszym przesłuchaniem podejrzanego*

Zarówno w 2002, jak i w 2004 r. stwierdzono również istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od wszczęcia postępowania do zastosowania tymczasowego aresztowania, a czasem, jaki upłynął od wszczęcia postępowania przygotowawczego do pierwszego przesłuchania podejrzanego (rok 2002 –  $\chi^2 = 36,02198$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 44$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 29,11648$ ,  $df = 6$ ,  $p = 0,00006$ ,  $N = 46$ ). W sprawach, w których przesłuchiowano podejrzanego w dniu wszczęcia postępowania, w zdecydowanej większości do zastosowania tymczasowego aresztowania dochodziło w okresie do 3 dni od wszczęcia postępowania (było tak aż w 92,3% spraw w 2002 r. oraz w 84,6% spraw w 2004 r., zaś jedynie w 7,7% przypadków w 2002 r. oraz w 7,7% przypadków w 2004 r., w sprawach, w których przesłuchano podejrzanego już w dniu wszczęcia postępowania przygotowawczego, do zastosowania postępowania przygotowawczego doszło po upływie tygodnia). Natomiast, oczywiście, w 100% spraw (zarówno w 2002, jak i w 2004 r.), w których do pierwszego przesłuchania doszło po upływie miesiąca od dnia wszczęcia postępowania przygotowawczego, tymczasowe aresztowanie zostało zastosowane po upływie tygodnia od wszczęcia postępowania.

#### **2.19.3. Zależność między czasem, jaki upłynął od wydania postanowienia o wszczęciu postępowania do zastosowania tymczasowego aresztowania w sprawie, a czasem trwania postępowania przygotowawczego**

W 2002 i w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem trwania postępowania przygotowawczego a czasem, jaki upłynął od

wszczęcia postępowania przygotowawczego do zastosowania tymczasowego aresztowania w sprawie.

**Tabela 28. Czas trwania postępowania przygotowawczego a czas, jaki upłynął między postanowieniem o wszczęciu a zastosowaniem tymczasowego aresztowania w roku 2002 i 2004**

Czas od wszczęcia postępowania do zastosowania tymczasowego aresztowania	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
od 1 do 3 dni	3	10,7	12	42,9	12	42,9	1	3,6			28	100,0
powyżej tygodnia					4	26,7	3	20,0	8	53,3	1	100,0

$\chi^2 = 26,49107$ ,  $df = 4$ ,  $p = 0,00003$ ,  $N = 43$

Czas od wszczęcia postępowania do zastosowania tymczasowego aresztowania	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
od 1 do 3 dni	10	34,5	13	44,8	4	13,8	2	6,9			29	100,0
powyżej 3 dni do tygodnia	1	16,7	4	66,7	1	16,7					6	100,0
powyżej tygodnia	1	10,0	1	10,0	4	40,0			4	40,0	10	100,0

$\chi^2 = 23,11207$ ,  $df = 8$ ,  $p = 0,00322$ ,  $N = 45$

W grupie postępowań, w których do zastosowania tymczasowego aresztowania dochodziło w okresie do 3 dni od wszczęcia postępowania, w porównaniu z postępowaniami, w których do zastosowania tymczasowego aresztowania dochodziło po upływie ponad tygodnia od wszczęcia postępowania przygotowawczego, znacznie więcej było postępowań, które trwały do 3 miesięcy (w roku 2002 odpowiednio 53,6% i 0,0%, a w roku 2004 odpowiednio 79,3% i 20,0%), natomiast znacznie mniejsza była liczba postępowań trwających powyżej roku (w 2002 r. odpowiednio 0,0% i 53,3%, a w roku 2004 odpowiednio 0,0% i 40,0%). Widać więc wyraźnie, iż w sytuacji, gdy tymczasowe aresztowanie zostało zastosowane w okresie do 3 dni od wszczęcia postępowania, największy odsetek postępowań trwa wtedy do 3 miesięcy, a właściwie nie występują przypadki postępowań trwających powyżej roku. Sytuacja ta istotnie zmienia się, gdy do zastosowania tymczasowego aresztowania dochodzi po upływie tygodnia od wszczęcia postępowania – wzrasta wtedy zdecydowanie odsetek postępowań przygotowawczych trwających dłużej niż rok.

## 2.20. Czas trwania poszukiwań podejrzanego

### 2.20.1. Określenie czasu

Tabela 29. Czas trwania poszukiwań podejrzanego w roku 2002 i 2004

Czas trwania poszukiwań podejrzanego	Rok			
	2002		2004	
	l.b.	%	l.b.	%
do miesiąca	15	3,7	14	3,5
powyżej 1 do 3 miesięcy	8	2,0	12	3,0
powyżej 3 do 6 miesięcy	17	4,2	20	4,9
powyżej 6 miesięcy do roku	11	2,7	12	3,0
powyżej roku do 2 lat	8	2,0	11	2,7
powyżej 2 lat	5	1,2	11	2,7
brak danych	9	2,2	0	0,0
nie dotyczy	330	81,9	324	80,2
ogółem	403	100,0	404	100,0

W roku 2002 do poszukiwań podejrzanego doszło w 17,4% spraw, natomiast w roku 2004 – 19,1% spraw. Zarówno w 2002, jak i w 2004 r. poszukiwania podejrzanego najczęściej trwały powyżej 6 miesięcy (odpowiednio 5,9% przypadków w 2002 r. i 8,4% spraw w 2004 r.). W porównaniu z rokiem 2002, w 2004 r. czas trwania poszukiwań podejrzanego nieznacznie się wydłużył. Nieco mniej było postępowań, w których poszukiwania podejrzanego trwały do miesiąca (z 3,7% w 2002 r. do 3,5% w 2004 r.), zwiększyła się natomiast liczba postępowań, w których poszukiwania trwały powyżej miesiąca do 3 miesięcy (z 2,0% w 2002 r. do 3,0% w 2004 r.) oraz powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy (z 4,2% w 2002 r. do 4,9% w 2004 r.). Wzrosła także, na co wskazano już powyżej, liczba postępowań, w których poszukiwania podejrzanego trwały powyżej 6 miesięcy. Wynika stąd, że w 2004 r., w porównaniu z rokiem 2002, nie tylko zwiększyła się liczba postępowań, w których w ogóle dochodziło do poszukiwań podejrzanego, ale jednocześnie zwiększył się także czas trwania tych poszukiwań.

### 2.20.2. Czynniki determinujące czas trwania poszukiwań podejrzanego

#### 2.20.2.1. Rodzaj sądu

Tylko w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem trwania poszukiwań podejrzanego a rodzajem sądu (okręgiem, w którym było prowadzone postępowanie) (rok 2002 – brak statystycznie istotnej zależności,  $N = 64$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 6,85111$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,03253$ ,  $N = 80$ ).

W okręgu sądów krakowskich najczęściej poszukiwania podejrzanego trwały powyżej 6 miesięcy (56,1% spraw), podczas gdy w okręgu sądu katowickiego takich postępowań było 28,2% (a zatem dwukrotnie mniej). Z kolei w okręgu sądów katowickich najczęściej poszukiwania podejrzanego trwały do 3 miesięcy (postępowań takich było 43,6%, podczas gdy w okręgu sądów krakowskich spraw takich było 22,0%, a zatem ponownie dwukrotnie mniej). Wyraźnie zatem widać, że okręg sądu, w którym prowadzone jest postępowanie przygotowawcze, zasadniczo wpływa na długość poszukiwań podejrzanego; co za tym idzie, praktyka organów ścigania wykształcona w danym okręgu i organizacja ich pracy w sposób decydujący wpływa na długość tych poszukiwań.

#### **2.20.2.2. Stosowanie środków przymusu z art. 247 k.p.k.**

Jedynie w 2002 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem trwania poszukiwań podejrzanego a stosowaniem środków przymusu z art. 247 k.p.k. (zarządzenie o zatrzymaniu i przymusowym doprowadzeniu podejrzanego) (rok 2004 – brak statystycznie istotnej zależności,  $N = 64$ ; rok 2002 –  $\chi^2 = 18,41955$ ,  $df = 8$ ,  $p = 0,01829$ ,  $N = 54$ ).

Wśród postępowań, w których nie zastosowano środków przymusu z art. 247 k.p.k., jedynie w 16,7% przypadków poszukiwania podejrzanego trwały do 3 miesięcy. Natomiast w 38,9% takich postępowań – powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy, zaś w aż 44,4% przypadków trwały one dłużej niż 6 miesięcy. Z kolei w sytuacji, gdy chociażby jednokrotnie zastosowano środki przymusu z art. 247 k.p.k., odsetek spraw postępowań, w których poszukiwania podejrzanego zakończyły się przed upływem 3 miesięcy, wzrósł do 60,0%. Z kolei w 20,0% takich postępowań poszukiwania te trwały powyżej 3 do 6 miesięcy; również w 20,0% takich spraw poszukiwania trwały dłużej niż 6 miesięcy. Wyraźnie więc widać, że zastosowanie środków przymusu z art. 247 k.p.k. w zdecydowany sposób wpływa na skrócenie czasu trwania poszukiwań podejrzanego.

#### **2.20.3. Zależność między czasem trwania poszukiwań podejrzanego a czasem trwania postępowania przygotowawczego**

Zarówno w 2002, jak i w 2004 r. stwierdzono statystycznie istotną zależność pomiędzy czasem trwania postępowania przygotowawczego a czasem trwania poszukiwań podejrzanego w sprawie.

**Tabela 30. Czas trwania postępowania przygotowawczego a czas trwania poszukiwań podejrzanego w roku 2002 i 2004**

Czas trwania poszukiwań	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
do 3 miesięcy	1	4,8	2	9,5	9	42,9	5	23,8	4	19,0	21	100,0
powyżej 3 do 6 miesięcy					2	13,3	8	53,3	5	33,3	15	100,0
powyżej 6 miesięcy					1	4,2	3	12,5	20	83,3	24	100,0

$\chi^2 = 30,77673$ ,  $df = 8$ ,  $p = 0,00015$ ,  $N = 60$

Czas trwania poszukiwań	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
do 3 miesięcy	1	4,3	2	8,7	6	26,1	9	39,1	5	21,7	23	100,0
powyżej 3 do 6 miesięcy					1	5,6	9	50,0	8	44,4	18	100,0
powyżej 6 miesięcy	1	3,4					4	13,8	24	82,8	29	100,0

$\chi^2 = 28,66254$ ,  $df = 8$ ,  $p = 0,00036$ ,  $N = 70$

W grupie postępowań, w których poszukiwania podejrzanego trwały przez okres do 3 miesięcy, w 14,3% spraw w 2002 r. oraz w 13,0% spraw w 2004 r. postępowania przygotowawcze trwały do 3 miesięcy. W grupie tych postępowań, w 19% przypadków w 2002 r. i w 21,7% przypadków w 2004 r. postępowania trwały zaś powyżej roku. Z kolei wydłużenie czasu trwania poszukiwań podejrzanego znacznie wydłużało czas trwania postępowania przygotowawczego. Wśród postępowań, w których poszukiwania podejrzanego trwały powyżej 6 miesięcy, aż w 83,3% postępowań w 2002 r. i w 82,8% postępowań w 2004 r. czas ich trwania sięgał powyżej roku.

## 2.21. Czas, jaki upłynął między powołaniem biegłego a wpływem opinii

### 2.21.1. Określenie czasu

**Tabela 31. Czas, jaki upłynął między postanowieniem o powołaniu biegłego a wpływem opinii do organu w roku 2002 i 2004**

Czas między postanowieniem o powołaniu biegłego a wpływem opinii	Rok			
	2002		2004	
	l.b.	%	l.b.	%
do miesiąca	51	12,7	82	20,0
od 1 do 3 miesięcy	19	4,7	38	9,4
powyżej 3 miesięcy	9	2,2	29	7,2
brak możliwości obliczenia	74	18,4	54	13,3
nie dotyczy	250	62,0	202	50,0
ogółem	403	100,0	404	100,0

W 2002 r. zdecydowanie mniej było postępowań, w których w ogóle doszło do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego. Tylko w 37,4% spraw przeprowadzany był dowód z opinii biegłego. W roku 2004 zdecydowanie częściej, bo w 52,9% postępowań korzystano z tego środka dowodowego.

W 2002 r. w 12,7% postępowań pomiędzy postanowieniem o powołaniu biegłego a wpływem sporządzonej przez niego opinii upływał okres do miesiąca. W 6,9% postępowań okres ten wyniósł powyżej miesiąca. Z kolei w 2002 r. aż w 18,8% przypadków brak było w ogóle możliwości obliczenia czasu, jaki upłynął między powołaniem biegłego a wpływem opinii do organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze.

W 2004 r. doszło do skrócenia czasu, jaki upływał między powołaniem biegłego a wpływem opinii do organu. Do 20% zwiększyła się bowiem liczba postępowań, w których okres ten wynosił do miesiąca. Zwiększył się co prawda (do 16,6%) również odsetek spraw, w których między powołaniem biegłego a wpływem sporządzonej przez niego opinii upływał okres powyżej miesiąca, ale zwrócić należy przy tym jednocześnie uwagę na fakt znaczącego zmniejszenia (do 13,3%) liczby postępowań, w których co prawda doszło do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, jednak brak było możliwości obliczenia okresu, jaki upływał między powołaniem biegłego a wpływem opinii do organu.

W związku z powyższym, stwierdzić należy, iż **w 2004 r., w porównaniu z rokiem 2002, nie tylko doszło do zwiększenia się liczby postępowań, w których przeprowadzony został dowód z opinii biegłego, ale również skróceniu uległ czas między powołaniem biegłego a wpływem sporządzonej**



przez niego opinii, innymi słowy, organy procesowe krócej musiały czekać na wykonanie swego obowiązku przez biegłego.

### **2.21.2. Czynniki determinujące czas, jaki upłynął między powołaniem biegłego a wpływem opinii**

#### **2.21.2.1. Rodzaj sądu**

Zarówno w 2002, jak i w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upływał od powołania biegłego do wpływu opinii, a rodzajem sądu (okręgiem, w którym było prowadzone postępowanie) (rok 2002 –  $\chi^2 = 47,99010$ ,  $df = 2$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 153$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 32,45344$ ,  $df = 2$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 202$ ).

W okręgu sądów krakowskich najczęściej nie można było obliczyć okresu między powołaniem biegłego a wpływem opinii (było tak aż w 74,4% przypadków w 2002 r. oraz w 47,1% przypadków w 2004 r.). W Katowicach z tego rodzaju sytuacją spotykano się w 18,3% przypadków w 2002 r. oraz w 11,3% przypadków w 2004 r. Zwraca przy tym uwagę, że w okręgu sądu katowickiego znacznie więcej było postępowań, w których do wpływu opinii doszło w okresie miesiąca od powołania biegłego (53,5% takich spraw w 2002 r. i 48,7% w 2004 r. przy 15,9% takich spraw w okręgu krakowskim w 2002 r. oraz 28,7% w roku 2004 r.).

Powyższe wyniki wskazują, że organy ścigania w okręgu sądu katowickiego potrafiły lepiej zmobilizować biegłych do terminowego sporządzenia opinii (również zapewne częściej w ogóle wykorzystywały możliwość wyznaczenia biegłym terminu do sporządzenia opinii, co samo w sobie już jest w większości przypadków wystarczająco mobilizujące, a poza tym pozwala organowi na interwencję w razie zwłoki ze strony biegłego). Z kolei zdecydowana większość spraw, w których brak było możliwości obliczenia okresu od powołania biegłego do wpływu jego opinii w okręgu sądów krakowskich, wynika z praktyki organów postępowania przygotowawczego, polegającej na nieumieszczaniu prezentaty na opinii wraz z jej wpływem (jak widać z powyżej przedstawionych danych, praktyka ta zmieniła się na korzyść – w 2004 r. już znacznie mniej niż w 2002 r. było spraw, w których obliczenie wskazanego okresu było niemożliwe – odsetek takich spraw spadł z 74,4% w 2002 r. do 47,1% w 2004 r.).

#### **2.21.2.2. Kwalifikacja prawna czynu w akcie oskarżenia**

Jedynie w 2002 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od powołania biegłego do wpływu jego opinii, a kwalifikacją prawną czynu, w przedmiocie którego prowadzone było postępowanie (rok 2002 –  $\chi^2 = 13,64395$ ,  $df = 6$ ,  $p = 0,03388$ ,  $N = 153$ ; rok 2004 – brak statystycznie istotnej zależności,  $N = 202$ ). W sprawach, w których postępowanie

przygotowawcze toczyło się o czyn stanowiący przestępstwo znęcania się (art. 207 k.k.), aż w 57,1% przypadków brak było możliwości obliczenia okresu od powołania biegłego do wpływu jego opinii. Odsetek takich postępowań zmniejszył się nieco w sprawach o przestępstwo z art. 279 k.k. (45,9%), zaś najmniejszy był w sprawach o przestępstwa z art. 286 k.k. (41,5%).

Natomiast jednocześnie w 38,8% postępowań o przestępstwo z art. 207 k.k. do wpływu opinii dochodziło w ciągu miesiąca od powołania biegłego. Takich postępowań w sprawach o przestępstwo z art. 279 było już nieco mniej (35,1%), zaś najmniej było ich w sprawach o przestępstwa z art. 286 k.k. (jedynie 26,4%).

Co za tym idzie, kwalifikacja prawna czynu, o popełnienie którego prowadzone jest postępowanie przygotowawcze, determinuje długość okresu oczekiwania na opinię biegłego w tym sensie, że w sprawach o przestępstwa z art. 207 k.k. najczęściej jest postępowań, w których okres ten był najkrótszy (do miesiąca – 38,8%), ale jednocześnie najczęściej jest postępowań, w których w ogóle okresu tego obliczyć nie można (aż 57,1%). Natomiast w sprawach o przestępstwa z art. 286 k.k. najmniej, co prawda, jest postępowań, w których badany okres jest najkrótszy – do miesiąca (26,4% spraw), ale równocześnie najmniej jest postępowań, w których nie ma możliwości obliczenia przedmiotowego okresu (41,5%).

#### *2.21.2.3. Fakt, czy w opinii był wyznaczony termin do sporządzenia opinii*

Zarówno w 2002, jak i w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upływał od powołania biegłego do wpływu opinii, a faktem, czy wyznaczony został biegłemu termin do sporządzenia opinii (rok 2002 –  $\chi^2 = 9,97185$ ,  $df = 4$ ,  $p = 0,04090$ ,  $N = 150$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 29,73826$ ,  $df = 6$ ,  $p = 0,00004$ ,  $N = 202$ ).

Najwięcej postępowań, w których opinia biegłego wpłynęła do miesiąca od jego powołania, było w sprawach, w których wskazano termin do wykonania opinii, zakreślając go jako „niezwłoczny” (40,3% spraw w 2002 r. oraz 43,2% spraw w 2004 r.). W tego rodzaju sprawach również najmniej było postępowań, w których nie było możliwości obliczenia omawianego okresu (37,7% w 2002 r. i 16,7% w 2004 r.). Natomiast wśród spraw, w których termin do sporządzenia opinii biegłego został wyznaczony kalendarzowo jako konkretny dzień, najczęściej było spraw, w których nie było możliwości obliczenia przedmiotowego okresu (50,9% w 2002 r. oraz 40,0% spraw w 2004 r.). W tego rodzaju postępowaniach natomiast opinia wpłynęła w ciągu miesiąca od powołania biegłego w 30,9% spraw w 2002 r. i w 36,0% spraw w 2004 r. Z kolei w sprawach, w których w ogóle nie wyznaczano żadnego terminu na sporządzenie opinii, najczęściej było postępowań, gdzie nie można było tego okresu obliczyć (aż 77,8% w 2002 r. i 46,7% w 2004 r.). Z kolei wśród takich postępowań okres pomiędzy powołaniem biegłego a wpływem opinii zamykał się w przedziale do miesiąca w 16,7% spraw w 2002 r. oraz w 40,0% w 2004 r.

Wynika z powyższego, że najistotniejszym czynnikiem wpływającym na czas między powołaniem biegłego a wpływem sporządzonej przez niego opinii jest określona praktyka organów wymiaru sprawiedliwości, polegająca na większym dyscyplinowaniu biegłych chociażby przez oznaczanie terminu sporządzenia opinii, w szczególności przez wyznaczanie terminu określonego „niezwłocznie”. Choćby tylko takie wskazanie terminu do sporządzenia opinii pozwala organom ścigania lepiej kontrolować terminowość jej sporządzania. W 2004 r. widać poza tym wyraźny spadek liczby spraw, w których nie istniała możliwość obliczenia czasu między powołaniem biegłego a wpływem opinii – a zatem organy zaczęły w większym stopniu kontrolować wpływ opinii – przez zaznaczanie tego prezen-tatą. O tym, że duże znaczenie ma w tym zakresie praktyka organów ścigania, świadczy także zależność między czasem, jaki upłynął od powołania biegłego do wpływu opinii, a okręgiem, w którym prowadzone było postępowanie przygotowawcze (przedstawiona dokładniej w pkt 2.21.2.1).

### 2.21.3. Zależność między czasem, jaki upłynął od powołania biegłego do wpływu opinii a czasem trwania postępowania przygotowawczego

Jedynie w 2002 r. stwierdzono statystycznie istotną zależność między czasem trwania postępowania przygotowawczego oraz czasem, jaki upłynął od powołania biegłego do wpływu sporządzonej przez niego opinii. Mimo zatem mniejszej liczby postępowań, w których w ogóle przeprowadzano dowód z opinii biegłego w 2002 r., to właśnie w tym roku czas między powołaniem biegłego a wpływem opinii determinował czas trwania postępowania przygotowawczego. Także ta okoliczność świadczy o większym zdyscyplinowaniu biegłych w roku 2004, gdyż mimo zwiększonej liczby dowodów z opinii biegłych, nie stwierdzono statystycznie istotnego wpływu czasu oczekiwania na opinię na czas trwania postępowania przygotowawczego.

**Tabela 32. Czas trwania postępowania przygotowawczego a czas, jaki upłynął od powołania biegłego do wpływu opinii w roku 2002 i 2004**

Czas od powołania biegłego do wpływu opinii	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
do miesiąca	6	11,8	12	23,5	20	39,2	5	9,8	8	15,7	51	100,0
powyżej miesiąca			3	12,5	6	25,0	9	37,5	6	25,0	24	100,0
brak możliwości obliczenia	6	8,5	9	12,7	37	52,1	10	14,1	9	12,7	71	100,0

$\chi^2 = 18,30289$ ,  $df = 8$ ,  $p = 0,01907$ ,  $N = 146$

Czas od powołania biegłego do wpływu opinii	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
do miesiąca	8	10,4	16	20,8	29	37,7	11	14,3	13	16,9	77	100,0
powyżej miesiąca	2	3,2	6	9,7	18	29,0	17	27,4	19	30,6	62	100,0
brak możliwości obliczenia	6	11,3	12	22,6	19	35,8	8	15,1	8	15,1	53	100,0

Brak statystycznie istotnej zależności, N = 202

W 2002 r. w sprawach, w których czas od powołania biegłego do wpływu sporządzonej przez niego opinii zamykał się w przedziale czasowym do miesiąca było 35,3% postępowań przygotowawczych trwających do 3 miesięcy, podczas gdy w sprawach, w których czas od powołania biegłego do wpływu sporządzonej przez niego opinii wynosił powyżej miesiąca, odsetek takich postępowań zmniejszał się do 12,5%. Natomiast wśród postępowań, w których do wpływu opinii upłynęło powyżej miesiąca od powołania biegłego, postępowań trwających powyżej 3 miesięcy do roku było 62,5%, przy 49,0% takich postępowań w sprawach, w których od powołania biegłego do wpływu opinii upłynęło do miesiąca. Zwraca także uwagę znaczący wzrost liczby postępowań trwających powyżej roku w zależności od tego, ile czasu trwało oczekiwanie na opinię biegłego. Jeśli okres ten zamykał się w przedziale do miesiąca, postępowań trwających powyżej roku było 15,7%; jeśli okres ten trwał powyżej miesiąca, odsetek takich postępowań zwiększał się do 25,0%. Wynika stąd, iż wydłużenie w 2002 r. czasu oczekiwania na opinię biegłego skutkowało zwiększeniem liczby postępowań trwających długo (powyżej roku) oraz zmniejszeniem liczby postępowań trwających krótko (do 3 miesięcy).

Zwraca uwagę także, że w sprawach, w których brak było możliwości obliczenia czasu, jaki upłynął między powołaniem biegłego a wpływem opinii (przede wszystkim ze względu na brak prezentaty na opinii), w 21,1% spraw postępowanie trwało do 3 miesięcy, natomiast w 66,2% przypadków takie postępowania obejmowały przedział czasowy 3 miesiące – rok.

## 2.22. Czas, jaki upłynął pomiędzy zawieszeniem postępowania przygotowawczego a jego podjęciem

### 2.22.1. Określenie czasu

Tabela 33. Czas, jaki upłynął od wydania postanowienia o zawieszeniu postępowania do jego podjęcia w roku 2002 i 2004

Czas od zawieszenia postępowania do jego podjęcia	Rok			
	2002		2004	
	l.b.	%	l.b.	%
do 3 miesięcy	20	5,0	18	4,4
powyżej 3 miesięcy do 6 miesięcy	22	5,5	23	5,7
powyżej 6 miesięcy do roku	13	3,2	20	4,9
powyżej roku do 2 lat	12	3,0	19	4,7
powyżej 2 lat	14	3,5	25	6,2
brak danych	4	1,0	5	1,2
nie dotyczy	318	78,9	294	72,7
ogółem	403	100,0	404	100,0

W 2004 r. doszło do wydłużenia czasu, jaki upływał między postanowieniem o wszczęciu postępowania a jego podjęciem (a zatem czas trwania zawieszenia postępowania przygotowawczego). Co prawda, nieznacznie spadła liczba postępowań, w których zawieszenie postępowania trwało do 6 miesięcy (10,1% w 2004 r. do odpowiednio 10,5% w 2002 r.), to jednak zdecydowanie zwiększył się odsetek spraw, w których zawieszenie postępowania trwało powyżej 6 miesięcy do 2 lat (z 6,2% w 2002 r. do 9,6% spraw w 2004 r.), jak również odsetek spraw, w których zawieszenie postępowania trwało powyżej 2 lat (z 3,5% w 2002 r. do 6,2% w 2004 r.).

Nie tylko zatem w 2004 r. w większej liczbie spraw dochodziło do zawieszenia postępowania przygotowawczego (w roku 2004 – 26,7% spraw, natomiast w roku 2002 – 20,2% spraw), ale również czas trwania zawieszenia istotnie się wydłużył.

### 2.22.2. Czynniki determinujące czas, jaki upłynął między zawieszeniem postępowania a jego podjęciem

#### 2.22.2.1. Czas trwania poszukiwań podejrzanego

Zarówno w 2002, jak i w 2004 r. stwierdzono istnienie statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upływał od zawieszenia postępowania do jego podjęcia, a czasem trwania poszukiwań podejrzanego (rok 2002 –  $\chi^2 =$

31,67718,  $df = 2$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 52$ ; rok 2004 –  $\chi^2 = 28,10294$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 69$ ).

W postępowaniach, w których poszukiwanie podejrzanego zakończyło się przed upływem 3 miesięcy, aż w 84,6% spraw w 2002 r. oraz w 58,8% spraw w 2004 r. zawieszenie postępowania przygotowawczego trwało do 6 miesięcy. Natomiast w sprawach, w których poszukiwanie podejrzanego znacznie się wydłużało, przekraczając 6 miesięcy, wydłużało się także, co oczywiste, postępowanie przygotowawcze – w całości niemal trwające w takich wypadkach powyżej 6 miesięcy (95,8% przypadków w 2002 r. i 97,1% przypadków w 2004 r.).

### 2.22.3. Zależność między czasem, jaki upłynął od zawieszenia postępowania do jego podjęcia a czasem trwania postępowania przygotowawczego

Zarówno w 2002, jak i w 2004 r. stwierdzono statystycznie istotną zależność między czasem trwania postępowania przygotowawczego a czasem, jaki upłynął od zawieszenia postępowania przygotowawczego do jego podjęcia.

**Tabela 34. Czas trwania postępowania przygotowawczego a czas, jaki upłynął od zawieszenia postępowania do jego podjęcia w roku 2002 i 2004**

Czas od zawieszenia postępowania do jego podjęcia	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
do 6 miesięcy			1	2,4	9	22,0	25	61,0	6	14,6	41	100,0
powyżej 6 miesięcy					1	2,7	4	10,8	32	86,5	37	100,0

$\chi^2 = 40,29722$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 78$

Czas od zawieszenia postępowania do jego podjęcia	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
do 6 miesięcy	2	5,3			3	7,9	23	60,5	10	26,3	38	100,0
powyżej 6 miesięcy	1	1,8			1	1,8	9	15,8	46	80,7	57	100,0

$\chi^2 = 27,91791$ ,  $df = 3$ ,  $p = 0,000001$ ,  $N = 95$

W roku 2002 i 2004 daje się zauważyć wpływ długości czasu trwania zawieszenia postępowania przygotowawczego na długość trwania samego postępowania. Sam fakt zawieszenia postępowania przygotowawczego (nawet w situa-

cji, gdy zawieszenie postępowania nie trwało dłużej niż 6 miesięcy) powodował, iż niewielka była liczba postępowań trwających do 3 miesięcy (2,4% takich postępowań w 2002 r. i 5,3% w 2004 r.). Natomiast w sytuacji, gdy czas trwania zawieszenia postępowania wynosił do 6 miesięcy, zdecydowanie większość postępowań zamykała się w przedziale czasowym powyżej 3 miesięcy do roku (w 2002 r. takich postępowań było 83,0%, zaś w 2004 r. – 68,4%). Biorąc zaś pod uwagę postępowania, w których czas trwania ich zawieszenia przekraczał 6 miesięcy, liczba postępowań trwających powyżej 3 miesięcy do roku gwałtownie spadła w porównaniu z liczbą postępowań, w których czas trwania zawieszenia zamykał się w przedziale czasowym do 6 miesięcy (do 13,5% w 2002 r. oraz do 17,6% w 2004 r.). Podkreślić natomiast należy, iż wśród postępowań, w których zawieszenie trwało do 6 miesięcy, w porównaniu z postępowaniami, w których zawieszenie trwało przez okres przekraczający 6 miesięcy, zdecydowanie mniejsza była liczba postępowań, których długość przekraczała rok (14,6% takich postępowań w 2002 r. i 26,3% w 2004 r. odpowiednio do 86,5% w 2002 r. i 80,7% w 2004 r.).

Wyraźnie daje się zauważyć, co jest zresztą oczywiste, iż im dłużej trwa okres zawieszenia postępowania przygotowawczego, tym dłużej trwa samo postępowanie przygotowawcze. Czy też, innymi słowy, fakt istnienia długotrwałego zawieszenia postępowania (trwającego powyżej 6 miesięcy) powoduje, że w zdecydowany sposób ulega zwiększeniu liczba spraw, w których postępowanie przygotowawcze trwa dłużej niż rok.

## 2.23. Czas, jaki upłynął między zamknięciem postępowania przygotowawczego a wniesieniem aktu oskarżenia

### 2.23.1. Określenie czasu

Tabela 35. Czas, jaki upłynął od zamknięcia postępowania przygotowawczego do wniesienia aktu oskarżenia do sądu w roku 2002 i 2004

Czas między zamknięciem postępowania przygotowawczego a wniesieniem aktu oskarżenia do sądu	Rok			
	2002		2004	
	l.b.	%	l.b.	%
do 7 dni	142	35,2	158	39,0
powyżej 7 – 14 dni	95	23,6	97	24,0
powyżej 14 dni – miesiąca	105	26,1	84	20,7
powyżej miesiąca – 3 miesięcy	42	10,4	22	5,4
powyżej 3 miesięcy	2	0,5	1	0,2
brak danych	17	4,2	43	10,6
ogółem	403	100,0	404	100,0

**W 2004 r. doszło do skrócenia czasu, jaki upływał między postanowieniem o zamknięciu postępowania przygotowawczego a wniesieniem aktu oskarżenia (lub jego surogatu) do sądu.** W 2004 r. wzrosła – w porównaniu z rokiem 2002 – liczba spraw, w których do wniesienia aktu oskarżenia doszło w okresie do 7 dni od wydania postanowienia o zamknięciu postępowania przygotowawczego (z 35,2% do 39,0%). Nieznacznie zwiększył się także odsetek spraw, w których między zamknięciem postępowania a wniesieniem aktu oskarżenia upłynęło powyżej 7 do 14 dni (z 23,6% do 24,0%). Natomiast znacząco zmniejszyła się liczba spraw, w których między zamknięciem postępowania upłynął okres powyżej 14 dni do miesiąca (z 26,1% do 20,7%) oraz w których pomiędzy zamknięciem postępowania a wniesieniem aktu oskarżenia upłynęło więcej niż miesiąc (z 10,9% do 5,6%)<sup>5</sup>. Warto jednak zwrócić uwagę, iż zarówno w roku 2002, jak i w 2004 (jak to wynika z powyższego zestawienia) znaczący był odsetek spraw, w których okres między zamknięciem postępowania przygotowawczego a wniesieniem do sądu aktu oskarżenia lub jego surogatu sięgał powyżej 14 dni, a zatem przekraczał ustawowo określony termin (instrukcyjny, co prawda<sup>6</sup>), określony w art. 331 k.p.k. (w tym zakresie niezmiennym nowelizacją z 2003 r.). Odsetek takich postępowań w 2002 r. wynosił aż 38,5%; w 2004 r. liczba takich postępowań spadła co prawda do poziomu 26,3%, co jednak nadal wydaje się świadczyć raczej o niewielkiej sile dyscyplinującej przedmiotowego terminu procesowego.

Tak w 2002, jak i w 2004 r. nie stwierdzono istnienia statystycznie istotnej zależności między czasem, jaki upłynął od zamknięcia postępowania przygotowawczego do wniesienia aktu oskarżenia (lub jego surogatu), a między jakimikolwiek czynnikami.

### **2.23.2. Zależność między czasem, jaki upłynął od zamknięcia postępowania przygotowawczego do wniesienia aktu oskarżenia a czasem trwania postępowania przygotowawczego**

Jedynie w 2002 r. stwierdzono statystycznie istotną zależność między czasem trwania postępowania przygotowawczego a czasem, jaki upłynął od zamknięcia postępowania przygotowawczego do wniesienia aktu oskarżenia (lub jego surogatu) do sądu.

<sup>5</sup> Należy zwrócić jednocześnie uwagę na fakt, iż w roku 2004 było dwa i pół raza więcej przypadków braku danych, co nieznacznie może zmieniać obraz tych uzyskanych. Wynika to z faktu, że nowelizacją z 2003 r. (dodany przepis art. 325g § 1 k.p.k.) wprowadzono fakultatywność wydania postanowienia o zamknięciu postępowania przygotowawczego w sytuacji, gdy postępowanie to prowadzone było w formie dochodzenia. Zatem zmiana ustawodawcza w tym zakresie mogła spowodować brak w części badanych akt postanowienia o zamknięciu dochodzenia, a co za tym idzie konieczność zakodowania przedmiotowej informacji w kategorii „brak danych”.

<sup>6</sup> Tak o charakterze tego terminu m.in. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, Warszawa 2004, s. 215 oraz powołana tam literatura.



**Tabela 36. Czas trwania postępowania przygotowawczego a czas, jaki upłynął od zamknięcia postępowania przygotowawczego do wniesienia aktu oskarżenia w roku 2002 i 2004**

Czas od zamknięcia postępowania przygotowawczego do wniesienia aktu oskarżenia	Rok 2002											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
do 7 dni	19	13,5	21	14,9	60	42,6	25	17,7	16	11,3	141	100,0
7–14 dni	13	13,8	20	21,3	31	33,0	16	17,0	14	14,9	94	100,0
14 dni – miesiąc	20	19,4	21	20,4	41	39,8	14	13,6	7	6,8	103	100,0
powyżej miesiąca	16	36,4	8	18,2	15	34,1	2	4,5	3	6,8	44	100,0

$\chi^2 = 22,25878$ ,  $df = 12$ ,  $p = 0,03472$ ,  $N = 382$

Czas od zamknięcia postępowania przygotowawczego do wniesienia aktu oskarżenia	Rok 2004											
	Czas trwania postępowania przygotowawczego											
	do 2 miesięcy		powyżej 2–3 miesięcy		powyżej 3–6 miesięcy		powyżej 6 miesięcy – roku		powyżej roku		Razem	
	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%	l.b.	%
do 7 dni	26	16,5	25	15,8	42	26,6	36	22,8	29	18,4	158	100,0
7 – 4 dni	17	17,5	12	12,4	40	41,2	11	11,3	17	17,5	97	100,0
14 dni – miesiąc	15	17,9	14	16,7	25	29,8	17	20,2	13	15,5	84	100,0
powyżej miesiąca	6	27,3	4	18,2	5	22,7	3	13,6	4	18,2	22	100,0

Brak statystycznie istotnej zależności,  $N = 361$

W 2002 r. najczęściej do wniesienia aktu oskarżenia (lub jego surogatu) do sądu dochodziło w okresie do 7 dni od zamknięcia postępowania przygotowawczego (w 36,9% spraw); w 27,0% spraw okres ten zamykał się w przedziale powyżej 14 dni do miesiąca, w 24,6% spraw okres ten wynosił powyżej 7 do 14 dni, zaś w 11,5% sięgał powyżej miesiąca.

W sprawach, w których czas od zamknięcia postępowania przygotowawczego do wniesienia aktu oskarżenia (lub jego surogatu), zamykał się w przedziale do 7 dni, odsetek postępowań przygotowawczych trwających do 3 miesięcy wynosił 28,4%. Z kolei wśród tego rodzaju postępowań odsetek spraw trwających powyżej 3 miesięcy do roku wynosił 60,3%, zaś odsetek spraw trwających powyżej roku wynosił 11,3%. Natomiast wśród spraw, w których między zamknięciem postępowania a wniesieniem aktu oskarżenia (lub jego surogatu) do sądu upłynął okres powyżej miesiąca (a zatem okres przekraczający ustawowo wskazany termin z art. 331 k.p.k. dla dokonania tej czynności procesowej), postępowań trwających do 3 miesięcy było aż 54,6%. Wśród tego rodzaju postępowań zaś odsetek spraw trwających powyżej 3 miesięcy do roku wyniósł 38,6%, zaś odsetek postępowań powyżej roku – 6,8%.

Przedstawione powyżej dane wskazują zatem, iż w 2002 r. długość trwania postępowania przygotowawczego wpływała na długość trwania okresu między jego zamknięciem a wniesieniem aktu oskarżenia do sądu. Wydawać by się mogło, że naturalną zależnością między dwoma wskazanymi przedziałami czasowymi powinna być zależność polegająca na tym, iż długie postępowanie przygotowawcze (obfitujące w czynności dowodowe, toczące się w przedmiocie wielu czynów zarzuconych podejrzanym) skutkować będzie wydłużeniem okresu od zamknięcia postępowania przygotowawczego do wniesienia aktu oskarżenia (lub jego surogatu) do sądu, gdyż niezbędny byłby odpowiedni długi okres na podsumowanie wyników postępowania, namysł nad zebraniem materiałem dowodowym w celu wydania odpowiedniej decyzji, a także wreszcie czas potrzebny na samo sporządzenie aktu oskarżenia (lub jego surogatu). Tymczasem okazuje się, że najwięcej (54,6%) postępowań trwających do 3 miesięcy miało miejsce wśród postępowań, w których między zamknięciem postępowania przygotowawczego a wniesieniem aktu oskarżenia do sądu upłynęło więcej niż miesiąc. Natomiast takich postępowań (trwających do 3 miesięcy) wśród spraw, w których czas od zamknięcia postępowania do wniesienia aktu oskarżenia zamknął się w przedziale do tygodnia, było zaledwie 28,4%. Wynika stąd wniosek, iż w sytuacji gdy postępowanie przygotowawcze (do jego zamknięcia) trwało długo, organy prowadzące to postępowanie potrafiły się zmobilizować, aby nie tracić więcej czasu na samo przygotowanie aktu oskarżenia (lub jego surogatu) i wniesienie go do sądu. Z kolei szybko przeprowadzone postępowanie przygotowawcze (do 3 miesięcy) na tyle skutecznie demotywowало organy do pośpiechu przy sporządzaniu aktu oskarżenia (lub jego surogatu), że okres od zamknięcia postępowania do wniesienia aktu oskarżenia do sądu wydłużał się.

### **3. Wpływ zmian ustawodawczych na czas trwania postępowania przygotowawczego oraz poszczególnych jego etapów**

**3.1.** W dniu 10 stycznia 2003 r. uchwalona została ustawa zmieniająca między innymi kodeks postępowania karnego<sup>7</sup>. Ta niezwykle obszerna nowelizacja przepisów kodeksu postępowania karnego<sup>8</sup> miała na celu uproszczenie i przy-

---

<sup>7</sup> Ustawa z 10 stycznia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks postępowania karnego, ustawy o świadku koronnym oraz ustawy o ochronie informacji niejawnych (Dz.U. Nr 17, poz. 155), która weszła w życie 1 lipca 2003 r.

<sup>8</sup> Dotykająca aż 37,7% przepisów kodeksu postępowania karnego obowiązujących w chwili nowelizacji – za: S. Waltoś, *Główne nurty nowelizacji procedury karnej*, Państwo i Prawo 2003, z. 4, s. 6.

spieszenie postępowania karnego, odformalizowanie czynności podejmowanych w jego trakcie i umożliwienie rozstrzygnięcia spraw bez zbędnej zwłoki.

Istotne zmiany dotknęły również uregulowania odnoszące się do postępowania przygotowawczego. W szczególności zwrócić należy uwagę na zasadniczą zmianę modelu postępowania przygotowawczego, jaka została tą nowelizacją wprowadzona. Zamiast obowiązujących do roku 2003 trzech form postępowania przygotowawczego: śledztwa, dochodzenia zwyczajnego i dochodzenia uproszczonego, wprowadzono śledztwo i tylko jeden rodzaj dochodzenia (które w istocie odpowiada dochodzeniu uproszczonemu, ale z dalszą jeszcze redukcją formalizmu; po nowelizacji z 2003 r. każde *de facto* dochodzenie miało być uproszczone<sup>9</sup>).

Zwrócić zatem należy szczególną uwagę na wpływ, jaki wprowadzone w roku 2003 istotne zmiany w zakresie postępowania przygotowawczego mogły wywrzeć na czas trwania postępowań przygotowawczych; na ile założenia mające na celu uproszczenie i przyspieszenie postępowania karnego (w tym w szczególności także postępowania przygotowawczego) znalazły odzwierciedlenie w praktyce.

Pierwszą ogólną konkluzją, jaka nasuwa się po przeprowadzonej powyżej analizie danych aktowych, jest stwierdzenie, iż zmiana modelu postępowania przygotowawczego nie do końca spełniła pokładane w niej nadzieje, gdyż **czas trwania postępowania przygotowawczego** (liczonego w przedziale od wydania postanowienia o jego wszczęciu do jego zamknięcia) **uległ w 2004 r.** (w porównaniu z rokiem 2002) **wydlużeniu** (tabela 1). Głębokie zmiany ustawodawcze, jakie dotknęły postępowanie przygotowawcze nie przełożyły się zatem bezpośrednio na skrócenie czasu trwania tego postępowania.

Niemniej, można pokusić się o wskazanie wielu unormowań, które mogły mieć wpływ na odmienny obraz postępowania przygotowawczego w roku 2002 i 2004.

**3.2.** Zwraca chociażby uwagę istotna zmiana w zakresie formy postępowania przygotowawczego. W 2002 r. postępowanie przygotowawcze rzadko było wszczynane w formie śledztwa (1% przypadków). W 2004 r. odsetek takich postępowań wzrósł do 16,9%. Taka istotna zmiana spowodowana być mogła zmianą założeń modelowych w zakresie postępowania przygotowawczego, tj. wskazaniem śledztwa jako podstawowej i zasadniczej formy postępowania przygotowawczego<sup>10</sup>. Mimo bowiem faktu, iż zarówno w 2002, jak i w 2004 r. badaniu poddano postępowania toczące się w sprawie popełnienia tych samych rodzajów czynów zabronionych (tj. art. 207, art. 279 i art. 286 k.k.), które to postępowania mogą być prowadzone po nowelizacji w 2003 r. także w formie dochodzenia, to zwrócić należy uwagę także na uregulowanie art. 325b § 1 pkt

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 9.

<sup>10</sup> W. Grzeszczyk, *Główne kierunki zmian kodeksu postępowania karnego (część II)*, Prokuratura i Prawo 2003, nr 6, s. 8.

3 k.p.k., który przewiduje, iż w sprawach o przestępstwo z art. 279 i art. 286 k.k. dochodzenie można prowadzić, jeżeli wartość przedmiotu przestępstwa albo szkoda wyrządzona lub grożąca nie przekracza 50 000 zł; jeżeli zaś wskazana kwota jest przekroczona, konieczne jest prowadzenie śledztwa.

**3.3.** Kolejną istotną różnicą, jaka zwraca uwagę przy porównaniu wyników badań w 2002 i w 2004 r., jest różnica w zmianie formy postępowania przygotowawczego (w roku 2002 czyniono to wielokrotnie rzadziej – 10,2% przypadków, niż w 2004 – 68,1% przypadków). Również w tej sytuacji różnica ta może znaleźć wytłumaczenie w zmianie modelu postępowania przygotowawczego. Po pierwsze, art. 325c k.p.k. (wprowadzony nowelą z 10 stycznia 2003 r.) wprowadził przesłanki, których zaistnienie powoduje obligatoryjną zmianę formy postępowania z dochodzenia na śledztwo. Po drugie, zwrócić należy uwagę na przepis art. 325i k.p.k., który również wskazuje obligatoryjną przesłankę zmiany formy postępowania przygotowawczego – po upływie czasu przewidzianego na prowadzenie dochodzenia należy wszcząć śledztwo. Brak było tego rodzaju przesłanek w kodeksie postępowania karnego w brzmieniu sprzed nowelizacji z 2003 r., a zatem wydaje się, że stanowi to decydującą przyczynę uzasadniającą zdecydowane zwiększenie ilości zmian formy postępowania przygotowawczego.

**3.4.** Z powyższą sprawą wiąże się również kwestia zasadniczej zmiany liczby przedłużeń postępowania przygotowawczego. W roku 2002 postępowanie przygotowawcze było przedłużane zdecydowanie częściej niż w roku 2004. Związane jest to także z, opisaną wyżej, zmianą modelu postępowania przygotowawczego. W roku 2002 dochodzenie powinno zostać zakończone w ciągu miesiąca; mogło ono zostać przedłużone do 3 miesięcy przez prokuratora nadzorującego dochodzenie (art. 310 § 2 k.p.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji z 2003 r.). W razie niezakończenia dochodzenia w ciągu 3 miesięcy, akta sprawy powinny być przekazane prokuratorowi nadzorującemu dochodzenie, który mógł je przedłużyć na czas oznaczony, nie dłuższy jednak niż dalsze 3 miesiące, lub przejąć je do śledztwa. Widać więc z tego, że w 2002 r. można było przedłużać dochodzenie kilkakrotnie – aż do upływu 6 miesięcy, a dopiero po tym okresie należało przejąć je do śledztwa. W 2004 r. sytuacja ta uległa zmianie – stosownie do aktualnego brzmienia kodeksu postępowania karnego, dochodzenie należy ukończyć w ciągu 2 miesięcy, a ewentualnie można je przedłużyć do 3 miesięcy. Po upływie tego okresu postępowanie musi już być prowadzone w formie śledztwa (art. 325i k.p.k. w aktualnym brzmieniu). Śledztwo zaś powinno zostać ukończony w ciągu 3 miesięcy (z możliwością również dalszego przedłużenia – art. 310 § 1 i 2 k.p.k. w aktualnym brzmieniu). Zatem zmiana ustawodawcza spowodowała, że w 2004 r. o połowę skrócił się dopuszczalny ustawowo czas trwania dochodzenia, a co za tym idzie, zmalała także znacząco liczba przedłużeń postępowania przygotowawczego. Nie doprowadziło to jednak do skrócenia czasu trwania postępowania przygotowawczego – być może z uwagi na fakt, że konieczność każdorazowego uzasadniania przedłużeń w roku

2002 stanowiła skuteczną mobilizację do sprawniejszego przeprowadzenia postępowań. W 2004 r. wraz z pojawieniem się świadomości, że w razie wszczęcia śledztwa nie będzie konieczne jego rychłe przedłużanie (gdyż śledztwo powinno zostać zakończone w terminie 3 miesięcy, ponad już wykorzystane 3 miesiące na przeprowadzenie dochodzenia), być może już nie spieszo się tak z zakończeniem postępowań.

**3.5.** Widać także wpływ wprowadzonego nowelą z 2003 r. przepisu art. 304a k.p.k. Wydaje się, że wprowadzenie tego przepisu, umożliwiającego sporządzenie wspólnego protokołu z przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej (a także zamieszczenie wniosku o ściganie w tym protokole), mogło mieć wpływ na skrócenie czasu od podjęcia pierwszej czynności w sprawie do wydania postanowienia o wszczęciu postępowania.

Co więcej, w dochodzeniu – w pierwszym protokole można też zamieszczać od razu wiele innych postanowień, między innymi postanowienia o wszczęciu dochodzenia, odmowie jego wszczęcia, umorzeniu dochodzenia i wpisaniu sprawy do rejestru przestępstw, umorzeniu dochodzenia oraz o jego zawieszeniu (art. 325e § 1 k.p.k.). Ponadto nie muszą one zawierać uzasadnienia (art. 325e § 1 *in fine*). Z art. 325e § 2 i 3 k.p.k. wynika dodatkowo, że postanowienia o wszczęciu dochodzenia nie musi zatwierdzać prokurator, a nawet nie jest wymagane jego powiadomienie o wszczęciu postępowania. Te uregulowania mogły zatem powodować, iż organa prowadzące dochodzenie (które, także po zmianie modelu postępowania przygotowawczego, pozostało główną formą prowadzenia tego postępowania) nie były ograniczane zbędnymi czynnościami między podjęciem pierwszej czynności w sprawie i wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania, do czego mogło zatem dochodzić w krótszym terminie (niż w 2002 r.).

**3.6.** Porównując okresy z lat 2002 i 2004, stwierdzić należy, że właściwie na tym samym poziomie pozostała długość czasu, jaki upływał między wydaniem postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego a przesłuchaniem podejrzanego. Wskazać można, że nowelizacją z 10 stycznia 2003 r. wprowadzono do dochodzenia wiele uproszczeń i odformalizowano kwestie związane z przesłuchiwaniami podejrzanych. Między innymi z art. 325g § 1 k.p.k. wynika, iż nie jest wymagane sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów oraz wydanie postanowienia o zamknięciu dochodzenia, chyba że podejrzany jest zatrzymany lub tymczasowo aresztowany. W takiej sytuacji, stosownie do § 2 wskazanego przepisu, przesłuchanie osoby podejrzanej zaczyna się od powiadomienia jej o treści zarzutu wpisanego do protokołu przesłuchania. Osobę tę od chwili rozpoczęcia przesłuchania uważa się za podejrzanego. Widać więc zatem, iż samo zmniejszenie formalności związanych z przystępowaniem do przesłuchania podejrzanych nie doprowadziło do skrócenia czasu niezbędnego do podjęcia decyzji o przesłuchaniu podejrzanego. Wydaje się, że najistotniejszą

kwestią w tym zakresie są bądź to, występujące w praktyce, trudności z przesłuchaniem podejrzanego wynikające z ukrywaniem się przez niego przed organami wymiaru sprawiedliwości, bądź to taktyka prowadzenia postępowania przygotowawczego uzasadniająca przesłuchiwanie podejrzanych na końcu, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego. W każdym bądź razie, wprowadzone nowelą uregulowania z 10 stycznia 2003 r. z pewnością ułatwiają przeprowadzenie przesłuchania, ale nie wpływają w istotny sposób na długość czasu, jaki upływa od wydania postanowienia o wszczęciu postępowania przygotowawczego do przesłuchania podejrzanego.

**3.7.** W świetle przedstawionego wyżej materiału badawczego podnieść wypada, iż w 2004 r. (w porównaniu z rokiem 2002) nastąpiło także skrócenie czasu między wszczęciem postępowania przygotowawczego, a zmianą jego formy. Również i ta zmiana wynika, jak się wydaje, ze zmiany modelu postępowania przygotowawczego, a zwłaszcza z wprowadzenia w art. 325c obligatoryjnych przesłanek skutkujących zmianą formy postępowania. Z chwilą zaistnienia tych przesłanek dochodzi do zmiany formy postępowania, a przesłanki te mogą się ujawnić już na wstępnym etapie postępowania. Natomiast w 2002 r. zmiana formy postępowania (przede wszystkim była ona zdecydowanie rzadsza) następowała właściwie tylko z uwagi na upływ terminu przewidzianego dla dochodzenia.

**3.8.** W roku 2004 daje się także zauważyć zmniejszoną (w porównaniu z 2002 r.) liczbę obrońców w sprawie (nie zaś jedynie w postępowaniu przygotowawczym). Jak się wydaje, mogła mieć na to wpływ zmiana art. 79 § 4 k.p.k., umożliwiająca odwołanie obrońcy w sytuacji, gdy okazało się, że podejrzany nie jest niepczytalny. Z tym że z uwagi na fakt, iż decyzję o cofnięciu obrońcy podejmuje prezes sądu lub sąd, nie dochodziło do nich w postępowaniu przygotowawczym, ale dopiero po wniesieniu aktu oskarżenia do sądu.

**3.9.** Skrócenie czasu upływającego od zamknięcia postępowania przygotowawczego do wniesienia aktu oskarżenia do sądu, do jakiego doszło w 2004 r., mogło być spowodowane faktem zwiększenia liczby dochodzeń, co do których ustawa umożliwia odformalizowanie wymogów aktów oskarżenia (m.in. dopuszczalne jest wnoszenie aktów oskarżenia bez uzasadnień). Żadne bowiem inne czynniki (w szczególności sposób zakończenia postępowania przygotowawczego, np. czy postępowanie przygotowawcze zakończyło się wniesieniem aktu oskarżenia czy wniosku o warunkowe umorzenie postępowania, czy też akt oskarżenia zawierał wniosek, o którym mowa w art. 335 k.p.k.) nie wpłynęły na skrócenie się tego okresu.

**3.10.** Przedstawione rozważania pozwalają wysnuć wniosek, iż zmiany ustawodawcze wprowadzone do kodeksu postępowania karnego ustawą z 10 stycznia 2003 r. w wielu sytuacjach doprowadziły do skrócenia poszczególnych etapów postępowania karnego. Jednakże, mimo iż w niektórych elementach doszło do uproszczenia procedury (co skutkowało szybszym podejmo-

waniem niektórych, opisanych wyżej czynności procesowych), to jednak ogólny czas trwania postępowania przygotowawczego (liczony od momentu wydania postanowienia o wszczęciu do zamknięcia postępowania) uległ wydłużeniu.

Wynika z powyższego, iż nowelizacja z 2003 r. – mimo że ustawodawca zakładał przecież niezwykle głębokie zmiany w postępowaniu przygotowawczym – swój główny impet dotyczący przyspieszania postępowania skierował na postępowanie sądowe (co wynika z raportu dotyczącego postępowania sądowego, gdzie zauważono m.in. istotne zmiany w zakresie czasu trwania najdłuższych postępowań, a w szczególności aż trzykrotny spadek liczby postępowań sądowych trwających ponad rok; zob. szczegółowo w dalszej części niniejszego opracowania), natomiast w zakresie długości czasu trwania postępowań przygotowawczych nie dość, że nie zauważono przewidywanej poprawy (co wiązać się powinno chociażby ze zmianą modelu postępowania przygotowawczego, wprowadzeniem na szeroką skalę dochodzenia jako uproszczonej i odformalizowanej postaci postępowania przygotowawczego, w tym zwłaszcza w zakresie przez ustawodawcę terminu wymaganego na zakończenie czynności dochodzących – 2 miesiące po zmianie w 2003 r. z możliwością przedłużenia o miesiąc – do 3 miesięcy) to jeszcze zaobserwowano wydłużenie czasu trwania postępowania przygotowawczego.

Fakt, że postępowanie przygotowawcze w istotny sposób się nie skróciło, ma być może związek z okolicznością, iż w praktyce trudno jest dotrzymać ustawowego terminu dla zakończenia dochodzenia (2 miesiące, z możliwością przedłużenia o kolejny). Co należy dodatkowo podkreślić, procesowe konsekwencje niezamieszczenia się w tym terminie nie są zbyt poważne – jedynym bowiem skutkiem niezakończenia postępowania przygotowawczego w terminie trzymiesięcznym dla ukończenia dochodzenia jest konieczność przejścia postępowania przygotowawczego w formę śledztwa. Jednak poza zwiększeniem formalizmu, jaki się z tym faktem wiąże, pozostaje to bez wpływu na możliwość rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym w trybie uproszczonym (art. 469 zd. 2 k.p.k. w aktualnym brzmieniu). Brak jest zatem poważnego „bata”, który mógłby mobilizować do szybkiego zakończenia postępowania przygotowawczego prowadzonego w formie dochodzenia.

Być może zatem jedną z przyczyn braku widocznej poprawy czasu trwania postępowania przygotowawczego jest fakt, że ustawodawca albo nie przewidział dostatecznie poważnych instrumentów „zachęcających” do szybkiego kończenia postępowania przygotowawczego, albo instrumenty istniejące obecnie nie spełniają pokładanych w nich nadziei (gdyż korzyści związane z ich stosowaniem zapewne nie mobilizują organów prowadzących postępowanie przygotowawcze).

Wydaje się, iż należy wskazać jeszcze na pewne kwestie, które mogły przyczynić się do braku skrócenia w 2004 r. czasu trwania postępowania przygotowawczego. Wskazać w tym miejscu należy, po pierwsze, na zwiększoną liczbę biegłych występujących w postępowaniach przygotowawczych w 2004 r. Cho-

ciaż czas oczekiwania na opinię biegłych w 2004 r. skrócił się w porównaniu z rokiem 2002, to jednak ich zwiększona liczba musiała zapewne przyczynić się do zwiększenia czasu ich trwania. Innymi słowy, sam fakt skrócenia okresu oczekiwania na opinię biegłych, przy jednoczesnym zwiększeniu ich ogólnej liczby w postępowaniach przygotowawczych, nie mógł doprowadzić do skrócenia czasu trwania tych postępowań.

Drugim elementem, na który należy zwrócić uwagę, są poszukiwania podejrzanych. W roku 2004, w porównaniu z rokiem 2002, nie tylko zwiększyła się liczba spraw, w których do poszukiwań podejrzanych dochodziło, ale także zwiększyła się długość samych poszukiwań. Wydaje się, że również ten czynnik mógł mieć istotny wpływ na długość trwania całego postępowania przygotowawczego w 2004 r. i przyczynić się do tego, że postępowania te uległy wydłużeniu.

**3.11.** Podejmując próbę określenia czasu trwania postępowań przygotowawczych oraz wyróżnienia czynników, jakie mogą wpływać na jego wymiar na podstawie informacji, które można uzyskać analizując akta sądowe, należy mieć świadomość wielu ograniczeń związanych ze stosowaniem tej właśnie metody badań. Przy jej użyciu można bowiem ustalić jedynie pewną liczbę czynników mogących determinować czas trwania postępowania przygotowawczego. Wyróżnianie pozostałych wymaga bowiem sięgania do innych źródeł informacji, a także stosowania innych technik badawczych.

Przy analizie czasu trwania postępowań przygotowawczych, opierając się na informacjach zawartych w aktach sądowych, należy pamiętać, że przedmiotem badań czynimy tylko część postępowań przygotowawczych, a mianowicie te, które zakończyły się podjęciem przez organy ścigania decyzji o wniesieniu aktu oskarżenia lub wniosku o warunkowe umorzenie postępowania do sądu. Postępowania przygotowawcze, które zakończyły się podjęciem decyzji o: przekazaniu postępowania do innych organów; zawieszeniu postępowania; umorzeniu z przyczyn wyłączających ściganie, z powodu braku dowodów winy, niewykrycia sprawcy lub z powodu braku znamion przestępstwa, pozostawiamy poza zakresem badania. Jeśli zważyć na okoliczność, iż grupa tych pierwszych w naszym kraju stanowiła w 2002 r. 30,7%, a w 2004 – 31,1% ogółu zakończonych postępowań przygotowawczych, oznacza to, że o prawie 70% postępowań przygotowawczych nie posiadamy żadnych informacji (proporcje między tymi dwiema grupami postępowań są zróżnicowane w zależności od kwalifikacji prawnej czynu, w sprawie popełnienia którego postępowanie się toczy, a co ma bezpośredni związek z poziomem wykrywalności ich sprawców – w przypadku przestępstw z art. 207 k.k. wykrywalność wynosi 100%, a przestępstw z art. 279 przeciętnie 20% i art. 286 k.k. przeciętnie 20%). Nie wiemy ani jaki jest czas ich trwania, ani jakimi czynnikami jest on determinowany. Nie ulega zaś wątpliwości, iż czas trwania postępowań z grupy pierwszej może być determinowany czasem trwania postępowań z grupy drugiej – toczą się one bowiem w obrębie



w zasadzie jednej instytucji, tzn. Policji, a ta z natury rzeczy ma pewną określoną pojemność i wydolność.

Aby instytucja była funkcjonalna, tzn. aby stworzona dla realizacji określonych zadań (celów), zadania te (cele) realizowała, musi istnieć równowaga między liczbą tych zadań a możliwościami ich wykonania. W przeciwnym wypadku albo zadania te będą realizowane tylko w pewnym zakresie (selektywnie), albo jakość ich wykonania się obniży, albo też czas ich wykonywania ulegnie wydłużeniu. Jest to konsekwencja prostej zależności, iż określona grupa ludzi, w określonym czasie, w określonych warunkach, może wykonać określoną ilość pracy. Obserwując na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat zmiany legislacyjne w obrębie prawa karnego materialnego, procesowego oraz policyjnego, których konsekwencją jest rozszerzanie zakresu kryminalizacji zachowań oraz zwiększanie uprawnień policji w zakresie prowadzenia zarówno czynności procesowych, jak i operacyjno-rozpoznawczych, jak również zmiany w nasileniu naruszeń norm prawnokarnych przez jednostki (co cechuje wszystkie współczesne społeczeństwa), nasuwa się pytanie, czy zwiększającym się systematycznie obciążeniom policji towarzyszą zmiany instytucjonalne. Przy czym pytanie dotyczy nie tylko jej wewnętrznej organizacji, zarządzania i finansowania, lecz także jej strukturalnego usytuowania względem innych organów ścigania.

W świetle przeprowadzonej analizy można odnieść wrażenie, iż ustawodawca zmieniając w 2003 r. model postępowania przygotowawczego zakłócił pewną równowagę, jaka powinna istnieć między właściwościami i kompetencjami Policji i Prokuratury. Przerzucenie „ciężaru” prowadzenia prawie wszystkich śledztw i dochodzeń (mimo ich odformalizowania i uproszczenia) na Policję, spowodowało niewydolność tej instytucji, której przejawem jest między innymi wydłużenie czasu trwania postępowań przygotowawczych.